Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 56

Poznań, piątek dnia 5 lutego 1932

Rok XXVII

Idziemy naprzód o własnych siłach

Na drugiej stronicy znajdą Czytelnicy opis sprawy ni mniej ni więcej, tylko 350 tys. złotych, otrzymanych przez ówczesnego wojewodę pomorskiego p. Lamota od Banku Gospodarstwa Krajowego na cele społeczne, a utopionych przezeń w jednem z najjadowitszych i najbardziej politycznie niesumiennych i szkodliwych pism partyjno - „sanacyjnych", w toruńskim „Dniu Pomorskim".

Nie jest to wypadek odosobniony: jedno „sanacyjne" wydawnictwo dziennikarskie otrzymuje — jak się wyraził minister skarbu Jan Piłsudski w Sejmie — „subwencję z czystego zysku" Banku Gospodarstwa Krajowego, stojącego pieniędzmi państwowemi, inne — jak jeden z tutejszych zadłużonych dzienników — dostaje... przedziwnie zbawcze pożyczki, sięgające setek tysięcy złotych.

To wszystko w czasach, w których najbardziej dla dobra państwa pożądane prace społeczne leżą odłogiem z braku funduszów, — w czasach, w których prasa narodowa doznaje prześladowań, odbijających się na niej ciężko materjalnie, — w czasach, w których kilka miljonów obywateli państwa przymiera głodem, a dalszych miljonów szereg cierpi niedostatek, biedę. Bo w czasach „sanacji moralnej" są cele, na które nigdy nie brak pieniędzy...

Prasa narodowa jest dumna z tego, że nie korzysta z „subwencyj" i „pożyczek" banków państwowych. Prasa narodowa stoi ideą i pracą, stoi przekonaniami swych Czytelników i związaniem ich z warsztatem dziennikarskiej pracy publicznej węzłem moralnym tak silnym, że nikt go rozedrzeć nie jest zdolen.

Mimo ucisku, mimo najcięższej konjunktury gospodarczej nietylko o własnych siłach umiemy stać i trwać, ale idziemy jeszcze naprzód w udoskonalaniu i wzbogacaniu treści pisma, by wiernym naszym Czytelnikom dać to, na co z naszej strony zasługują, — dać wszystko, na co stać nasze siły moralne, intelektualne i materjalne.

W chwili obecnej np. cieszymy się, że możemy w numerze niniejszym ogłosić pierwszy list z genewskiej konferencji rozbrojeniowej, w której udział biorą przedstawicele państw całego świata. Wydelegowaliśmy do Genewy jednego z najzdolniejszych publicystów polskich, doniedawna naczelnego redaktora „Głosu Narodu", p. Jana Matyasika, który barwnem i wytrawnem swem piórem będzie obrazował dzieje konferencji rozbrojeniowej.

Równocześnie dzielimy się z Czytelnikami radosną nowiną, że od dnia jutrzejszego rozpoczynamy druk większego cyklu artykułów Romana Dmowskiego pod zbiorowym tytułem: „Amerykanizm", w którym Dmowski omówi tak dziś aktualne tematy: Amerykanin jako typ gospodarczy, — ekonomja amerykańska, — katastrofa amerykańska, — położenie Ameryki wobec jej metod produkcji, — zamerykanizowane Niemcy, — oraz amerykanizm sowiecki.

Wiadomo, w jak wręcz niebywale przewidujący sposób Dmowski przepowiedział na kilka lat naprzód dzisiejsze światowe przesilenie gospodarcze i jego przyczyny, a szczególnie ekonomiczne załamanie się największych potęg przemysłowych: Niemiec, Anglji i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. To też nowy jego cykl artykułów, napisany w Algierze, gdzie obecnie Dmowski bawi i przygotowuje dzieło, przeznaczone przedewszystkiem dla zagranicy, obudzi niewątpliwie największe zainteresowanie naszych Czytelników i wszystkich sfer, śledzących obecne przesilenie gospodarcze i jego źródła w szerokim świecie i u nas.

Do Przyjaciół naszych i Czytelników apelujemy, by ze swej strony zwrócili uwagę znajomych swych, dotąd pisma naszego nie czytających, na artykuły Dmowskiego, korespondencje naszego delegata z genewskiej konferencji rozbrojeniowej i na to wszystko, co „Kurjer Poznański", stojąc wyłącznie własnemi siłami, daje swym Czytelnikom we wszystkich dziedzinach życia. Tej propagandy żywego słowa naszych Przyjaciół wymaga dobro nietylko pisma naszego, ale zarazem całego obozu narodowego, któremu służymy bez wytchnienia.

Przed dyskusją generalną w Genewie

Szereg przemówień rozpocznie w poniedziałek delegat angielski Simon

Genewa, 5. 2. (PAT). Dyskusja generalna na konferencji rozbrojeniowej rozpocznie się w poniedziałek. Zaraz pierwsze dnie przyniosą wystąpienia głównych delegatów, nie przewiduje się jednak, by sprawiły one sensację. Pierwszym mówcą będzie reprezentant Wielkiej Brytanji Simon. Po nim przemawiać będzie jeszcze w poniedziałek Tardieu, który wygłosi, jak słychać, mowę o charakterze ogólnikowym. Zabierając głos przed kanclerzem Brueningiem. Tardieu nie będzie zmuszony odpowiadać na tezy niemieckie i ograniczy się do przypomnienia zasadniczego stanowiska Francji oraz umotywuje raz jeszcze tezę, że redukcja zbrojeń uzależniona jest od bezpieczeństwa.

W drugim dniu dyskusji generalnej zabierze głos reprezentant Stanów Zjednoczonych Gibson i ewentualnie kanclerz Bruening. Jak długo trwać będzie debata generalna, trudno przewidzieć. Gdyby każdy delegat zabierał głos, konferencja musiałaby wysłuchać 60 mów, czego nikt nie pragnie. W każdym razie przewodniczącemu konferencji Hendersonowi przypisują zamiar możliwie szybkiego zakończenia dyskusji generalnej.

Konferencje poszczególnych delegatów — Dziwna pretensja

Genewa, 5. 2. (PAT). W ciągu dnia wczorajszego miał miejsce szereg rozmów pomiędzy głównymi delegatami na konferencję rozbrojeniową. Minister Zaleski ponownie odbył rozmowę z ministrem Tardieu, a poza tem konferował z szefem delegacji włoskiej Grandim i z tymczasowym szefem delegacji niemieckiej — Nadolnym. Poprzednio odbywały się rozmowy Tardieu z Beneszem oraz między Litwinowem a członkami delegacji niemieckiej.

Paryż, 5. 2. (Tel. wł.) W związku z wczorajszą wizytą Nadolnego w siedzibie delegacji francuskiej, gdzie odbyła się rozmowa pomiędzy nim a Tardieu, donosi Pertinax w „Echo de Paris", że ambasador niemiecki zaproponował w trakcie rozmowy przesunięcie terminu mającej być wygłoszonej na konferencji mowy francuskiej po mowie niemieckiej. Tardieu oparł się temu, gdyż według jego zdania niema Francja zamiaru polemizować na konferencji i takiej polemiki sobie nie życzy.

Manifestacje inwalidzkie w Genewie

Genewa, 5. 2. (Tel. wł.) W związku z obradami konferencji rozbrojeniowej, zarząd Międzynarodowego Zrzeszenia Organizacyj Inwalidzkich („Ciamac'u), zwołuje na dni 5 i 6 bm w Genewie konferencję, w której wezmą udział przedstawiciele inwalidów wojennych Polski, Francji, Austrji, Bułgarji, Finlandji, Czechosłowacji, Jugosławji, Rumunji, Niemiec oraz w. m. Gdańska. Na konferencji powziętych będzie szereg rezolucyj w sprawie rozbrojenia i pokoju powszechnego. Na dzień 7 bm. zapowiadano wielki pochód inwalidów państw europejskich, który wręczyć miał przewodniczącemu konferencji rozbrojeniowej rezolucje inwalidów. W ostatniej chwili jednak pochód ten został odwołany, a za to odbędzie się manifestacja inwalidów w lokalu zamkniętym.

W imieniu inwalidów polskich wyjechali do Genewy: prezes Zw Inwalidów Woj. R. P poseł Karkoszka, prezes Zw. Ociemniałych Żołnierzy poseł Wagner, oraz prezes Wielkop Zarządu Zw. Inwalidów p. Stachecki.

Apel prezydenta Hoovera

Waszyngton, 5. 2. (PAT). Prezydent Hoover zwrócił się do obywateli Stan. Zjednoczonych z wezwaniem do zwalczania bezużytecznego przechowywania pieniędzy i wycofywania ich z obiegu. Prezydent wygłosił swoje przemówienie w Białym Domu na konferencji, w której wzięli udział przedstawiciele wielkiej ilości organizacyj społecznych. Ma być wszczęta energiczna kampanja przeciwko tezauryzacji. Prezydent Hoover oświadczył, że obywatele amerykańscy przechowują w tej chwili bez żadnej korzyści miljard 300 miljonów dolarów. Od czasów wojny władze Stanów Zjednoczonych nie zwracały się do obywateli z tak energicznem wezwaniem do pracy dla ogólnego dobra. Mówca podkreślił, że każdy obywatel, przechowywujący pieniądze, które się nie procentują, działa nietylko na niekorzyść własnej rodziny ale i całego kraju.

Wystąpienie prezydenta Hoovera zostało wywołane przez ogólne dążenie posiadaczy gotówki do wycofywania swych wkładów z banków pod wpływem różnych obaw.

Młodzież narodowa zwycięża

Lublin, 4. 2. (Tel. wł.) W auli uniwersyteckiej odbyło się walne zebranie „Bratniej Pomocy" studentów uniwersytetu lubelskiego przy bardzo licznej frekwencji. Nowym prezesem „Bratniej Pomocy" wybrany został członek Młodzieży Wszechpolskiej p. J. Balcer; reszta zarządu składa się również z narodowców. Ugrupowania „sanacyjne" (Legjon Młodych i Młodzież Demokratyczna) poniosły klęskę.

Lwów, 4. 2. (Tel. wł.) Odbył się we Lwowie szereg walnych zebrań organizacyj akademickich. Przy wyborach nowych władz wszędzie zwyciężyli narodowcy. Z pośród „Bratnich Pomocy" odbyło się dotychczas walne zebranie „Bratniej Pomocy" politechniki lwowskiej, na którem młodzież narodowa miała olbrzymią przewagę i przeprowadziła wszystkich swych kandydatów.

Wpływy bezbożników w „Polskiem Radjo"

(KAP). Organ związku wolnomyślicieli „Wolnomyśliciel" w nr. 3 z r b. w notatce p. t. „Nareszcie prawo głosu w „Polskiem Radjo" pisze:

„Dotychczas pp. księża w rozmaitych miastach Polski podczas kazań nadużywali radja i w sposób haniebny napadali na komisję kodyfikacyjną, będącą ciałem państwowem, za opracowany przez nią projekt nowego prawa małżeńskiego. Wogóle kościół katolicki nadużywał zawsze i wszędzie swej przewagi liczebnej, licząc na swą niekaralność. Ale nawet w naszych warunkach przebrała się miarka. Aparatura „Polskiego Radja" psuła się w samą porę, gdy jakiś jegomość w sutannie, w czasie wzniosłego nabożeństwa, które zdawałoby się, winno oczyścić kaznodzieję z brzydkich przywar ludzkich, miał czelność napadania na urząd państwowy w sposób skandaliczny, godny... tylko duchownej osoby. Zaszła obecnie zmiana I wolnomyślicielom przyznano prawo głosu. Oto w dniu 23 stycznia o godz. 20 ob. Wiesław Saczyński wygłosił w studjo „Polskiego Radja" odczyt p. t. „O projekcie nowego prawa małżeńskiego".

Tyle „Wolnomyśliciel". Obywatela Saczyńskiego już zdemaskowaliśmy. Jest nim p. Teofil Jaśkiewicz, urzędnik M. S. Z. Chętniej używa on pseudonimu „Henryk Wroński", pisywał w „Robotniku", ale i dla pisma socjalistycznego jego bezbożnictwo okazało się za radykalne.

„Wolnomyśliciel" wyjaśnia nam zagadkę, dlaczego radjo zawsze się psuje, gdy zaczyna się kazanie w czasie nabożeństw transmitowanych przez radjo. Okazuje się, że chodzi tu o projekt prawa małżeńskiego komisji kodyfikacyjnej który przecież nie jest wnioskiem rządowym, jak to kilkakrotnie już oświadczali poszczególni pp. ministrowie. Dlaczego więc uważa się za występek omawianie projektu i wykazywanie niezgodności jego z zasadami katolickiemi? Jak ma rozumieć społeczeństwo katolickie tego rodzaju politykę zarządu „Polskiego Radja"?

Powyższe wyznanie „Wolnomyśliciela" o wpływach bezbożników w „Polskiem Radjo" jest charakterystyczne dla naszych stosunków tem bardziej ze względu na stosunki, jakie łączą wolnomyślicieli w Polsce z ościennemi mocarstwami.

Pierwszy dzień konferencji rozbrojeniowej

(Od specjalnego delegata „Kurjera Poznańskiego")

Genewa, 2 lutego.

Pierwsze posiedzenie konferencji rozbrojeniowej (właściwie: „dla ograniczenia i zmniejszenia zbrojeń"), którą niektórzy, lubiący uprzedzać sąd historji, publicyści nazwali już „drugim kongresem pokojowym", nie różniło się wiele od dorocznych, inauguracyjnych posiedzeń Ligi Narodów. Było dziś jednak więcej publiczności, niż na otwarciu sesji Ligi. Dziennikarzy zjechało się również więcej, podobno aż 500, wśród nich wielu Amerykanów. Ilość delegatów wraz z ekspertami obliczają na 1500 osób. Cyfra ta odbiega daleko od przewidywanych 5 tysięcy, o jakich marzyli hotelarze genewscy. Główne wedety: Mac Donald, Brüning, Stimson jeszcze nieobecne.

Nastrój inauguracyjnego posiedzenia był wybitnie posępny. Złożyły się na to warunki zewnętrzne: kryzys, wzrost trudności dyplomatycznych, fiasko unji europejskiej, przedewszystkiem zaś zatarg japońsko-chiński, który wykazał naocznie niemoc Ligi, w dziedzinie utrzymania pokoju, ponadto jednak osoba przewodniczącego i jego nudny, historyczny wykład o dotychczasowych pracach Ligi w zakresie rozbrojenia zwarzyły zupełnie te resztki entuzjazmu, jakie na zebranie przynieśli pacyfiści wszystkich krajów.

P. Henderson, wybrany przez Radę Ligi prezesem w czasie, kiedy piastował urząd brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, uparł się, na złość znienawidzonemu Mac Donaldowi, zatrzymać przewodnictwo, mimo że w ostatnich wyborach do parlamentu stracił tekę ministerjalną i mandat poselski. Jest to osobistość pod żadnym względem nie pierwszorzędna, ani twórca oryginalnych idei, ani zręczny dyplomata, ani porywający mówca. Gdyby dziś na trybunie stanął któryś z wielkich mówców francuskich, Tardieu, Briand, Paul Boncour lub Jouvenel, jakaż struga ciepła i światła spłynęłaby z niej na tę białą salę, tak w tej chwili zimną i znudzoną! Jak grzmiałyby na galerjach oklaski strojnych choć może nie zawsze pięknych i młodych pacyfistek, które tu sprowadziła Luiza Weiss. Przytem p. Henderson odczytał swój elaborat po angielsku, w języku dla większości zgromadzonych niezrozumiałym.

Ton więc zebraniu dany był fałszywy. Dziennikarze zaczęli wychodzić. Niektórzy delegaci walczyli z sennością i to niezawsze pomyślnie. P. Tardieu, zajmujący fotel Brianda, tak na pewien czas znieruchomiał, że myślano (mylnie), iż zwyciężył go genius loci (duch miejsca), owa nieszczęsna drzemka, która Brianda ostatecznie usunęła z Quai d'Orsay i z Ligi Narodów.

Gdy p. Henderson w kilku końcowych patetycznych zdaniach wezwał delegatów, by „poprowadzili narody do ziemi obiecanej", i odsuwając rękopis oparł się zmęczony o fotel, zrozumiano, że trzeba mu jednak zą trud napisania i odczytania tak długiej mowy podziękować oklaskami. Potem wybrano trzy komisje prowizoryczne dla ustalenia regulaminu. Potem prezydent Konfederacji Helweckiej p. Motta, mianowany prezydentem honorowym konferecnji, powitał delegatów i złożył im życzenia Szwajcarji. I tak zakończył się pierwszy dzień życia nowego organizmu międzynarodowego, który może pożyć 10—12 miesięcy, ale który — może także umrzeć wczesną i niespodziewaną śmiercią, zwłaszcza, że zła wróżka japońska włożyła mu już wojnę do kołyski...

Gdy p. Henderson czytał, dziennikarze lustrowali salę. Znajdują na niej wszystkich głównych bywalców Ligi, ministrów, ambasadorów, zawodowych entuzjastów rozbrojenia i snobów, obnoszących po świecie modną dziś i jakże zresztą naturalną tęsknotę za pokojem. Jak dawniej, tak i dziś lord Robert Cecil garbi nad pulpitem — jednak już na galerji, a nie w ławie delegatów — swą wyniosłą postać, — on „prorok rozbrojenia" najbardziej może troszczy się o zdrowie urodzonego dziś niemowlęcia.

Jak na zebraniach Ligi, tak i dziś nosi z wdziękiem swą siwą ufryzowaną głowę minister belgijski Hymans, którego możnaby wziąć za pianistę semickiego pochodzenia. I dziś także widzimy na czele delegacji węgierskiej sędziwego hr. Apponyi'ego, którego ciemna, dobrze wyrzeźbiona twarz arystokraty odbija wyraźnie na tle bujnej siwizny. Są tu wszyscy ministrowie spraw zagranicznych, których spodziewało się znaleźć. W ostatnich rzędach kręci się mały, nerwowy Benesz, porusza się z powagą gazdy podhalańskiego Jugosłowianin p. Marinkowicz, kiwa ustawicznie koroną siwych włosów książę Ghika w odpowiedzi na szepty pana Titulescu, rozgląda się ze zdziwionym stale wyrazem twarzy p. Zaleski.

Otoczony aż trzema ministrami (wojny, awjacji i marynarki) siedzi w środku sali p. Grandi. Niedaleko płowa czupryna p. Sidzikauskasa przytula się do barczystego p. Zauniusa. Jest tu także i utalentowany ambasador hiszpański w Paryżu p. Kaderiage, który zapewne wraz z Francuzem p. Massiglim odegra główną rolę w pracach technicznych nad konwencją rozbrojeniową. W pierwszej ławie widzimy bar. Rheinbabena z twarzą młodego bursza, na ławie holenderskiej zaś ministra spraw zagr. van Blocklanda, którego postawa przypomina atletę lub boksera.

Główne zainteresowanie jednak sali skierowuje się ku krzesłom francuskim, zajętym przez czterech ministrów i jednego podsekretarza stanu. Wszyscy czują, że siedzący na kraju tęgi, elegancki brunet z dużą twarzą, w którego oczach czai się niespospolita inteligencja, gdy na wargach zjawia się łatwy i dobroduszny uśmiech (dewizy Tardieugo brzmią: „Im tamci są głupsi, tem ja będę bardziej uprzejmy" i „sukces w polityce należy do tych, którzy mają dobry żołądek"), będzie pierwszą „gwiazdą" kręcącego się filmu rozbrojeniowego. P. Tardieu, Paryżanin z urodzenia i manier, człowiek wyjątkowych zdolności i niezmordowanej pracy, będzie musiał w najbliższych miesiącach stoczyć heroiczne wprost boje w obronie tezy francuskiej, uzależniającej — jak wiadomo — postęp rozbrojenia od rozwoju gwarancyj bezpieczeństwa (traktaty wzjajemnej pomocy, armje międzynarodowe itp.). Ponadto nie przestanie kierować po Maginocie ministerstwem wojny, przeniósłszy w tym celu swój gabinet wojskowy do Genewy. Ma on do pomocy ministrów awjacji p. Dumesnila, marynarki p. Dumonta, kolonji p. Pawła Renaud, podsekretarza p. Gignoux, senatora Paul Boncoura, prezesa komsiji wojskowej w izbie deputowanych pułk. Fabry'ego i szereg pierwszorzędnych ekspertów. Jest to dowód, że Francja traktuje konferencję genewską z wielką powagą i nie bez pewnych obaw. Wysyła w bój najlepsze swe siły, podobnie zresztą jak Włochy i W. Brytanja (pięciu ministrów).

Na konferencji reprezentowanych jest przeszło 60 państw, niektóre delegacje jeszcze nie przyjechały. Jest tu więc — po raz pierwszy w dziejach naszej planety — zebrana cała ludzkość: 1700 miljonów ludzi. Przyjechali lub przyjadą w tych dniach wszyscy kierownicy polityki zagranicznej państw, nawet król Nedżdu i Hedżasu przysłał z pustyni arabskiej delegację, podobnie jak król Egiptu, którego delegat pokrył głowę białym, jedwabnym zawojem, tworząc w ten sposób — obok dwóch kobiet (z nich jedna Polka: p. Szelągowska) uderzająco jasną plamę na ciemnem tle strojów męskich. Rasę czarną reprezentuje murzyn z Liberji, przyjadą jednak jeszcze murzyni z Haiti i Etjopji. Rasa żółta: Japonja, Chiny i Sjam, należy już oddawna do zespołu kongresów międzynarodowych.

Obok krzeseł delegatów widzimy wypełnione ławy ekspertów. Tu już nie spotykamy znajomych twarzy. Ludzie to nowi, słuchają bowiem ciekawie, nie drzemiąc ani nie załatwiając korespondencji. Nikogo jednak ich marynarki cywilne nie zwodzą. Wiemy, że na trzech ławach siedzą eksperci wojskowi i admirałowie, generałowie i sztabowcy najtężsi ze wszystkich armij świata. Gdyby włożyli mundury, to sala zalśniłaby wspaniałością epoletów, akselbantów i orderów i mielibyśmy tu na konferencji rozbrojeniowej porywającą, bo żywą i barwną propagandę — za utrzymaniem armij. Kobiety zapewne mdlałyby w ścisku, by dostać się na posiedzenie.. Ten międzynarodowy sztab generalny, dwoma zwartemi rzędami otaczający dyplomatów, zdaje się, czuwa, by ci nie zrobili jakiegoś głupstwa, by mistyka pokojowa nie poniosła ich zadaleko.

Prezydentowi Stanów Zjednoczonych powiedział przed konferencją rozbrojeniową morską jeden z admirałów: „Niech pan pamięta, że godząc się na zniesienie jednego okrętu topi pan jednego admirała". W tej chwili już nie tylko admirałowie, ale i generałowie mają iść na dno... Konferencja jest dla nich straszną bitwą, w której wielka ich ilość ma wyginąć. Nic dziwnego, że godząc się na to samobójstwo, chcą innemi sposobami zapewnić bezpieczeństwo swoim krajom.

Clemenceau nieraz mówił, że wojna jest zbyt poważną rzeczą, by ją można pozostawiać wyłącznie generałom. Dziś nasuwa się uwaga, że pokój wraz z rozbrojeniem jest rzeczą zbyt groźną, by go można bezpiecznie powierzyć dyplomatom. Faktycznie więc nie ci, którzy zajmują środek sali, nie dyplomaci i ministrowie, ale „technicy" i „eksperci", którzy siedzą po bokach, będą mieli głos decydujący na konferencji. Będą oni chętnie rozbrajali swych sąsiadów, ale z największą ostrożnością przyjmą propozycję rozbrojenia swych własnych państw.

Generał von Blomberg pali się — wiadomo — do rozbrojenia Belgów i zwłaszcza Francuzów, by przyszły najazd niemiecki nie natrafił już ani na forty w Liége, ani na Marnę, ani na Verdun. Na szczęście siedzi blisko niego szef sztabu francuskiego gen. Gamelin, siedzi gen. Hergault, szef sztabu awjacji, siedzi admirał Durand Viel, szef sztabu marynarki francuskiej, siedzą generałowie Galet i Nayter, szef sztabu belgijskiego i jego zastępca. Polski generał Burhardt - Bukacki ma do pomocy 9 oficerów. Zobaczymy zatem — i widok ten będzie chyba zajmujący — jak wkrótce generałowie i admirałowie w cywilu wezmą się (mówiąc obrazowo) za łby.

Będą to narazie z.pasy bezkrwawe, ale nie łudźmy się! Z genewskich narad może wyjść równie dobrze pokój, jak — chociaż w dalszej perspektywie — wojna, i to jeszcze straszniejsza od ostatniej. Może wyjść zmniejszenie zbrojeń lub nowy wyścig w zbrojeniach. Mogą wreszcie Niemcy — i to byłby wynik wprost fatalny — uzyskać prawo swobody zbrojenia się. Prasa niemiecka zapowiada „presję całego świata" na Francję w tym kierunku.

Idyliczne obrady w szklanej hali nad idylicznem jeziorem kryją w sobie niepokojącą tajemnicę. Tak niepokojącą, że kto wie, czy w świetle skutków samo zwołanie konferencji nie będzie uznane za błąd. Może to przypuszczenie niewidzialna jakaś wróżka szepnęła już dziś w ucho niektórym ojcom nadlemańskiego koncyljum rozbrojeniowego...

JAN MATYASIK

Szklany pałac konferencji rozbrojeniowej

W wczorajszym numerze zamieściliśmy dwie fotografje nowego gmachu przeznaczonego dla konferencji rozbrojeniowej. Poniżej podajemy dokładny opis tego gmachu.

Genewa została wyznaczona jako siedziba konferencji rozbrojeniowej w maju 1931 r. Ponieważ nie było w mieście odpowiedniego gmachu, któryby mógłby wygodnie pomieścić olbrzymi zjazd, trzeba było wybudować specjalny budynek, przylegający do sekretarjatu Ligi Narodów (dawny hotel National); w ten sposób sale konferencji uzyskały połączenie z salą Rady Ligi.

Do prac konstrukcyjnych przystąpiono w czerwcu roku ubiegłego. Zgórą pół roku trwała ta olbrzymia praca, polegająca nietylko na budowie gmachu, lecz i na przekształceniu całej siedziby, otwarciu arterji w posesji Chateau-Banquet, urządzeniu placu oraz alei i polepszeniu dróg. Ukończono ją 11 stycznia rb., to znaczy na 3 tygodnie przed otwarciem konferencji. W dniu tym odbyła się uroczysta inauguracja pałacu.

Pałac konferencji rozbrojeniowej jest dziełem architekta Wilhelma Tatio. Zadanie jego było trudne, zważywszy, że teren budowy wybrano w pobliżu jeziora, gdzie grunt nie odznacza się trwałością, jest wilgotny i istniała obawa zeszpecenia malowniczego wybrzeża.

Postanowiono zrobić betonowe podłoże, na którem spoczywać miała cała konstrukcja, wykluczyć jako materjał gips, który schnie zbyt długo, wznieść od strony jeziora fasadę ze szkła.

Potężne okucie żelazne, wbudowane w betonowe podłoże, podtrzymuje witraże, stanowiące szkielet gmachu. Inne fasady i dach są z „gunitu" Wewnątrz zamiast gipsu zastosowano celotex: substancja z włókien roślinnych, mająca tę zaletę, że przejmuje szmery z zewnątrz, nie przepuszczając ich do środka. Podłoga jest pokryta linoleum lub kauczukiem Dwa wielkie kotły, zasilane mazutem, rozdzielają ciepło, regulowane wedle życzenia. W ten sposób jest pałac konferencji zabezpieczony od zimna, żaru słonecznego i niepogody, wilgoci, a nawet hałasu.

Sala prasy (300 metrów kw.) posiada 44 kabiny telefoniczne. Depesze będą wysyłane za pomocą rury pneumatycznej do radjostacyj nadawczych, urządzonych na parterze. R. W.

350 tysięcy zł pieniędzy państwowych zamiast na Pomorze na „sanacyjny" „Dzień Pomorski"

Czytamy w „Słowie Pomorskiem":

Społeczeństwo pomorskie niejednokrotnie zastanawiało się, na czem opiera się istnienie czasopisma „Dzień Pomorski". Wypadki bowiem wykazały, że pismo to nie jest samowystarczalne. Tę tajemnicę odsłania nam znajdujący się przy aktach gruntowych sądu grodzkiego w Toruniu, karta 134, protokół spisany przed notarjuszem Tempskim (nr. rej. not. 121/31) przez członków zarządu „Pomorskiej Spółdzielni Wydawniczej" (wydawnictwo „Dnia Pomorskiego").

Protokół ten wyraźnie stwierdza:

— „Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza" Sp. z ogr. odp. uznaje, że otrzymała od pana Wojewody Pomorskiego Wiktora Lamota w Toruniu z funduszów dyspozyczyjnych Wojewody Pomorskiego pożyczkę w wysokości 350.000 złotych w złocie, w sposób poniżej podany po 7½ proc. oprocentować i zwrócić się mającą, celem oczyszczenia z długów i nabycia ponad 80 proc. akcyj „Drukarni" („Pomorska Drukarnia Rolnicza S. A.", w której drukuje się „Dzień Pomorski") podług osobnego planu, którego zobowiązuje się ściśle przestrzegać. Dla długu tego, odsetek jego i kosztów spółdzielnia poddaje cały swój majątek natychmiastowej egzekucji z aktu tego na równi z poniżej umówioną wykonalnością jego w nieruchomość „Drukarni" Toruń k. 134". —

W dalszym ciągu protokółu, członkowie zarządu „Pomorskiej Drukarni Rolniczej" oświadczają, że odpowiedzialność za pożyczkę... tę przejmuje „Drukarnia", która zezwala na wpis hipoteki do księgi wieczystej, przewłaszcza urządzenie warsztatowe wierzycielowi, i wreszcie wszyscy stawający notarjusze zlecają:

— „...by wydał wypis wykonalny aktu tego wierzycielowi (Lamotowi) i jego następcom prawnym, jako których wierzyciel wskazał swoich następców w urzędzie Wojewody Pomorskiego w kolejności i na czas ich urzędowania, którym hipotekę i pretensję zabezpieczoną odstąpi..." —

W funduszu dyspozycyjnym wojewody pomorskiego, znalazła się więc aż tak wielka kwota na pokrycie długów „Dnia Pomorskiego". 350 tys. zł. w złocie to suma, która przydałaby się na podtrzymanie szeregu warsztatów rzemieślniczych czy handlowych, którym na przetrwanie potrzeba setnego ułamka kwoty, jaką otrzymało pismo „sanacyjne".

Tyle „Słowo Pomorskie". Przypominamy, że sprawa powyższa — jak donosiliśmy w dzisiejszem wydaniu porannem naszego pisma — została poruszona przez prezesa Klubu Narodowego, posła prof. Rybarskiego na wczorajszem plenarnem posiedzeniu Sejmu, gdzie wywarła wielkie wrażenie.

Do niesłychanej tej sprawy jeszcze powrócimy, nadmieniamy tylko, że „Dzień Pomorski" nie jest jedynem pismem „sanacyjnem", które korzystało z usług Banku Gospodarstwa Krajowego, czem także jeszcze się w przyszłości będziemy musieli zająć.

! Cały Poznań spotka się jutro na reducie kostjumowej K.S. „Warta"!

Wykorzystaj ostatnią sobotę karnawałową (6 lutego) i spędź ją na najweselszej z redut. — Początek o godz. **22-giej** w salach **Domu Rzemieślniczego** (ul. Franciszka Ratajczaka.) — Wstępne 3,50 zł (włącznie podatku). dw 2714

Posty i redukcje

(Rozważanie przedpostne)

Kapłańskiego urzędu królewskim klejnotem jest przywilej, prawo i obowiązek głoszenia Słowa Bożego. Dzieje się to nadewszystko w naukach i kazaniach. Ale i poza niemi wypada kapłanowi z każdej korzystać sposobności, aby przypominać z cierpliwą wytrwałością społeczeństwu chrześcijańskiemu wartości, zawarte w odwiecznych prawdach Bożych.

Tak było od samego początku w Kościele. W rodz. VI. Dziejów Apost czytamy, że z rosnącym nawałem pracy duszpasterskiej postanowili Apostołowie oddzielić pewne czynności — natury gospodarczo - charytatywnej — od siebie: „A dwunastu, zwoławszy gromadę uczniów, rzekli: Nie jest słuszne, żebyśmy opuścili słowo Boże". Przeprowadzają więc obiór 7 djakonów, którym powierzają ów wydział: „a my modlitwy i usługiwania słowa pilnować będziemy".

Nowa organizacja pracy rychło przynosi obfite owoce. Czytamy bowiem: „A słowo pańskie rosło i mnożył się poczet uczniów bardzo". Jak wówczas, tak i dzisiaj wyda słowo Boże, podane przy stosownej sposobności, dobre plony. Dusza bowiem ludzka — z natury chrześcijańska — z ochotą i wdzięcznością sięga po duchowy pokarm.

Pora ku temu jest sposobna: Za kilka dni przyprószy w kościołach popiół pochylone głowy. Zamilkną rozgłośne orkiestry, przycichną zabawy. Rozpocznie się W. Post.

Dobrze i zbawiennie będzie naprzód podać chociażby skromną i ubogą garść obroku duchownego, aby już w dniach, szumiących „ostatkami", serca na poważniejszą nastroić nutę.

„Wielki Post na to został ustanowiony, abyśmy w tym czasie naprawili szkody, które ponieśliśmy na duszy w ciągu roku". Tak pisze dostojny, o konturze rycerza kresowego, metropolita lwowski, ks. arcybisk. Józef Bilczewski w jednem z ostatnich swoich orędzi postnych.

Dawny ów surowy, zwłaszcza w Polsce tak sumiennie obserwowany, post poszedł w srogą poniewierkę. W jadłodajniach, wykwintnych restauracjach, a nawet suterenowych garkuchniach zaledwie doprosić się można potraw postnych w one dni szczątkowe Postu, pozostawione z dawniejszej obserwancji przez, wyrozumiały na zmianę stosunków gospodarczych jakoteż i słabość ludzką, Kościół.

Co gorsza, i w rodzinach nie dba się z właściwą powagą o zachowanie tego ważnego ,a tak dla duszy i ciała pożytecznego przykazania. Dziwna i pełna sprzeciwów wewnętrznych jest natura ludzka!

Sportowiec, nigdy nie syty rekordów w zawodach, poddaje się chętnie surowym umartwieniom. Unika obciążenia żołądka ciężkiemi potrawami, alkoholu, nikotyny oraz innych, podniecających, używek.

Próżna niewiasta bez względu na wiek i warunki zdrowia nakłada sobie tortury postne, aby tylko odświeżyć, według zasady kosmetyki, więdnącą cerę, a szerokie kształty doprowadzić do strzelistej linji.

Zatrwożony coraz cięższym obiegiem krwi w wapniejących arterjach, porzuca człowiek dotychczasowy tryb życia i przez długie tygodnie znosi pokornie tyranję jarskiej diety, podyktowanej przez nowoczesną higjenę i naukę lekarską.

Ostatecznie nie opiera się nakazowi interesu społecznego i godzi się w czasie wojny na długotrwałe, srogie nieraz, ograniczenia w odżywianiu.

Najciężej jednak jest poddać się temu samemu przykazaniu, kiedy je dyktuje religja z pobudek nadprzyrodzonych, nie zapoznając zresztą, ani lekceważąc doczesnych wartości postu.

Post w znaczeniu najszerszem oznacza umartwienie. Hymn brewiarzowy na W. Post zaleca: ujmować sobie rozmów i krotochwili, potrawy, napoju i snu, a trwać w czujności. — Celem tego ćwiczenia jest ujarzmienie ciała i zmysłów oraz wyzwolenie i uskrzydlenie ducha. Już tylko najstarsze pokolenie pamięta jeszcze owe liczne wigilje przedświąteczne, adwent, suche dni i krzyżowe, a przedewszystkiem czterdzieści dni postu przed Wielkanocą.

Wstrzymywano się wtedy od potraw mięsnych, posilając się w całej pełni, tylko raz na dzień. Nie różniła się naonczas — zwłaszcza, jeżeli się sięgnie jeszcze dalej wstecz — kuchnia w zamożnym dworze od posiłków w ubogiej chacie. Tu i tam królował olej z własnego gospodarstwa. Chudy przednówek oszczędzał, zgodnie z zasadami ekonomicznemi, na tłuszczach, mięsie i nabiale. Miało to również bardzo mądre znaczenie wychowawcze i społeczne. Albowiem i najbogatszy — nie symbolizując postu wyszukanemi smakołykami — zapoznawał się z ubogą kuchnią, a nawet głodem. Zaprawdę stanowiło to pewne zrównanie wszystkich w obliczu prawa Bożego bez nienawiści i przewrotu.

Zna też historja przykłady osobistości wybitnych, które do ważnych decyzyj przystępowały po przygotowaniu się całodziennym, albo nawet kilkodniowym postem.

Uznając wszystkie wyliczone korzyści i pobudki, chrześcijanin kocha i praktykuje jednak post z motywów wyższych: Pragnie się uduchowić, czynić pokutę i okazać posłuszeństwo wobec Kościoła. Przyświeca mu chwała Boża i dobro duszy. Czas postnego kajania się uważa słusznie za porę wiosennego posiewu przyszłych plonów duchowych, chętnie stosując do siebie słowa 125 psalmu:

„Którzy we łzach zasiewali
niechaj żniwują w radości!
Idąc szli i płakali
rozsiewając nasienie swe,
a wracając, idą z weselem,
niosąc snopy swoje."

Błogosławionych skutków postu, jako środka pokutnego, doświadczyła rozpustna Niniwa, skazana przez Boga na zagładę.

Cała wielka stolica nałożyła sobie surowy post : bogaci i biedni, starzy i młodzi, nawet zwierzęta musiały wziąć udział w umartwieniu swoich panów. Odwrócił tedy Pan gniew swój od zagrożonego miasta.

Warto przysłuchać się kazaniu, wygłoszonemu prawdopodobnie w Antjochji w ostatnich latach IV. stulecia przez wielkiego kaznodzieję i Ojca Kościoła św. Jana Złotoustego. Widać z niego, że już wtedy huczne bywały przedpościa, co z szczególnym naciskiem wyrzuca mówca swoim słuchaczom, nie obwijając zresztą prawdy w bawełnę:

„Jeżeli więc post tak skutecznie odpiera nieprzyjaciół naszego zbawienia i dla wrogów naszej duszy tak jest groźny, należy się z nim zaprzyjaźnić i pokochać go, a nie lękać . Jeżeli zaś czego lękać się należy, to pijaństwa i obżarstwa, wcale zaś nie postu — One bowiem, skrępowawszy nam z tyłu ręce, oddają nas jak gdyby jakiej złej pani w niewolę i poddaństwo. Post zaś wyzwala nas z nich, uwalnia z tyranji i do pierwotnej prowadzi wolności."

W dalszym ciągu gromi ówczesnych zacietrzewionych, podobnych zresztą do współczesnych poddanych karnawału. Na zarzut zaś, że post osłabia, replikuje argumentami, pochlebnie świadczącemi o ówczesnej wiedzy lekarskiej:

„Oprócz tego po dokładnem zbadaniu sprawy przekonałbyś się nadto, że post właśnie jest matką zdrowia. Jeżeli zaś moim słowom wierzyć nie chcesz, zapytaj się lekarzy, a oni lepiej ci na to odpowiedzą. Według nich wstrzemięźliwość jest matką zdrowia, gdy przeciwnie podagra, zawroty głowy, apopleksja, zapalenia, wzdęcia oraz zarodki niezliczonych innych chorób są właśnie następstwem zbytku i obżarstwa, które jak gdyby jakie zatrute potoki najjadowitszego źródła zarówno zdrowiu duszy jak i ciała szkodę przynoszą."

Niechże jednak w omawianym przedmiocie dojdzie raz jeszcze do głosu czcigodny arcypasterz kresowego grodu, pod którego gorącem sercem dojrzały, drogie całemu narodowi, bohaterskie orlęta lwowskie.

Może bliższym i zrozumialszym przemówi językiem:

„W czasie W. Postu całe społeczeństwo winno nawrócić do zasad Chrystusowych i przez to odrodzić się na duchu; w myśl modlitwy: Boże, który Kościół Twój oczyszczasz każdego roku przez post czterdziestodniowy."

Wiedziony troską o dobro dusz i narodu, wypomina z dobrocią niedostatki, które należy usunąć, na pierwszem zaś miejscu „słabą i martwą wiarę".

„Wiara bowiem, jeżeli ma nas zbawić, musi mieć pewne warunki. Winna mieć oczy jasne i bystre, aby patrzała w głąb każdej rzeczy, aby nie dała złudzić się zewnętrznym pozorom, ale wszystko oceniała według myśli Bożej. Winna mieć i ręce ustawiczną pracą zajęte, gotowe złamać wszelkie przeszkody i tak potężne w działaniu, aby w razie potrzeby i cuda czynić mogły."

Mówi dalej pobożny Arcypasterz o „zaniedbaniu obowiązków względem Kościoła Katolickiego, którego dziećmi jesteśmy z osobliwej łaskiBożej". Święte to zaprawdę słowa. Jakże chętnie i często pragnie się Kościoła nadużywać do celów społecznych, ekonomicznych, politycznych, knując równocześnie zdrady i zasadzki na Jego wolność.

Liczne rzesze chcą, aby kościoły pociągały ochędóstwem, wystawą nabożeństw, wygodą nawet i wykwintnym komfortem, ale z sarkaniem myślą o potrzebnych na to wszystko ofiarach. Z bólem wyrzuca czcigodny Książę Kościoła: zdarza się, że w chwilach krytycznych konfliktów, „jak trzcina za podmuchem wiatru, tak my zręcznem kłamstwem przechylamy się na stronę nieprzyjaciół Kościoła", zasłaniając się obrotnie tysiącem wymówek i kompromisów.

Z wyżyn swej pasterskiej stolicy wskazuje na sekciarstwo, napływające z zewnątrz ku podmyciu fundamentów wiary, oraz na niebezpieczeństwo, które w pełnej grozie dzisiaj stanęło przed społeczeństwem: „Jakby nowa nawała turecka ciągną na nasz kraj rozliczni reformatorowie małżeństwa."

Zagony, na których straż przednią patrzał jeednaście lat temu, zgasły metropolita, rozlały się obecnie, niby dzicz tatarska na wszystkich szlakach Polski, spotykając się jednak z pospolitem ruszeniem, powołanej do broni katolickiej opinji.

Na tym odporze nie wolno jednak poprzestać, ale z świętym zapałem należy odbudowywać na wewnątrz znaczenie małżeństwa i rodziny katolickiej.

Małżeństwo traci bowiem zawsze na powadze, świętości i wewnętrznej zwartości, gdy obyczaje ulegają rozkładowi. Budzi się wtedy jakiś chorobliwy głód wrażeń płciowych, łaknący odmiany i sensacji.

Wielkie „moja bardzo wielka wina" mogą sobie powiedzieć obyczaje towarzyskie czasów obecnych, literatura, brukowa prasa, teatr, kino, jednem słowem tryb życia pozbawiony hamulców moralnych.

Za tem wyznaniem powinna jednak pójść naprawa krzywdy, wyrządzonej zwłaszcza spaczonem wychowaniem młodzieży, broniącej się odruchowo przeciw nieroztropnym eksperymentom wychowawczym.

Osobny to, a bardzo rozległy temat, tak zresztą głęboko wyłożony i rozstrzygnięty w encyklice o chrześcijańskiem wychowaniu młodzieży, obecnego wielkiego Papieża.

Nie zaszkodzi jednak chociażby przypomnieć słowa Apostoła narodów, św. Pawła:

„A mówię, jako długo dziedzic jest dziecięciem, nie jest różny od sługi, będąc panem wszystkiego. Ale jest pod opiekunami i sprawcami aż do zamierzonego czasu od ojca." (Gal. IV. 1.)

Mądra z tych słów bije na dzisiaj nauka, aby wychowywać dzieci w prostocie obyczajów, skromnych potrzebach i karności. Pożytecznem będzie dodać, że nie należy rozbudzać w nich przedwcześnie potrzeb, pragnień, zmysłów i sił, które powinny rozwijać się w ciszy do czasu, kiedy dojrzały na ciele i duszy człowiek, zbrojny w moralne zasoby, sięgnie po nie mądrze i prawnie.

Wielki mąż stanu Polski Roman Dmowski przewidział i zapowiedział nowy rozwój świata powojennego. Rychlej, aniżeli ktokolwiek przypuszczał, patrzy społeczeństwo na iszczenie się owej przepowiedni.

Koniecznem więc będzie, korzystając z ciszy W. Postu, rozważać nowe problemy i przystosowywać się do nich.

Młodemu pokoleniu nie należy zostawiać złudzenia, że czeka je dobrobyt i wygoda. Przeciwnie: wszyscy młodzi i starzy muszą się przyzwyczajać do nowego stanu rzeczy.

Mędrzec Pański mówi w psalmie 84: „Miłosierdzie i prawda spotkały się z sobą — sprawiedliwość i pokój pocałowały się".

Prawdą jest, bynajmniej jednak nie tragedją, że idzie zubożenie Trzeba więc, aby spotkało się ono z miłosierdziem, oraz aby sprawiedliwość społeczna weszła w sojusz z pokojem.

To, co dzisiaj topnieje, a co świat przywykł nazywać kapitałem, jest z natury swojej samolubnem i wygodnem. Chętnie tu i owdzie posuwa się po najłatwiejszej linji składania ciężaru czasów na warstwy inne, a zależne od siebie. Nie jest to roztropne, albowiem łatwo wykroczyć może przeciw sprawiedliwości, a tem samem przyczynić się do radykalizacji społeczeństwa i renesansu, zmurszałego w tej chwili, socjalizmu.

Do samolubstwa apeluje tak serdecznie, przytoczony już wyżej Apostół:

„Jeden drugiego brzemiona noście, a tak wypełnicie zakon Chrystusów." (Gal VI 2.)

Genjusz ludzki, wspomagany łaską Bożą i miłością bliźniego, znajdzie bez wątpienia nowe sposoby organizacji pracy, które sprawią, że ciernistą prawdę życiową złagodzi miłosierdzie i sprawiedliwość, z czego wykwitnie tak potrzebny jednostkom i społecznościom błogosławiony pokój.

Na zakończenie niechaj raz jeszcze przemówi w natchnionych słowach dwugłos dostojnych Pasterzy, rozdzielonych stuleciami, a złączonych złotym węzłem miłości Boga i Kościoła oraz apostolskiej troski o nieśmiertelnych dusz zbawienie.

Przemawia więc bratniem sercem niezapomniany metropolita lwowski:

„Wobec zdwojonej działalności naszych nieprzyjaciół, musimy w imię zagrożonych najświętszych naszych interesów religijnych i narodowych zawczasu przygotować zaciągi w obronie wiary, Świętości Pańskich, ognisk rodzinnych i urobić się modlitwą, uczynkami pokutnemi, każdy z osobna i wszyscy razem na nieustraszonych bojowników za sprawę Kościoła, która równocześnie najświętszą jest sprawą Bożą."

Dodać należy, że, aby tak wzniosły przeprowadzić program, — potrzeba charakterów wyraźnych, jasno skrystalizowanych w kierunku religijnym, narodowym, politycznym i społecznym. Serca mdłe, do każdej ugody i wygody skłonne, zawiodą w świętym boju.

Zakończy rozważanie przedpostne złotousty Doktor Kościoła:

„Możnaby o tem jeszcze więcej powiedzieć, ale mądrym i to wystarczy ku poprawie. Dlatego czas już naukę skończyć. Albowiem chciałbym usłyszeć także głos Ojca (tj. Kościoła nauczającego). My bowiem na podobieństwo pastuszych pacholąt na niklej trzcinie i jakoby pod dębem albo topolą, w cieniu ich siedząc, muzykę wyprawiamy. On zaś, jak wielki artysta, nastroiwszy złotą lutnię, harmonją swych akordów w zachwyt wprawi całe zgromadzenie."

Niech więc przemówi do serc, łaknących prawd wiecznych, Kościół głębią swej wielkopostnej liturgji, potęgą słowa Bożego, tęsknicą gorzkich żalów, w których od wieków naród kaja się za winy swoje! Niech na widnokręgu każdego naszego dnia zjawi się Chrystus rozpięty na bolesnym krzyżu i prawi o przepaści grzechu ludzkiego, którą jedynie wypełni On nieskończonym ogromem miłości, Swoją męką, odkupieniem i łaską!

Z ofiarą Chrystusa niechaj się łączy ofiara skruszonego serca w Komunji św. wielkanocnej. Oto będzie błogosławiony i słodki owoc czasu wielkopostnego!

X. JÓZEF PRĄDZYŃSKI.

KONTO KOMITETU
niesienia pomocy biednym i bezrobotnym na m. Poznań P. K. O. nr. 213 005.

W pierwszych 10-ciu latach
winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego
MYDŁA DLA DZIECI NIVEA
Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.
Cena: Zł. 1.20

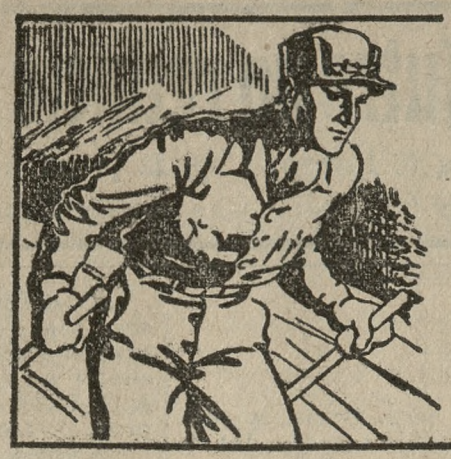

Taternicy i narciarze
nacierają twarz i ręce przed wyruszeniem na wycieczkę
KREMEM lub OLEJKIEM NIVEA
aby wśród lodowców i śniegów górskich zabezpieczyć swą cerę przed ujemnym wpływem ostrego powietrza i promieni słonecznych. Przez używanie Kremu lub Olejku Nivea uzyskują zdrowy, czerstwy wygląd oraz ślicznie w słońcu i powietrzu opaloną cerę, tak bardzo upragnioną przez wszystkich zwolenników sportów zimowych. Żaden inny środek kosmetyczny nie zastąpi Kremu Nivea lub też Olejku Nivea, gdyż jedynie te preparaty zawierają pielęgnujący cerę Euceryt, spokrewniony chemicznie z naturalnym tłuszczem skóry.
Krem Nivea po Zł. 0.40 do 2.60 Olejek Nivea po Zł 2.00 i 3.50
Wyrób krajowy firmy Pebeco, Sp. Akc. w Poznaniu

Pw 10 81/11 - N. 1196/28

Z aktu oskarżenia przeciw p. Wronie-Lamotowi

Wczoraj podaliśmy w streszczeniu przebieg pierwszego dnia procesu, wytoczonego przez ks. sen. Bolta b. wojewodzie Wronie - Lamotowi. Z odczytanego tam aktu oskarżenia, wniesionego przez pełnomocnika oskarżyciela, adw. Ossowskiego, warto jeszcze zacytować niektóre ustępy, dotyczące działalności p. Lamota na Pomorzu. Czytamy tam m. in.:

„Wszak nie oskarżyciel, tylko oskarżony Wrona - Lamot do wyborów w roku 1930 razem z podwładnymi sobie starostami z hukiem i pieniędzmi wprowadzał na Pomorze nowe stronnictwo B. B. do istniejących, już dawno zorganizowanych trzech stronnictw polskich. Lecz rozbijaczem społeczeństwa i człowiekiem posługującym się fałszem, obłudą i nawet kłamstwem ma być ks. sen. Bolt! Nie propagatorzy nowego stronnictwa i partyjnictwa Be-Be skłócali politycznie Polaków na Pomorzu — tylko ks. senator Bolt, który od prawie 40 lat stał i stoi na czele polskiego ruchu narodowego na Pomorzu — tak twierdzi oskarżony Wrona Lamot i pragnie by sąd w to uwierzył.

„Notorycznem jest i to, że od przybycia oskarżonego Wrony - Lamota, t. j. od jesieni roku 1928 — prawie żadne święto narodowe nie mogło się odbyć bez zgrzytów, ostatnio nawet bez aresztowań.

„W ostatnich 3 latach wyrósł specjalny typ partyjnictwa na Pomorzu, posuwający się nawet do teroru i niszczenia własności po nocach u przeciwników politycznych. Od tego właśnie czasu poczęto bezkarnie, bo przy niemożności wykrycia „nieznanych" sprawców — przywódcom opozycji wyrywać młode drzewka owocowe z ogródków, 8 razy wybijano po nocach wielkie szyby wystawowe i w domach prywatnych, w tem 3 razy w oddaleniu tylko 80 kroków od mieszkania wojewody — do tego stopnia czuli się sprawcy pewni, iż pozostaną nieznani. Gdy zaś dwóch przyłapano na gorącym uczynku przy nakładaniu smoły na wielkie okna wystawowe właśnie „oszczędnego i rozumnego kierownika administracji „Słowa Pomorskiego" sprawcy pozostali bezkarnymi — zachwianym czuł się natomiast policjant który ich przyłapał na gorącym uczynku i ich „poznał".

„Oskarżyciel na sposób redagowania „Słowa Pom." nie posiadał i nie może posiadać decydującego wpływu — tam decyduje rada nadzorcza, do której oskarżyciel nie należy. Swoje artykuły podpisuje nazwiskiem własnem.

„Czyżby oskarżony Wrona - Lamot, który mimo to łączy oskarżyciela z redakcją „Słowa Pom.", miał pretensje do „Słowa Pom.", aby ono milczało na stałe i haniebne obelgi i oszczerstwa założonego przez oskarżonego „Dnia Pom.", miotane na stronnictwo Narodowe, jego członków i kierowników — i na pomorskie duchowieństwo polskie? (przytacza się choćby tylko zniesławienia rzucane na księży: Langego z Lubawy, prał. dr. Lissa, prob. Zakrysia, katechetę Dembińskiego, kanonika Łosińskiego, prob. Wryczę).

„Wszak o ks. wik. Langem z Lubawy wypisywał organ oskarżonego Lamota, jakoby ten kapłan był współwinny morderstwa ohydnego w kościele lubawskim, — powołuje się na akta Lange c/a Nowakowski s. gr. w Toruniu IV. Kg. 4235/30.

„Skłócenie i zawiść ziejąca w tym właśnie kierunku z pisma, którego ojcem chrzestnym zamianował się sam oskarżony Wrona - Lamot, dla którego przez starostów zbierał nie tylko udziały ale i abonament, które stało się pismem komorników i perjodycznych sążnistych i dobrze płatnych ogłoszeń Komunalnych Kas Oszczędności — przemawia za tem najdobitniej, że pismo to założone zostało właśnie w celach walki partyjnej, a nawet osobistej i to takiej, jaką właśnie prowadziło aż do chwili przybycia nowego wojewody na Pomorze, który w swem przemówieniu noworocznem pomiędzy innemi wygłosił następujące znamienne słowa:

— „Proszę mi wierzyć, że jeśli najsilniejszem wrażeniem dla mnie, przychodząc na Pomorze — był kryzys gospodarczy, to nie mniejsze wrażenie wywarł na mnie wyjątkowy brak współdziałania pracy poszczególnych organizacyj i brak zkoordynowania urzędów i władz". —

„To jest wyraźne słowo o spuściźnie, którą po oskarżonym Wronie-Lamocie przejął następca. Otóż i nowa konfrontacja z jego „twórczą myślą państwową na Pomorzu —" a prawdą.

„Liczne akta sądowe w Toruniu i po całem Pomorzu są dowodem na to, w jaki haniebny sposób znieważano w prasowym organie oskarżonego Wrony - Lamota polskie władze samorządowe na Pomorzu i komunalnych urzędników Pomorzan", wskazuje się na magistrat i radę miejską m. Torunia, na Wejherowo, Brodnicę i t. d. Tak pojmowano twórczą myśl państwową na Pomorzu.

„Oskarżyciel wcale nie twierdził, by oskarżony Wrona - Lamot był autorem osławionej kartoteki pomorskiej — tylko że ona istniała, że ją zaprowadził. Cóż znaczy wykręt oskarżonego, że podpisał odnośne pismo wicewojewoda, oczywiście w zastępstwie oskarżonego, albo że ministerstwo spraw wewnętrznych bez wiedzy samego ministra przesłało odnośne polecenie, lub że oskarżony nawet służbowo protestował przeciwko zaprowadzeniu ich, skoro wprowadził kw. kartoteki w życie jako pierwszy wojewoda w Polsce — podczas, gdy ani połowa wojewodów wogóle nie zabrała się do wprowadzenia ich w życie. Treść kartoteki zbyt wyraźnie przemawia przeciwko samej tylko ewidencji, którą oskarżony chciałby się obecnie wykręcić — wysuwając jako winowajców urzędnika min. spraw wewn. i wicewojewodę, gdy chodzi o odpowiedzialność."

Towarzystwo Naucz. Szkół Wyższ. i Sred. a projekt ustroju szkolnictwa

Zarząd główny Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych i Średnich uchwalił:

I. Zarząd główny T. N. S. W. na posiedzeniu w dniu 2 lutego 1932 roku stwierdza, że przedstawiony izbom ustawodawczym rządowy projekt ustroju szkolnictwa akcentuje silnie tendencję do związania szkoły z życiem, podkreśla potrzebę oparcia wykształcenia inteligencji polskiej na kulturze łacińskiej, a w celowych naogół postanowieniach, tyczących się szkolnictwa zawodowego, objawia słuszną dążność do stworzenia należycie wykształconego stanu średniego.

II. Uznając te strony dodatnie projektu, zarząd główny T. N. S. W. uważa za swój obowiązek podkreślić także bardzo poważne niebezpieczeństwa, które naszem zdaniem kryją się zwłaszcza w organizacji szkolnictwa średniego, przewidzianej w nowym projekcie.

Rozbicie dotychczasowej ośmioletniej szkoły na trzy szczeble, pomieszczone w różnych szkołach i poddane wpływom zmieniających się nauczycieli, może poważnie osłabić jej wyniki wychowawcze.

Przy realizacji projektów nasuną się też niewątpliwie wielkie trudności programowe oraz duże trudności z doborem grona nauczycielskiego i zwiększone wydatki.

Projekt ustawy, opierając szkołę średnią na drugim szczeblu szkoły powszechnej, utrudnia tem korzystanie ze szkoły średniej młodzieży wiejskiej.

Z tych względów w myśl uchwał walnego zjazdu T. N. S. W. w Krakowie w roku 1927, zarząd główny uważa 8-mioletnią szkołę ogólnokształcącą, opartą na zasadzie selekcji, uwzględniającej szczególne zamiłowania i uzdolnienia młodzieży, za najwłaściwszą drogę do osiągnięcia celu szkoły średniej, wskazanego w art. 19 projektu ustawy. Taka bowiem szkoła zapewnia tę ciągłość wpływu wychowawczego i dydaktycznego, jaka potrzebna jest dla dania młodzieży podstawy pełnego rozwoju kulturalnego, przygotowania jej do wzięcia czynnego udziału w życiu, zorganizowanego w ramach państwowych społeczeństwa, oraz przygotowania jej do studjów w szkołach wyższych.

III. Zarząd główny T. N. S. W. uważa za konieczne pozostawienie, w ramach art. 117 konstytucji, szkole prywatnej pełnej swobody ustrojowej i programowej, gdyż szkoła prywatna szczególnie powołana jest do szukania nowych dróg wychowawczych i dydaktycznych, nie powinna więc być pod tym względem krępowana.

IV. Rozumiejąc potrzebę umożliwiania studjów gimnazjalnych zdolnej młodzieży, kończącej szkołę powszechną, zarząd główny T. N. S. W. uważa za celowe stworzenie obok pełnych 8-letnich szkół średnich ogólnokształcących odpowiedniej liczby szkół średnich 6-letnich, opartych na programie szkoły powszechnej drugiego stopnia.

V. Zarząd główny T. N. S. W. uważa za konieczne wyraźne określenie w ustawie, które mianowicie z obecnie obowiązujących ustaw i w jakich szczegółach mają ulec zmianie w związku z nowym ustrojem szkolnym.

Wybory do rad gminnych w pow. poznańskim

Stosownie do listu posła J. Kaweckiego w sprawie wyborów do rad gminnych w powiecie poznańskim, zamieszczonego w poniedziałkowym numerze naszego pisma, podajemy do wiadomości, że w numerze 5-ym „Orędownika Powiatowego" p. starosta poznański ogłasza następujące terminy:

1. Dnia 15 stycznia b. r. wyłoży sołtys listę wyborców do publicznego wglądu. Od dnia wyłożenia listy do dnia 29 stycznia sołtys przyjmuje sprzeciwy przeciwko usterkom listy wyborczej.

2. W czasie od 31 stycznia do 4 lutego b. r. sołtys zwołuje komisję wyborczą i przedkłada jej sprzeciwy do rozstrzygnięcia.

3. Dnia 4 lutego komisja wyborcza zamyka listę wyborczą. Przewodniczący komisji oblicza, ilu ma się wybrać radnych i wzywa do wręczenia list propozycyjnych.

4. W czasie od 5 do 11 lutego włącznie przewodniczący komisji przyjmuje listy propozycyjne. W czasie od 5 do 14 lutego komisja wyborcza bada listy propozycyjne, zarządza w razie potrzeby poprawki w porozumieniu z osobami zaufanemi podanemi na listach, zaopatruje listy w numery wzgl. litery i rozstrzyga, które listy są ważne.

5. Dnia 15 lutego komisja wyborcza ogłasza listy, uznane przez nią za ważne.

6. Najrychlej 26 lutego, a najpóźniej 11 marca odbyć się winno głosowanie.

7. W następnym dniu po wyborach ogłasza sołtys w danej gminie wynik wyborów, a w ciągu dwóch tygodni od dnia ogłoszenia wyniku sołtys przyjmuje sprzeciwy przeciwko ważności wyborów.

Żydzi w Bydgoszczy

Nasz korespondent bydgoski (m) donosi, co następuje:

Mimo kryzysu gospodarczego i powolnego spadku ogólnej liczby ludności miasta Bydgoszczy wzrasta tutaj w siły żywioł żydowski i coraz większym odznacza się tupetem. Jest charakterystyczne, że Żydzi wciskają się właśnie w szczeliny, wytworzone przez kryzys gospodarczy. Zlikwidowane wskutek bezrobocia placówki w Bydgoszczy najczęściej oni obejmują, płacąc za nie gotówką. Skąd mają na to środki?

Żydzi bydgoscy, którzy dotychczas gnieździli się głównie przy ul Długiej, prą obecnie ku śródmieściu i zaczynają nawet umieszczać się przy ul. Gdańskiej oraz w najbliższem sąsiedztwie placu Teatralnego. Rozwijają oni również bardzo intensywnie swą akcję społeczną i kulturalną. Powstało już w Bydgoszczy szereg organizacyj żydowskiech. Mają oni tu również swoje własne kino. Często przybywają do Bydgoszczy przedstawiciele żydowskiego świata politycznego i literackiego.

Ostatnio bawił tutaj poseł sjonistyczny Gruenbaum. Na zebraniu tem domagano się w sposób gwałtowny od przedstawiciela starostwa grodzkiego, aby powstał z miejsca podczas odśpiewania hymnu żydowskiego w języku hebrajskim, a gdy temu odmówił, grożono mu skargą do władz i konsekwencjami.

W tych dniach Żydzi przeprowadzali wśród swoich współplemieńców ankietę, poprzedzaną odezwą w językach polskim i hebrajskim w sprawie utworzenia średniej szkoły żydowskiej o programie sjonistycznym. Ma ona się stać ośrodkiem oddziaływania kulturalnego i rozsadnikiem agitacji i propagandy żydowskiej w Bydgoszczy.

Jest to objawem wręcz znamiennym, że Żydzi do akcji, zakreślonej na tak szeroką skalę, przystąpili właśnie teraz, gdy handel i kupiectwo polskie ledwie dyszą. Fakt powyższy wywołał w społeczeństwie bydgoskiem wielkie poruszenie.

Pogłoski

Warszawa, 5. 2. (Tel. wł.). Według pogłosek w niedługim czasie minister spraw wojskowych Piłsudski ma wyjechać do Egiptu. (w)

Szczegóły pożaru w teatrze warszawskim

Warszawa, 5. 2 (Tel. wł.). O pożarze teatru na Chłodnej dochodzą następujące szczegóły:

Po skończonej próbie woźny teatru zgasił światła. W pewnej chwili zauważył płomień na strychu nad sceną. Pobiegł więc na miejsce i zaczął zrywać palące się dekoracje, ale było już za późno. Wezwano straże ogniowe, z których trzy przybyły na miejsce. Woźny teatralny i jeden ze strażaków poparzeni. Pożar zlokalizowano w przeciągu pół godziny, ale wyrąbywanie dachu oraz gaszenie dekoracyj trwało około dwóch godzin. Scena została zupełnie zniszczona, wobec czego przedstawienia przeniesiono do Teatru Polskiego. Mieszczące się obok kino „Kometa" pozostało nietknięte, natomiast zniszczone są dwie przylegające cukiernie. (w)

Sytuacja na Dalekim Wschodzie

Wobec zdecydowanej postawy Japonji słabe widoki załagodzenia sporu

Tokio, 5. 2. (PAT). W odpowiedzi japońskiej, wręczonej trzem ambasadorom, wyrażona jest zgoda na zaprzestanie wszelkich walk, o ile ze swej strony Chińczycy zobowiążą się do tego samego; w przeciwnym bowiem razie Japonja zmuszona będzie pozostawić sobie zupełną swobodę akcji. Ze względu na grożące niebezpieczeństwo ze strony Chin, Japonja nie może wyrzec się całkowicie przeprowadzenia mobilizacji i przygotowań do zbrojnego wystąpienia. Nie stawia ona przeszkód w tworzeniu strefy neutralnej na odcinku Sza - Pei, lecz uważa kwestję Szangaju za niezależną zupełnie od sprawy Mandżurji, co do której w postanowieniu, złożonem w Lidze Narodów w dniu 10. XII, nie było wcale mowy o tem, aby Japonja miała wyrazić zgodę na współpracę z neutralnymi obserwatorami. Dlatego też punkt piąty propozycyj trzech mocarstw jest dla niej niemożliwy do przyjęcia.

Genewa, 5. 2. (PAT). Boncour w konferencji z delegatem chińskim Yenem oświadczył, że załatwienie sporu chińsko - japońskiego wydaje się obecnie problematyczne, ponieważ Japonja odmówiła przyjęcia 2 warunków, postawionych przez wielkie mocarstwa.

Korespondent „Matin" donosi, że w sferach handlowo - przemysłowych Szangaju wyrażają coraz gorętsze życzenie, aby Szangaj, piąty port na świecie, uznany został jako wolne miasto, w razie potrzeby zneutralizowane, pozostające pod kontrolą Ligi Narodów, ponieważ istnieje obawa, aby obecne wypadki nie były wstępem do ogólnej i długotrwałej anarchji w Chinach.

Walki pod Szanghajem — Japończycy weszli do Charbina

Szanghaj, 5. 2. (PAT). Agencja Reutera podaje, że Japończycy wszczęli ponowne próby wyparcia Chińczyków z północnej części Sza - Pei. Mają oni nadzieję, że jeszcze przed wieczorem uda im się zburzyć większą część budynków, w których schronili się Chińczycy, wykazujący niebywałą odwagę i stawiający zacięty opór, mimo iż ich jedyną bronią są karabiny oraz kulomioty. W okopach chińskich walczy także wiele kobiet w pełnem umundurowaniu.

Szanghaj, 5. 1. (PAT). Po strasznem, trwającem 4 godz. bombardowaniu Cza - Pei przez samoloty japońskie, powstała na przestrzeni 2 klm. olbrzymia łuna. Chińczycy zajmują w dalszym ciągu ruiny dworca w Cza - Pei i trzymają się jeszcze w forcie Woo-Song pomimo bombardowania artylerji japońskiej.

Dwa chińskie samoloty myśliwskie zaatakowały nad Szangajem 6 japońskich samolotów do bombardowania. Samoloty japońskie wycofały się, lecz jeden z nich spadł koło Czai - Pei. Z Nankinu przybyło dziś rano 18 samolotów chińskich.

Tokio, 5. 2. (PAT). Według doniesień Reutera awangardy japońskie wkroczyły podobno dziś rano do Charbina.

W przededniu wyboru prezydenta Rzeszy

Stanowisko hitlerowców — Podejrzana wizyta u b. kronprinca

Berlin, 5. 2. (PAT.) W Monachjum obradowała konferencja przywódców hitlerowskich w sprawie stanowiska, jakie stronnictwo narodowo-socjalistyczne zająć ma wobec wyboru prezydenta Rzeszy. Według komunikatu, ogłoszonego przez biuro prasowe narodowych socjalistów, konferencja stwierdziła jednomyślność poglądów wszystkich organizacyj narodowo - socjalistycznych, co do tego, iż na znak, dany przez Hitlera, narodowi socjaliści wystąpią do ostatecznej rozgrywki o władzę w Niemczech.

„Berl. Tageblatt" potwierdza ogłoszoną przez prasę komunistyczną wiadomość, że kanclerz Brüning wraz z b. kronprinzem Wilhelmem byli przedwczoraj podejmowani przez gen. Schlechera. Koła oficjalne dementują pogłoskę, jakoby spotkanie to miało na celu skłonienie kronprinza do nieprzyjęcia ewentualnej kandydatury na prezydenta. Koła te podkreślają, że wizyta nie miała charakteru politycznego.

Berlin, 5. 2. (PAT.) W ciągu dwóch pierwszych dni komitet bezpartyjny, propagujący kandydaturę Hindenburga, zebrał na swoje listy 277.000 podpisów.

Prasa donosi, że Hitler dotychczas odrzucał wszelkie propozycje mianowania go na stanowiska państwowe z tego powodu, że oczekiwał wezwania prezydenta Hindenburga do objęcia stanowiska kanclerza Rzeszy. W ten sposób przywódca narodowych soc. chciał uzyskać obywatelstwo niemieckie.

Jeszcze sprawa obywatelstwa niemieckiego Hitlera

Berlin, 5. 2. (PAT.) Prasa niemiecka nadal obszernie komentuje dokumenty, ogłoszone przez rząd Rzeszy w sprawie obywatelstwa niemieckiego Hitlera.

„Deutsche Allg. Ztg." ubolewa nad tem, że Bawarja w r. 1919 nie nadała obywatelstwa Hitlerowi, mimo, iż przez 4 lata walczył jako żołnierz frontowy w szeregach armji niemieckiej. Przypisać to należy tylko małostkowym zarządzeniom policyjnym. Obecnie, kiedy Hitler urósł do roli czynnika decydującego o przyszłej polityce Niemiec, z którym liczyć się muszą prezydent Rzeszy i kanclerz, którego zagranica uważa za przyszłego sternika polityki niemieckiej, który wreszcie ubiegać się ma o najwyższy urząd w Rzeszy — pisze dziennik — ogłoszenie dokumentów o staraniach w sprawie nadania mu obywatelstwa wywiera wręcz humorystyczne wrażenie. Prawnicy rządu Rzeszy niepotrzebnie łamią sobie głowę nad całą aferą, skoro Hitler stanowczo odmówił przyjęcia obywatelstwa w drodze nielegalnej. Ogłoszenie wspomnianych dokumentów jest najlepszą propagandą dla ruchu narodowo - socjalistycznego.

„Berl. Tageblatt" pisze o „niedołężnych manewrach Hitlera", zapowiadając wdrożenie dochodzeń dyscyplinarnych przeciwko Frickowi z powodu nadużycia jego kompetencyj urzędowych. Dementi Hitlera, zdaniem dziennika, stwierdzić ma, że cała afera jest dla niego wysoce nieprzyjemna.

„Żandarm Hitler w Hildburghausen — pisze socjalistyczny „Vorwärts" — umiera na szczycie swej karjery, wchodząc do historji Niemiec jako następca kapitana z Koepenicku."

Ekshumacja zwłok śp. Wacławskiego

Wilno, 4. 2. Na cmentarzu przy kościele św. Piotra i Pawła na Antokolu dokonano ekshumacji zwłok ś. p. Stanisława Wacławskiego, zabitego przez Żydów podczas zajść listopadowych. Ekshumacji dokonała komisja lekarska z zakładu medycyny sądowej w asystencji prokuratora, starosty grodzkiego i przedstawicieli policji. Cmentarz podczas wydobywania zwłok był zamknięty i strzeżony przez posterunki policyjne.

Ekspertyza lekarska dokonywana była w zakładzie medycyny sądowej i wyniki jej będą natychmiast przedstawione władzom prokuratorskim.

Prasa wileńska opublikowała następujący komunikat urzędowy:

„Sprawy z oskarżenia Załkina i Wulfina podlegały pewnej zwłoce ze względu na nieobecność kilku świadków oraz profesora medycyny sądowej, tego ostatniego z tego względu, że zachodziła konieczność szczegółowszych zbadań śmiertelnych uszkodzeń cielesnych Wacławskiego przez powtórne sądowe oględziny i fotografje (ekshumacja zwłok). Czynności te dokonane zostały, zaś badania ostatnich świadków zakończą się. Należy więc przypuszczać, że sprawy te w najbliższych tygodniach zostaną skierowane do sądu."

Powyższy komunikat i wiadomość o ekshumacji wywołały żywe poruszenie w opinji publicznej, która zdaje się sądzić, że ekshumacja we dwa i pół miesiąca po zamordowaniu ś. p. Wacławskiego już nie może dać władzom sądowym konkretnych wskazówek co do przyczyny śmierci.

Burza i wilki na Wileńszczyźnie

Wilno, 5. 2 (PAT). Z poszczególnych powiatów woj. wileńskiego donoszą, iż szalała tam w nocy silna burza śnieżna, połączona z wielkiemi opadami. Wicher pozrywał w niektórych miejscowościach linje telefoniczne, powywracał słupy i drzewa przydrożne; zniósł w pow. Dziśnieńskim, Wilejskim i Mołodeczańskim strzechy z domów. W pow. Święciańskim zostały zerwane przewody telefoniczne K. O. P. Drogi pozasypywane są zwałami śniegu, co utrudnia komunikację. W związku z opadami śnieżnemi po wsiach zjawiły się wielkie stada wilków, porywających żywy inwentarz. Podczas urządzonych dwóch obław zabito 4 wilki.

70 rocznica urodzin ks. kard. Kakowskiego

W dniu dzisiejszym obchodzi arcybiskup archidiecezji warszawskiej, J. Em. ks. kardynał Kakowski, 70-rocznicę swoich urodzin, a za niespełna cztery lata będzie święcił złoty jubileusz święceń kapłańskich. Z okazji tej cała Polska katolicka zwraca się dziś ku dostojnemu arcypasterzowi z wyrazami czci i hołdu.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.89¼ zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.91 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.35 zł., gotówką 209.30 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 173.26 do 173.52 zł., gotówką 172.92 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 5. 2. 1932.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71.3 kg (121 f. w h.); 2) żyta pomorskiego 69.95 kg (119.1 f. w h.); 3) pszenicy poznańskiej 74.8 kg (127.1 f. w h.); 4) pszenicy pomorskiej 74.35 kg (126.4 f. w h.); 5) jęczmienia pozn. i pom.: a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa pozn. i pom. 43.55 kg (74.1 f. w h.).

Ceny orientacyjne

Żyto	22.50— 23.00
Usposobienie stałe.	
Pszenica	23.25— 24.00
Usposobienie stałe.	
Jęczmień a) 64—66 kg	19.25 — 20.25
Jęczmień b) 68 kg	20.75— 21.75
Usposobienie spokojne	
Jęczmień browarowy	23.00 — 24.00
Usposobienie spokojne.	
Owies	19.50 — 20.00
Usposobienie słabe	
Mąka żytnia 65% wł. work	34.00 — 35.00
Usposobienie spokojne	
Mąka pszenna 65% wł. work.	35.50 — 37.50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	14.50— 15.00
Otręby pszenne	14.00 — 15.00
Otręby pszenne (grube)	15.00— 16.00
Rzepak	32.00 — 33.00
Gorczyca	33.00— 40.00
Wyka latowa	22.00— 24.00
Peluszka	21.00— 23.00
Groch Victoria	23.00— 27.00
Groch Folgera	30.00— 33.00
Łubin niebieski	12.00— 13.00
Łubin żółty	15.50— 16.50

Ogólne usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach żyta 15 tonn, otrąb żytnich 15 tonn, siana nadnoteckiego 16 wagonów.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, dnia 5. 2. 1932.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna. Kursy naogół cokolwiek zwyżkowały, przyczem zauważono brak odpowiedniego materjału. Z papierów państwowych poszukiwano w dalszym ciągu 5% Pożyczkę konwers. po 39½%, zaś 4% Pożyczkę inwest. handlowano po 82% w tranzakcjach. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. zwyżkowały nieco 8% listy dolarowe stare, notując 74½% w płaceniu, również 8% listy dol. amort. podniosły się o jeden punkt, notując 68 do 69% w tranzakcjach, w końcu 4% listy zast. zyskały również na kursie, jednakże notowały 29—29½% w oddaniu.

Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych ofiarowano Bank Polski po 100.— bez notowania, zaś w obrotach nieoficjalnych handlowano 4% premjówki dolarowe po 44 oraz 3% Pożyczkę budowlaną po 30% w tranzakcjach.

Pw 10 648-62 17

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału):

5% Pożyczka konwersyjna 39½% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 74½% I.
8% listy dolarowe w złocie amortyzacyjne 68—69% +
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziemstwa Kredyt. 29—29½% O.

(Kurs w złotych)

4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna 82.— +
Tendencja spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 5. 2 1932.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.88½; sp.: 8,90½; kup.: 8,86½.

Dewizy:

	trans	sprzed	kup.
Holandja	359.55	360.45	358.65
Londyn	30.85	31.00	30.70
Nowy Jork czeki	8.917	8.937	8.897
Nowy Jork kabel	8.922	8.942	8.902
Paryż	35.12	35.21	35.03
Praga	26.41	26.47	26.35
Szwajcarja	174.19	174.62	173.76
Włochy	46.10	46.33	45.87
Berlin	211.70		

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poż. bud.	31.00	31.50
4% poż. inwest.		84.75
4% poż. inw. szt. ser.	91.00	91.25
5% poż. konw.		40.25
6% poż. dol.	58.00	56.00
4% premj. dol.		44.00
7% poż. stabil.	57.00	54.75
10% poż. kol.	100.00	100.50

Tendencja mocniejsza.

Akcje w złotych:

Bank Polski	0.00—101.00
Lilpop	0.00— 13.50

Tendencja utrzymana.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, dnia 5. 2. 1932.

Pszenica marci 75—76 kg	241.00—243.00
Tendencja mocniejsza.	
Żyto march 72—73 kg.	198.00—200.00
Tendencja stała.	
Jęczmień brow.	160.00—168.00
Tendencja cicha.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	153.00—157.00
Tendencja cicha.	
Owies march	138.00—146.00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	29.00—33.00
Tendencja utrzymana.	
Mąka żytnia 70%	27.25—29.50
Tendencja cicha.	
Ospa pszenna	9.60—10.00
Tendencja cicha.	
Ospa żytnia	9.60—10.00
Tendencja cicha.	
Groch Victoria	21.00—27.50
Groch drobny jadalny	21.00—23.50
Groch pastewny	15.00—17.00
Peluszka	16.00—18.00
Bób	14.00—16.00
Wyka	16.00—19.00
Łubin niebieski	10.00—12.00
Łubin żółty	14.50—16.00
Seradela nowa	23.00—29.00
Kuchy lniane 37%	11.20—11.30
Kuchy z orzecha ziemnego	12.40—12.50
Kuchy mielone (mączka)	12.20—12.30
Wytłoki suche paryt Berlin	7.10— 7.20
Ś. ót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	10.50—10.60
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	11.60
Płatki ziemniaczane	12.50—12.60

Ogólna tendencja stała.

Cukierki **KANDYS** subtelne w smaku orzeźwiają i krzepią.
zw 8 536

WIADOMOŚCI POTOCZNE

W pogoni za niebezpiecznymi zbrodniarzami

Dwaj uzbrojeni mordercy ukrywają się na terenie województwa poznańskiego — Pozbawili oni życia w pobliżu Szczecina żołnierza niemieckiego, następnie żandarma pod Miałą i polskiego strażnika granicznego

W pobliżu Szczecina zamordowano niemieckiego żołnierza, a w dochodzeniach niemieckie władze śledcze ustaliły niebawem ślady zbrodniarzy, prowadzące do Polski. W dniu 30 stycznia br. zwróciły się one do naszych władz śledczych z prośbą o współpracę. Jako podejrzanych o dokonanie zbrodni wymieniono Ericha Frankego, Teofila Piotrowskiego i Jana Marscholka.

Przeprowadzone dochodzenia dały wprost rewelacyjne wyniki. Stwierdzono, że poszukiwany Erich Franke jest identyczny z urodzonym w dniu 26 lutego 1899 w Brzozie (pow. szamotulski) Walentym Frankowskim. Ojciec jego jest kowalem i mieszka z rodziną w Grodziszczku (pow. szamotulski) i ma już bardzo bujną przeszłość kryminalną. Ścigany przez prokuraturę sądu okręgowego w Poznaniu za kradzieże i napady rabunkowe na terenie powiatu grodziskiego ora zszamotulskiego, zbiegł w 1922 roku do Niemiec, pozostawiając swą żonę Pelagję we Wronkach.

W Niemczech posługiwał się Frankowski nazwiskiem Erich Franke i mieszkał w Mandelkow (pow. Randow) na niemieckiem Pomorzu. Ożenił się tam z niejaką Elizą, z którą miał troje dzieci. Żył w dalszym ciągu z kradzieży i komunikował si ęstale ze swą żoną we Wronkach, która przesyłała listy poste restante do Szczecina na nazwisko Frankowski. Druga jego żona Eliza nie wiedziała o niczem.

Wkrótce po zamordowaniu żołnierza niemieckiego pod Szczecinem miejscowe władze śledcze zwracały baczną uwagę na podejrzanych przechodniów. W dniu 9 stycznia b. r. zatrzymano Frankowskiego w towarzystwie Jana Marscholka i Teofila Piotrowskiego na szosie Tantow—Greifenhagen. Gdy żandarm Herman Krüger zamierzał przystąpić do legitymowania, zbrodnicza trójka położyła go trupem 7 strzałami. Teofila Piotrowskiego ujęto niebawem, a w prezydjum policji w Szczecinie przyznał się on i oświadczył, że zamordowali Krügera Erich Franke (Frankowski) i Jan Marscholek.

Ustalenie tych szczegółów posunęło śledztwo naprzód. Ojciec Walentego Frankowskiego rozpoznał syna z fotografji, potwierdził znane już szczegóły o ucieczce i ukrywaniu się jego w Niemczech, podając miejsce zamieszkania. W poniedziałek 18 stycznia br. Walenty przyjechał do ojca w odwiedziny na rowerze i przywiózł ze sobą kilka pudełek cygar oraz tytoniu. Po jego wyjeździe policja ustaliła podczas rewizji, że cygara i tytoń zostały ukradzione podczas włamania w Schenkenbergu — w Niemczech. W toku dalszych wywiadów ustalono, że Walenty Frankowski przekroczył nielegalnie granicę z Niemiec do Polski w dniu 17 stycznia r. b. w okolicy Krzyża. W Miale zatrzymał go starszy strażnik Jan Giś. Podczas legitymowania Frankowski strzelił 10-krotnie, raniąc Gisia śmiertelnie. Okazało się, że Fr. strzelał z broni tego samego kalibru, z której zamordowany został również żandarm niemiecki Krueger. Po zabiciu śp. Gisia, Frankowski zbiegł na rowerze w kierunku Wronek. pozostawiając następnie rower marki „Ideal" który znajduje się w mieszkaniu jego ojca w Grodziszczku.

Walenty Frankowski ma rodzinę w Zielonejgórze (pow. szamotulski), w Poznaniu i w Dakowach Mokrych (pow. grodziski). Jest on wzrostu od 1,70 do 1,72 m, ciemno blondyn, wysmukły, o szczupłej twarzy oraz krótko przystrzyżonych włosach i wąsie. Mówi bardzo prędko. sepleni. Ubrany był w szarą kurtkę, zielonkawe spodnie (bryczesy), wysokie sznurowane myśliwskie trzewiki i miękki kapelusz czarny. Nosi również czapkę cyklistówkę. Istnieje przypuszczenie, że będzie się on legitymował papierami Teofila Piotrowskiego przebywającego obecnie w więzieniu w Szczecinie. Wspólnikiem Frankowskiego, ukrywającym się również dotychczas jest Jan Marsczolek, urodzony w dniu 24 grudnia 1908 roku w Comprachschuetz (pow. opolski) na Śląsku. Ma on 1,50 m., pełną twarz i szerokie czoło, włosy ciemno blond, niebieskie oczy, rzadkie zęby, zezuje trochę, mówi językiem polskim i niemieckim a na obu ramionach wytatuował sobie marynarza, nosi niebieski garnitur, szary pulower w paski, szarą czapkę z daszkiem i bronzowe półbuciki. Obaj ścigani bandyci uzbrojeni są w parabellum kalibru 9 mm. (k)

W obronie własnej

Posterunkowy zabił człowieka i sąd uwolnił policjanta

Kościół parafjalny w Cielczy (pow. jarociński) często nawiedzały organizowane bandy złodziei, które systematycznie dokonywały kradzieży. Doszło wreszcie do tego, że miejscowi obywatele, chcąc na gorącym uczynku przyłapać świętokradzców, zorganizowali straż i poczęli pilnować świątyni z bronią w ręku.

Pewnej nocy w październiku roku 1930 zjawił się nagle przed kościołem posterunkowy Grzelczak, który, powiadomiony o kradzieżach, również czuwał. Gdy posterunkowy opuszczał kościół, zauważył w pewnej odległości grupkę ludzi. Z tej grupki — jak się później okazało — Franciszek Hyżok z niewiadomych powodów skierował nagle broń ku posterunkowemu. Grzelczak zawołał w tej chwili „policja!" i dla bezpieczeństwa przełożył karabin z ramienia, biorąc go do ręki. Ponieważ Hyżok zdradzał chęć strzelania, posterunkowy przypuszczając, że natrafił na bandę złodziei, dał ognia. Hyżok ugodzony śmiertelnie, osunął się na ziemię i wkrótce potem zmarł.

Posterunkowego Grzelczaka pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Na rozprawie uwolniono go jednak od winy i kary, bowiem, jak stwierdził przewód sądowy, działał on we własnej obronie. W dniu dzisiejszym odbyła się rozprawa apelacyjna w sądzie apelacyjnym, przyczem Grzelczaka po raz drugi uwolniono od winy i kary. (z)

Pod kołami pociągu

Znowu samobójstwo młodej dziewczyny.

Na skrzyżowaniu toru w pobliżu Dębca popełniła wieczorem samobójstwo, rzucając się pod pociąg 22-letnia Janina Niedzielska z Poznania. Smierć nastąpiła na miejscu, a na torze znaleziono tylko rozszarpane zwłoki.

Ś. p. Niedzielska mieszkała u swych rodziców przy ul. Kanałowej 17 i według zeznań rodziny była upośledzona umysłowo. W dniu wczorajszym popołudniu nieszczęśliwa oddaliła się z domu i popełniła samobójstwo. (k)

Fałszerze w potrzasku

Aresztowanie pary małżeńskiej podrabiającej pieniądze

Policja poznańska aresztowała niejaką Magdalenę Szneidrową z domu Palacz zamieszkałą przy Grobli 23. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem podrabiania 50 groszówek i jednozłotówek oraz puszczania tych falsyfikatów w obieg. Podczas rewizji domowej znaleziono 32 monety 50-groszowe i dwie jednozłotówki, dopiero co podrobione. Policja weszła w chwili, gdy Szneidrowa była przy „pracy". Obłożono aresztem przybory i materjały do podrabiania monet.

W toku śledztwa Szneidrowa przyznała się do winy. Odstawiono ją do więzienia sądowego. Należy zaznaczyć, że Szneidrowa ma oddawna już kontakt z fałszerzami pieniędzy a przed kilku tygodniami podczas rozpowszechniania falsyfikatów w jednem z miast prowincjonalnych aresztowano jej męża. (k)

KALENDARZYK

Piątek, 5 lutego 1932.

Słońce: wschód 7,30 — zachód 16,44 — długość dnia 9 godzin 14 min.
Księżyc: wschod 7,32 — zachód 15,04 — przed nowiem.
Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw Pozn.: Piątek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana 0 st. Cels — Pogodnie. — Wiatr północno - zachodni. — Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 759 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 4 st. C., najniższa 0 st. C.
Przepowiednia pogody na sobotę: Naogół pogoda utrzymana, temperatura w okolicy zera.
Kal. rzk.: Agata P. — jutro Dorota P. i M.
Kal. słow.: Dobrochna — jutro Bohdan.

Lekarska Poradnia Przedślubna Polskiego Tow Eugenicznego. św Marcin nr 59. I ptr. udziela porad bezpłatnie. — Kobiety: w poniedzialki od godziny 17—18; mężczyźni: we wtorki o dgodziny 17—18.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka „Pod Złotym Lwem". Stary Rynek 75 — Apteka Sapieżyńska. pl Sapieżyński 1 — Apteka Chwaliszewska. Chwaliszewo 76 — Apteka „Pod Eskulapem". plac Wolności 13
Łazarz: Apteka przy Parku Wilsona. ul. Marsz Focha 47
Wilda: Apteka „Fortuna". Górna Wilda 96 — Apteka przy Bramie Wildeckiej. Górna Wilda 3.
Jeżyce: Apteka Mickiewicza. ul. Mickiewicza 22 — Apteka „Pod Opatrznością Boską". ul. Dąbrowskiego 76.
W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Sodalicja Pań Zawodu Kupieckiego.** Nabożeństwo miesięczne odprawi ks. moderator w niedzielę 7 bm. o godz. 10 w kaplicy św. Józefa Nazajutrz w poniedziałek 8 bm. odbędzie się walne zebranie w sali Bibljoteki Uniwersyteckiej o godzinie 19.

OSOBISTE

— * **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** Dyplom magistra filozofji w zakresie matematyki uzyskali pp Juljan Zemski z Wilhelmsburgu i Halina Ruszczyńska z Poznania.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Zebranie Koła Ks. Ks. Profesorów** odbędzie się dziś 5 bm o godz 20 w gimnazjum im. Bergera Na porządku obrad referat ks prof Karasiewicza n t. „Z metodyki nauczania historji Kościoła".

— * **Kwartalne walne zebranie Towarzystwa św. Wincentego a Paulo (Konferencja mężczyzn)** odbędzie się w niedzielę dnia 14 lutego r b., o godzinie 18 w złotej sali Domu św. Wojciecha przy Alejach Marcinkowskiego 22. Referat wygłosi dyrektor Związku Tow. Dobroczynności „Caritas" ks Edmund Wołkowski na temat „O współpracy organizacyj charytatywnych". O łaskawy udział członków i zwolenników prosi ks dr. Teodor Taczak, delegat J. E. Ks. Kardynała-Prymasa.

WYKŁADY

— * **Poznań w czasach przedhistorycznych.** Z ramienia Polskiego Tow Krajoznawczego Oddz. w Poznaniu interesujący odczyt na ten temat wygłosi p. prof. dr. Kostrzewski w sobotę, 6 lutego o godz 18 w sali Śniadeckich w Collegium Medicum. Prelegent przedstawi kolejne fazy osadnictwa przedhistorycznego na terenie dzisiejszego miasta Poznania. Odczyt będzie bogato ilustrowany przeźroczami z licznych odkryć archeologicznych, dokonanych na terenie miasta i przedmieść. — Wstęp 20 groszy.

W programie niedzielnej (7 bm.) wycieczki Polskiego Tow Krajoznawczego zwiedzanie Muzeum Wojskowego przy ul. Artyleryjskiej o godz. 10 Prowadzi sekretarz Oddziału Poznańskiego p. Jaśkowiak.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Tow. Gimn. „Sokół" Poznań VII Rataje — Gniazdo męskie.** Zebranie odbędzie się w sobotę 6 bm. o godzinie 19,30 w sokolni.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Na kurs dekoracyjny wystaw reklamowych** przyjmie się jeszcze zapisy najpóźniej do poniedziałku 8 bm., tylko w sekretarjacie Związku Zawod. Pracowników Kupieckich przy ul. Podgórnej 12 b, telefon 2288.

WIECZORY, KONCERTY

Ogłoszenia i uwiadomienia o balach, wieczorkach tanecznych, zabawach karnawałowych, herbatkach i bridgeach z tańcami oraz wszelkich tym podobnych przedsięwzięciach kierować należy do administracji pisma naszego, a nie do redakcji.

Wszystkie te doniesienia podawać będziemy stale w dziale „Kronika towarzyska" Punktualne zamieszczenie ich poręczyć możemy tylko w tych wypadkach, gdy nastąpi poprzednie porozumienie się między organizatorami odnośnych przedsięwzięć zabawowych a naszą administracją.

Przy nadsyłaniu tych doniesień na drodze listownej podać należy dokładny adres i numer telefonu tej osoby, z którą administracja nasza mogłaby porozumieć się co do bliższych szczegółów, odnoszących się do zamieszczenia nadesłanego uwiadomienia.

— * **Z okazji Tygodnia Propagandy Trzeźwości** urządziło Bractwo Wstrzemięźliwości w Górczynie dnia 2 bm o godzinie 6 wieczorem akademję w miejscowem kinie „Polonja", przy udziale przeszło tysiąca osób. Akademję zagaił proboszcz ks. Skórnicki, równocześnie podziękował za liczne przybycie wszystkim gościom, a zarządowi, w szczególności prezesowi p. Szymańskiemu, za staranne przygotowanie akademji. Potem wysłuchano deklamacji p. t. „Prośba", śpiewu męskiego Chóru Kościelnego, oraz referatu ks rektora Cieszyńskiego. Po udatnej deklamacji p. t. „Najgorszy wróg" odegrano znakomitą komedję w 3 odsłonach p. t. „Mąka na weselny placek". Akademję zakończył taniec oraz żywy obraz p. tyt. „Wiara, Nadzieja i Miłość".

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Stow. Młodzieży Polskiej „Orzeł" Poznań - Jeżyce** urządza w niedzielę 7 bm. przedstawienie w sali parafjalnej, podczas którego odegraną zostanie sztuka p. tyt. „W zaczarowanym lesie", oraz „Czarny murzyn i biały". O godz. 15 odbędzie się przedstawienie dla dzieci, zaś o godz. 19 dla starszych. Prócz tego monologi, deklamacje oraz występ muzyczny urozmaicą program przedstawienia

— * **Przy Publicznej Szkole Dokształcającej Zawodowej** przy ul. Bergera nr. 5 zorganizowano kurs ogólnokształcący dla czeladników i czeladniczek oraz młodszych mistrzów wszelkich zawodów z ćwiczeniami korespondencji, księgowości i kalkulacji, oraz prawoznawstwa rzemieślniczego. Nauka odbywać się będzie w godzinach wieczornych. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat szkoły, pokój 6 a w godz. od 9—13 i od 15—18, w soboty tylko od 9—13, aż do terminu rozpoczęcia kursu. Kurs rozpocznie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godzinie 19 w budynku szkoły przy ul. Bergera 5

— * **Przedstawienie Tow. Wyd. „Polska Armja Błękitna" w Teatrze Nowym.** — Pierwsze zkolei przedstawienie Teatru Nowego, zakupione przez Tow. Wyd. „Polska Armja Błękitna" odbędzie się dn. 6 bm. Odegraną będzie farsa „Awantura w raju". Początek o godzinie 16.30. Ceny miejsc są znacznie zniżone. Bilety są do nabycia w firmie St. Pełczyński przy ulicy 27 Grudnia 1.

— * **Egzamin w zawodzie tokarskim.** W Publicznej Szkole Dokształcającej Zawodowej odbył się egzamin teoretyczny. Komisję egzaminacyjną tworzyli: zastępca dyrektora p. inż Rydlewski jako przewodniczący, p. inż. Gandziak, p. prof. Stepczyński, p. prof. Łukowski i p. prof. Mańczak Egzamin zdali następujący uczniowie: Barczyński Tadeusz, Najderek Edward, Kubicki Stefan, Ząbkowski Jan, Hilber Antoni, Gniatkowski Antoni Heler Józef, Wąchalski Józef, Sobkowiak Franciszek, Nowak Marcin, Czarnecki Bolesław, Krenz Henryk, Baranowski Jan, Rożmiarek Wincenty, Pytlak Stanisław, Kozłowski Ignacy, Kaczmarek Franciszek, Kretecki Walenty, Szumiński Florjan, Fudaby Michał i Jakubowski Michał.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Z targu.** Dnia 5. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2.60—3.00 zł; masła mleczarskiego 2,80—3,20 zł; twarogu 0,60—0.80 zł; mendel świeżych jaj 1.40—1.60 zł; wapnowanych 1,20—1.40 zł; litr śmietany 1,20—1,60 zł; litr mleka pełnego 20—24 gr; za mięso: 1 kg słoniny świeżej 1.60 do 1.80 zł; słoniny wędzonej 2.00—2.40 zł; wieprzowiny 1.40—2.00 zł; wołowiny 1.20 do 2.00 zł; cielęciny 1.20—2.80 zł; skopowiny 1.60—2.60 zł; koziny 1.20—1.60 zł; smalcu 2.60—2.80 zł; za drób: kura 2.50 do 4.00 zł; perlica 3.00—3.50 zł; kaczka 3.00 do 5.00 zł; gęś 7.00—11.00 zł; para gołębi 1.50—1.80 złotych; para kuropatew 3.00 zł; królik 1.60—2.00 zł; bażant 4.50 zł; za ryby: 1 kilogram karpia 3.00 do 3.20 zł; lina 3,00—3.20 zł; okonia 1.20—1.60 zł; karasia 1.40—2.80 zł; białych ryb 0.80 do 1.60 zł; sandacza 4.00—5.00 zł: 1 kg leszcza 2.40 zł; 1 kg suma 2.40 zł: 1 kg szczupaka 2.80—3.00 zł; za ryby śnięte 60—80 gr mniej Płacono za jarzyny: 1 kg ziemniaków 6—8 gr; cebuli 0.30—0.40 złotych; szpinaku 60—80 gr: 1 kg jarmużu 30—40 groszy; 1 kilogram bobu 1.20 zł; główka włoskiej kapusty 15—30 gr; białej 15—30 gr; modrej 30—50 gr; 1 kalafjor 0.30—1.00 zł; 1 kg kalarepy 0.20 zł, 1 kg marchwi 20 do 30 groszy; brukwi 20 groszy; seleru

Dla oczyszczenia krwi pijcie rano przez kilka dni z rzędu szklankę naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka-Józefa".** nw 8545

40—50 gr; pietruszki 30—50 gr; pory 40—50 gr; brukselki 60 groszy; owoce: 1 kg jabłek 0,30—1,20 zł; gruszek 0,60 do 1.00 zł; winogron 2.80—3.20 zł; żórawin 2.00 zł; 1 kg orzechów włoskich 2.40 do 3.00 zł; laskowych 2.60—5.00 zł; owoców suszonych 0.80—2.00 zł; grzybów suszonych 4.00—8.00 zł; 1 kg świeżych śledzi 0.70—0.80 zł. — Masło podrożało nieco. Ruch duży. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Wypadek na ulicy.** Wczoraj wieczorem upadła na ulicy Sołackiej p. Magdalena Schopke (Droga Urbanowska 16) i odniosła złamanie nogi w podudziu. Ofiarę wypadku opatrzyło pogotowie ratunkowe i przewiozło do lecznicy miejskiej. (k)

— * **Wypadki przy pracy.** Zatrudniony w firmie Radio - Universal przy św. Marcinie mieszkaniec Mosiny p. Edmund Maćkowiak wszedł na warsztat i utraciwszy równowagę, spadł na leżące opodal koło, przyczem odniósł dwie rany na głowie długości około 4 centymetrów. — Na Wielkich Garbarach 47 tokarz Wojciech Bem podczas rąbania drzewa uciął się w kolano Powstała rana długości 5 centymetrów W obu wypadkach interwenjowało Pogotowie Lekarskie tel 55-55. (k)

— * **Pożar na ul. Podgórnej.** Wczoraj w godzinach południowych wezwano straż pożarną na ulicę Podgórną 5. Zapaliła się tam belka pod piecem. Straż pożarna rozebrała piec i usunęła źródło pożaru, posługując się sikawką ręczną. (k)

— * **Wypadek w kościele.** Wczoraj w kościele O. O. Franciszkanów zasłabła na serce p. Helena W., mieszkająca na Grobli 22. Chorą opatrzyło pogotowie ratunkowe i przewiozło do domu. (k)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Policjant ostrzeliwał się podczas napaści.** Patrolującego po mieście posterunkowego Sielawę o godz. 2,40 przywołano na ul. Kraszewskiego, gdzie niejaki Edmund Szkudlarski, mieszkający Nad Bogdanką 1), zaczepiał przechodniów, odgrażając się im nożem. Policjant usiłował awanturnika rozbroić, lecz ten rzucił się na niego, wobec czego p. Sielawo użył broni palnej. Nabój utkwił w kieszeni Szk, nie wyrządzając mu żadnej szkody. Awanturniczego osobnika aresztowano i odprowadzono na policję. (k)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Za kradzież butów i portfelu.** — Przedmiotem rozważań sądu grodzkiego była sprawa robotnika B. Kamosia, który stanął pod zarzutem kradzieży obuwia z okna wystawowego p. W. Stróżyka przy ul. Dąbrowskiego 41. Po dokonanej kradzieży, policja przeprowadziła w mieszkaniu Kamosia rewizję i znalazła obuwie oraz inne przedmioty pochodzące z kradzieży. Oskarżony tłumaczył się, że towary te nabył od nieznanego mu osobnika. Sąd nie dał jednak wiary wywodom podsądnego i wymierzył mu karę więzienia przez 3 miesiące. — Zkolei na ławie oskarżonych zasiadła Anna Jarewska, która w czasie kupna papierosów z kiosku dworcowego, skradła przy tej okazji portfel, zawierający 60 zł gotówki. Za złodziejką wszczęto poszukiwania i wreszcie zdołano ją ująć. Miała ona przy sobie jeszcze 31 zł. Sąd wymierzył jej karę więzienia przez jeden miesiąc. (z)

— * **Za usiłowane zabójstwo.** W majątku Łopiszewie zajmowała stanowisko gosposi niejaka Szarlota Krenz, która się w tym czasie zapoznała z kowalem dominjalnym Otonem Henke. Po pewnym czasie młodzi zaręczyli się. Zachowanie się Henkiego było jednak takie, że Krenzówna zerwała z nim stosunek i wyjechała do Bydgoszczy. Po kilku miesiącach, spotkawszy swą byłą narzeczoną na ulicy, Henke przyczepił się do niej, domagając się przywrócenia dawniejszego stosunku, co Krenzówna stanowczo odrzuciła. Oburzony H. rzucił się teraz na swą ofiarę, której usiłował nożem poderżnąć gardło, w czem jednak przeszkodzili mu przechodnie, którzy nadbiegli napadniętej z pomocą. W rozprawie sądowej w Bydgoszczy Henke zasądzony został na trzy lata więzienia i utratę praw obywatelskich przez pięć lat. (ski)

— * **Niemieccy kulturtregerzy na ławie oskarżonych.** Pewnego dnia w listopadzie roku ub. wracała niejaka Marjanna K., zamieszkała w pewnej wiosce pod Szubinem, rowerem z Bydgoszczy do domu. — Dojechawszy do Kołaczkowa, zauważyła przed karczmą furmankę, należącą do Kolonisty Jerzego Ohlingera z Królikowa. A że już się ściemniało, zwróciła się dziewczyna do właściciela furmanki, który z swym 22-letnim bratem Reinholdem i sąsiadem Fr. Schweitzem, był wstąpił na piwo, ażeby ją zabrał, czego jej też nie odmówiono. W drodze jednak wszyscy trzej mężczyźni zachowali się wobec M. tak, że przerażona dziewczyna zeskoczyła z powózki i poczęła uciekać. W ślad za nią puścili się młodszy O. i Sch a dogoniwszy ją, zwyrodnialcy dopuścili się na niej gwałtu. Wskutek tych przejść dziewczyna się rozchorowała. — Zwyrodniała trójka odpowiadała za popełniony gwałt przed sądem okręgowym w Bydgoszczy, który skazał młodszego O. i Sch. na 18 miesięcy więzienia każdego; Jerzy O. otrzymał 6 miesięcy więzienia. (ski)

Z WIELKOPOLSKI

— * **Jarocin.** (Przymusowe lądowanie samolotu.) Dnia 3 bm. około godz. 16 lądował przymusowo z powodu defektu motoru na polach maj. Bogusławja obok toru kol. Jarocin — Gniezno, samolot wojskowy Protez 25. Samolot zmuszony był lądować, gdyż śmigło wskutek defektu przestało funkcjonować. Pilot str. sierżant Pojankiewicz i obserwator ppor. Podoski wylądowali szczęśliwie, nie ponosząc żadnego szwanku. Aparat umocowano na miejscu wypadku i postawiono wartę wojskową.

Z POMORZA

— * **Starogard.** (Kradzież żywego inwentarza.) Pewna banda złodziejska włamała się w nocy na 28 stycznia do świniarni ziemianina Dunajskiego w Wysoce. Złodzieje uprowadzili pięć tuczników, przeciętnej wagi 2—3 ctr Znalezione ślady wskazują, że sprawcy pędzili zdobycz przez pola ku miejscowości Kotež. Policja jest na tropie śmiałych złodziei. (x)

— * **Świecie.** (Tow. Mężczyzn Katolików.) Przy udziale około 250 osób odbyło się w sali p. Chełstowskiego zebranie organizacyjne Tow. Mężczyzn Katolików, pod przewodnictwem prezesa Misji Katolickiej p. prof. Zielińskiego. Na zebranie przybył również generalny sekretarz Akcji Katolickiej diecezji chełmińskiej, ks. Lewandowski z Pelplina. Po referacie ks. Lewandowskiego zaznajomił p. prof Zieliński zebranych z treścią statutu Tow. Mężczyzn Katolików. Skład nowego zarządu przedstawia się następująco: pp.: prof. Zieliński — prezes, Kotlęga — zastępca, Gregorkiewicz — sekretarz, Scholc jun. — zastępca, Meler — skarbnik, Świeczko — bibljotekarz, Scholc sen. i Lubowski — mężowie zaufania. Patronem jest ks. dziekan Konitzer.

— (Srebrne gody.) W ub. piątek obchodził znany przemysłowiec — właściciel fabryki octu i musztardy oraz wód mineralnych w Marjankach, p. Ryszard Schwanke, wraz z małżonką swą srebrne gody małżeńskie.

— * **Tuchola.** (Park Grunwaldzki.) Lasek położony nad szosą świecką — za cegielnią p. Zielkiego, otrzymał nazwę Parku Grunwaldzkiego. W lasku urządzono gęsto chodniki dla spacerowiczów, zaś z wiosną zostaną ustawione ławki. (tt)

— * **Chełmża.** (Tragiczny wypadek.) Robotnik Karol Dondalski, idąc do roboty do sąsiedniej wsi, puścił się przez lód, który się załamał; D. wpadł na głębię jeziora i utonął, nim pomoc nadbiegła. Zwłoki nieszczęśliwego wyłowiono. (x)

— * **Jabłonowo.** (Bandyci przy robocie.) W nocy na wtorek d. 2 bm. dokonano w Jabłonowie dwóch zuchwałych włamań. Niewykryci dotąd sprawcy, którzy przy pomocy wytrychów dostali się do składu bławatów p. Fr. Karnowskiego, skradli różnej konfekcji damskiej i męskiej wartości przeszło 4000 zł. Godzinę później ci sami sprawcy włamali się do biur „Rolnika", gdzie usiłowali rozpruć szafę żelazną; spłoszeni bandyci porzucili na miejscu różne narzędzia złodziejskie i zbiegli. — Przypuszczalnie są to doświadczeni „specjaliści", na co wskazuje wybita w murze dziura, przez którą dostali się do wnętrza „Rolnika"; psa podwórzowego złodzieje unieszkodliwili w ten sposób, że otruli go. (x)

— * **Chełmno.** (Tragiczny wypadek.) W tych dniach rodzinę właściciela ziemskiego Wintera w Jeleńcu dotknęło straszne nieszczęście. Otóż 5-letni synek udał się w towarzystwie nauczycielki domowej na przechadzkę. Gdy doszli do stawu, za zabudowaniem majątku, pies towarzyszący im, wpadł do stawu Chłopczyk, chcąc psa ratować, wszedł na lód, który się pod nim załamał. Nauczycielka, ratując chłopca, wpadła również do wody. Na krzyk tonących przybiegła pani W., której jednak nie udało się uratować ani dziecka, ani nauczycielki. Z wody wyciągnięto już tylko zwłoki topielców. (x)

— * **Chojnice.** (Niepewny kandydat.) W grudniu ub. roku zapoznał się niejaki Hamerski z rodziną N. w Chojniczkach, gdzie była córka na wydaniu. H. niebawem pozyskał względy panny Anny, a rodzice, jej, nie sprzeciwiając się, wyprawili młodym sute zaręczyny. Przedtem ubrali go na własny koszt od stóp do głów, ponieważ, jak H. twierdził, został w Gdańsku okradziony. Po świętach Bożego Narodzenia miał się odbyć ślub. Gdy młodzi pewnego dnia wyjechali do Chojnic po zakupy, H. wyłudził od swej narzeczonej około 100 zł i zwiał. Po kilku dniach powiadomił H. strapioną rodzinę, że znajduje się w Gdańsku i że nie ma zamiaru, już teraz wiązać się ślubami małżeńskiemi.

— (Uciekinierka.) Z domu rodzicielskiego przy ul. Dworcowej uciekła 17-letnia M. Pieniądze, jakie prócz innych rzeczy rodzicom skradła, roztrwoniła żądna wrażeń karnawałowych dziewczyna w Grudziądzu, gdzie ją przytrzymano. Tu rodzice musieli marnotrawnicę wykupić, ofiarując przeszło 20 zł na bilet kolejowy celem przewiezienia jej do Chojnic. (x)

— * **Gdynia.** (Zabójstwo na zabawie.) W nocy z 1 na 2 bm. na zabawie, urządzonej w Chylonji w lokalu p. Semmerlinga, czterej marynarze z marynarki wojennej i handlowej zakłóli nożami na śmierć niejakiego Bernarda Flisikowskiego i poranili ciężko pewnego marynarza z floty. Sprawcy, za wyjątkiem jednego Henryka Jóźwickiego, są ujęci.

— (Okradzenie proboszcza ks. Surmana.) Do plebanji na Grabówce dostali się ostatnio złodzieje. Po splondrowaniu śpiżarni, skradli trochę węgla i siekierę.

— (Ujęcie nowej szajki złodziei portowych.) Mimo ustawicznych obław i wzmożonej czujności, ustawicznie powtarzają się wypadki okradania zagranicznych statków przez miejscowych złodziejaszków. Policja tutejsza wytropiła znowu szajkę złodziei okrętowych, składającą się z 11 mężczyzn, przeważnie małoletnich, którzy w porcie kradli bieliznę, ubrania, kłódki, zegarki i nawet puszki z farbami. Oprócz tego rodzaju złodziei roi się w porcie od złodziei węglowych. Sąd tutejszy ma codziennie 10 do 20 spraw o kradzież węgla. (S. B.)

Dalsze wydawanie żywności dla bezrobotnych

Po przygotowaniu nowego rodzaju kartek żywnościowych unieważnia się wszelkiego rodzaju kartki dotychczasowe. Równocześnie byliśmy zniewoleni dla bezrobotnych poszczególnych dzielnic wyznaczyć tylko pewne składy w ograniczonej ilości, aby umożliwić sobie ścisłą kontrolę i uniknąć dalszych nadużyć. Bony realizujemy tylko tym firmom, które przyjęły wobec nas gotowość zaopatrzenia bezrobotnych w żywność na mocy specjalnej umowy. Obecne bony żywnościowe drukowane są na białym papierze z wodnemi znakami i nadrukowaną kreskową kliszą.

Równocześnie podajemy zainteresowanym firmom do wiadomości, że nie wolno pod rygorem natychmiastowego zerwania umowy sprzedawać tytoniu, alkoholu i łakoci.

Komitet dla spraw bezrobocia na miasto Poznań.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Stow. byłych żołnierzy 86 pułku piechoty.** Zebranie plenarne dziś 5 bm. o godzinie 19,30 w lokalu Pozn. Okręgu S. M. P., Plac Nowomiejski 5, dom ogrodowy, drugie wejście drugie piętro.

— **Koło Absolwentów Miejskiej Szkoły Handlowej w Poznaniu.** Zebranie plenarne odbędzie się 5 bm. o godz. 20 na sali św. Wojciecha, przy Al. Marcinkowskiego nr. 24.

— **4 Kadra Morska im. Marszałka Focha.** Zebranie odbędzie się dziś 5 bm. o godzinie 19,30 w lokalu p. Gulczyńskiej, ul. W. Garbary 44 wejście z bramy).

— **Tow. Uczniów Handlowych, Sekcja Związku Pracowników Kupieckich w Poznaniu.** Zebranie plenarne odbędzie się d. 5 bm. o godz. 20 na sali Domu Kupiectwa Polskiego, ul. Zwierzyniecka 12.

— **„Canaria", Tow. Hodowli Kanarków i Ochrony Ptaków Leśnych w Poznaniu.** Nadzwyczajne zebranie w niedzielę, dnia 7 lutego r. b., o godz 10-tej przed poł. w lokalu p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8 a. Obecność wszystkich członków pożądana.

— **I. Poznańskie Zjednoczenie Amat. Towarzystw Hodowli Kanarków, Poznań.** Zebranie odbędzie się 7 bm. o godz. 10,30 w kawiarni Pawilon p. Świtalskiego, ul. Podgórna 13.

— **Polski Związek Lokatorów i Sublokatorów R. P. w Poznaniu, oddział Wilda,** zwołuje na poniedziałek, dnia 8 bm o godzinie 19 na sali p. Grotowskiego przy Dolnej Wildzie, zebranie plenarne.

— **Tow. Hod. Gołębi Poczt. „Wesoła Nowina" Poznań - Jeżyce.** Zebranie odbędzie się 8 bm. o godz. 20 w lokalu p. Jaszyka, ul. Kraszewskiego 16.

— **Tow. Przemysłowców Wilda.** Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, dn. 9 bm. o godzinie 19 w lokalu p. Zawadki przy Górnej Wildzie 75. — W kasie pośmiertnej płatny jest wypadek 67.

— **Tow. Przemysłowców Poznań - Winiary.** Plenarne zebranie odbędzie się we wtorek 9 bm. o godzinie 19,30 w lokalu posiedzeń p. Koszewskiego.

— **Męski Chór Seraficki przy kościele O. O. Franciszkanów w Poznaniu.** Roczne walne zebranie odbędzie się w środę 10 bm. o godz. 19,30 na salce przy klasztorze O. O. Franciszkanów, ul. Franciszkańska 2, I p.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Franciszek Stefański, kupiec, 46 l. Rajmund Szczubliński, robotnik, 67 l. Józefa Ignasiakowa z d. Wieciakówna, 79 l. Kazimierz Rudzki, mistrz malarski, 58 l. Józef Wroniak 1 m. 5 d. Agnieszka Musztalarzowa z d. Wierzchaczówna, 72 l. Aniela Zdzierówna, bez zawodu, 46 l. Ignacy Miczuga, post. P. P., 28 l.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Jagodziński 1 zł; — S. K. z prośbą o posadę 1 zł; — Radziszewska 5 zł; — K. Kaliszewski, tartak, Września, 20 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 527 zł.

Na chleb św. Antoniego: S. H. procent od pensji 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 62 zł.

Na bezrobotnych do dyspozycji Narodowej Organizacji Kobiet: Ks. prałat Prądzyński 50 zł.

Na biednych parafji św. Marcina: Dr. M. Czerwińscy z matką zamiast kwiatów z okazji przeniesienia firmy K. Greger do nowootwartego lokalu 15 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 55 zł.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **S. K.** Podwyższenie sumy pożyczki konwersyjnej jest przeznaczone na zaspokojenie pretensyj zgłoszonych i uznanych po upływie terminów, przewidzianych dla konwersji i wyższego przeliczenia. — Numery wylosowanych do wykupu obligacyj są zgłaszane co pół roku w specjalnym dodatku do „Monitora Polskiego". Jak słyszeliśmy, losowań dotąd wogóle nie było, a uwzględniono dotąd tylko obligacje wykupione przez banki państwowe na giełdzie. Zatem niema wśród nich numerów Pańskich obligacyj (KO)

— **Sportowiec.** Radzimy zwrócić się wprost do policji budowlanej. (K)

— **P. Wiktor Ciesielski.** Mieszkanie ul. Fr. Ratajczaka 28. (K)

— **P. A. Dolatkowski.** Nie mamy o tem dalszych wiadomości. (K)

— **W. B. 8404.** Plac Wolności 14 a. (K)

— **P. T. Płoszyńska.** Specjalne pismo dla tej branży nie wychodzi w Polsce. (K)

— **S. K. 100 Jarocin.** W Banku Polskim. Nie musi być zgłoszona. (K)

— **T. K. student.** Nie możemy poinformować, bo nie znamy tak dalece stanu jego interesów. (K)

— **P. D. Gołuński.** W Poznaniu przy pl. Wolności 8 jest oddział. Nie wiemy, czy istnieje w Polsce generalne przedstawicielstwo. (K)

KRONIKA FILMOWA

(Z kancelarji dźwiękowego kina „Metropolis").

Po zejściu z ekranu kapitalnej komedji p. t. „Jej Ekscelencja Miłość", która wyświetlana będzie jeszcze tylko ostatnie **2—3 dni,** Dyrekcja kina „Metropolis", posiadającego najwspanialszą i najznakomitszą aparaturę dźwiękową nietylko w Poznaniu i Wielkopolsce, ale bodaj czy nie w całej Polsce — występuje z jedną z tych premjer, na które P. T. Publiczność czeka z niecierpliwością, a ujrzawszy film jeszcze dłużej o nim mówi i pamięta go... Mamy na myśli monumentalne arcydzieło:

„Maradu".

Cóż to jest za film o tym przedziwnym i tajemniczym tytule — „Maradu"?... To film, którego tłem jest egzotyczny kraj dżungli Malajskiej, a bohaterem radża Maradu, bogaty książe Flashina. Wspaniały ten wyczyn — ostatni wysiłek sztuki kinematograficznej, owoc pracy całorocznej sztabu reżyserów i operatorów a około tysiąca biorących udział wykonawców, wreszcie koszt przeszło 2.000 000 dolarów postawił „Maradu" w rzędzie nietylko najlepszych ale i najciekawszych i najbardziej sensacyjnych filmów wogóle. Tak niezwykłość tematu jak i jego artystyczna realizacja budzą najwyższe zdumienie. Po raz pierwszy bowiem udało się utrwalić na taśmie filmowej **prawdziwe** wybuchy wulkanu, **prawdziwe** grzmoty podziemne z wrzącego Krateru... A walka bohaterów filmu z dzikiemi zwierzętami w nieprzebytych dżunglach Sumatry dotąd na ekranie pierwowzorów nie miała. Dlatego też kładziemy nacisk szczególniejszy na tę jedyną w swoim rodzaju okoliczność, że film „Maradu" nie ma nic wspólnego z innemi pragnącemi pozować na oryginalny egzotyzm filmami... ponieważ niektóre z nich były conajmniej panoramą z życia flory i fauny — często wprost „braną" botanicznych i zoologicznych ogrodów. Egzotyzm „Maradu" to prawdziwe życie półwyspu malajskiego, to rzeczywistość groźna, to... współżycie oko w oko z największymi wrogami człowieka — mieszkańcami nieprzebytych dżungli Dalekiego Wschodu... Dlatego film ten ani reklamy ani fanfar pochwały nie potrzebuje... Mówi on sam za siebie. Trzeba go tylko rzeczowo porównać ze wszystkiem, co się dotąd w tym rodzaju i zakresie widziało. „Maradu" wejdzie triumfalnie jako najbliższy program kina „Metropolis" już w dniach najbliższych.

dw 2 717

Teatr Polski

DZIŚ — „Drugie imię miłości".
Sobota, 6. 2. o godz. 15 „Śluby panieńskie" VIII przedstawienie szkolne.
Sobota, 6. 2. o godz. 20 „Drugie imię miłości".

Teatr Nowy

DZIŚ — „Jastrząb" — występ Junoszy-Stępowskiego.
Sobota, 6. 2. o godzinie 4.30 po poł. „Awantura w raju".
Sobota, 6. 2. wieczorem „Jastrząb" — występ Junoszy Stępowskiego.
Niedziela, 7. 2. o godz. 3.30 po poł. „Kubuś-bohater" — bajka dla dzieci.
Niedziela, 7. 2. wieczorem „Jastrząb" — występ Junoszy - Stępowskiego.
Początek o godzinie 8 wieczorem

Teatr „Uśmiech"

DZIŚ — „Hr. Luxemburg".
Sobota, 6. 2. o godzinie 4 po południu „Jaś i Małgosia" Bilety po 50 gr
Sobota, 6. 2. wiecz. „Hrabia Luxemburg".
Niedziela, 7. 2. o godz. 3 po południu „Biały mazur" Ceny zniżone.
Niedziela, 7. 2. wiecz. „Hrabia Luxemburg".
Początek o godzinie 8 wieczorem

Teatr Wielki — Koncerty symfoniczne
Niedziela, 7. 2. o godz. 20 XVII koncert symfoniczny. — Dyrygent: Zbigniew Dymmes. — Solistka: Zofja Rabcewiczowa.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

W TEATRZE I DOKOŁA TEATRU

PROSIMY GŁOŚNO I WYRAŹNIE!

Od jednego z widzów teatralnych otrzymujemy następujące uwagi:

Mam do naszych artystów wielką prośbę. Siaduję zwykle w loży pierwszego piętra i staram się śledzić uważnie tok akcji, gdyż teatr bardzo lubię. Otóż co na pięknej sztuce Miłaszewskiego „Drugie imię miłości" zrobiłem, a raczej ponowiłem pewne doświadczenie, o które mi właśnie idzie.

Mianowicie przychwyciłem się na tem, że w pewnych chwilach przykładam rękę do ucha. Poprostu nie dosłyszałem jakiegoś słowa, czasem paru. W rezultacie umykał mi się sens zdania. Dialog jest u Miłaszewskiego subtelny, każde słowo ważne, gdy idzie o zrozumienie akcji. Tymczasem — nie wszystko słyszałem.

Pomyślałem sobie: nic innego, tylko ten katar, który mnie przed paru dniami gnębił. „Zastąpiło mi uszy" — jak się to mówi. Chrząknąłem, wytarłem — z przeproszeniem — nos gruntownie: nie pomogło. Ale przy tej czynności zauważyłem, że paru moich sąsiadów również trzyma ręce koło uszu. Rozglądnąłem się po teatrze — było takich więcej. Zatem to nie ja ogłuchłem, ale zaszło coś innego. O to „coś" mi właśnie idzie.

Szanowni państwo, grający na scenie! Starajcie się mówić jasno, dobitnie i wyraźnie. Zwłaszcza w takich miejscach, gdzie chodzi o rzeczy ważne dla zrozumienia sztuki, więc przedewszystkiem na jej początku i na końcu Początek, to chwila, gdy słuchacz zostaje wprowadzony w świat, z którym ma współżyć i który ma zrozumieć. Wszelkie imiona, nazwiska, określenia danej osoby, która jeszcze się na scenie nie pokazała, powinny być podane jak na talerzu, aby każdy je posłyszał i zrozumiał. Taksamo wszystko, co dotyka wzajemnego stosunku osób działających do siebie. — Więc pokrewieństwa, funkcje społeczne, wszystko co określa środowisko i jego składniki. Trzeba to czynić tem skrupulatniej, że na początku przedstawienia i uwaga widza nie jest jeszcze skupiona, i panuje zawsze pewien szmer, czy niepokój, wywoływany przez spóźniających się, rozwijających afisz itd. itd. Gdy w sztuce występuje większa ilość osób, to zwłaszcza imiona, nazwiska i wszystko co się odnosi do „tytułu i charakteru", powinny być „wybijane".

Taksamo jest szczególnie ważnym każdy moment w chwili gdy akcja dochodzi do punktu zwrotnego, to jest, gdy się sztuka rozwiązuje. „Drugie imie miłości" jest dobrym na to przykładem. W paru scenach ostatnich zachodzi zupełny przewrót w stosunkach osób do siebie. Hornicki-senior wyrzeka się ożenku z Heleną i rozmyślnie przedstawia się jej w fałszywem świetle, jako niby przyłapany na flircie z tancerką. Hornicki-junior tłumaczy się ze swego zachowania wobec Heleny (długie milczenie z jego strony po zdarzeniach drugiego aktu, wyjazd z kabaretem itd.) Jeżeli z tego tłumaczenia ujdzie nam kilka ważniejszych słów, to nie rozumiemy, dla czego ostatecznie udaje mu się Helenę przekonać o swojej miłości. I Helena ma także wiele do wyjaśnienia, przecież znajduje sie w „przedślubnej podróży" z Hornickim-seniorem, a mimo to Hornicki-junior z nią się przy końcu żeni. Oboje wyjaśniają nam swoje dusze. Jeżeli uczynią to niedość wyraźnie, nie będzie wyjaśnienia.

Wogóle na scenie trzeba mówić dobitnie. Aktorzy umieją sztukę na pamięć — ale widz najczęściej zupełnie jej nie zna. Niech o tem pamiętają. Teatr przechodzi ciężkie czasy, więc tembardziej trzeba widza przyciągać na wszelkie sposoby, ułatwiać mu konsumcję sztuki i budować złote mosty, aby przyszedł. Może w naszym Teatrze Polskim akustyka nie jest najszczęśliwszą, ale jeżeli tak, to tem bardziej trzeba zadać sobie trudu z wyraźnem wymawianiem. Prośba moja wyraża, jak sądzę, pragnienia niejednego widza. Tak przynajmniej mi się zdaje, gdy sobie przypominam tamte ręce przy uszach. R. Z.

Tyle nasz widz. Problem wyraziстej dykcji jest istotnie coraz natrętniejszy. Podnosił to wiele razy nasz sprawozdawca teatralny i nieraz jeszcze do niego powróci. Mówienie sceniczne wymaga wielkiej, codziennej pracy, która nigdy się nie kończy. O tem gdy będą pamiętali nasi artyści, zaradzą ważnej niedogodności, na którą widzowie uskarżają się, niestety, nie bez słuszności.

NA LWOWSKICH GRUZACH

Ze Lwowa piszą nam:

Zrujnowane przez kampanję ZASP-u teatry lwowskie stały się kupą gruzów, z której teraz trzeba coś odbudować — a to nielatwe. Dyrekcja Czapelski-Zaleski stworzyła była w przeszłym roku świetną operę i pełen znaczenia dramat. Teatry lwowskie odrodziły się po długoletnim upadku do niebywałej od Pawlikowskiego świetności — i wszystko się urwało. Wprawdzie ZASP nie owładnął teatrami i subwencją, dramat prowadzi p. Wilam Horzyca z ramienia miasta, nie z ramienia ZASP-u, lecz brzydkie metody walki teatralnej zrobiły i tutaj swoje: publiczność odstręczyła się od teatru, do którego już się była przyzwyczaiła dzięki świetnym przedstawieniom, i swoje — powiedzmy bez ogródek — obrzydzenie do obnażonych przed nią stosunków zakulisowych, do sztuki, przedstawianej wyłącznie jako środek zarobkowania dla aktorów, przeniosła na teatr jako taki. Frekwencja jest rozpaczliwa. Bywają dni, gdy w Teatrze Wielkim kasa nie dochodzi do dwustu złotych, a t. zw. „przedsprzedaż" przynosi kilkanaście złotych...

Repertuar nie jest też najbardziej pociągający. Rittnera „Wilki w nocy", sztuka bezwątpienia świetna, wymaga wybitniejszych indywidualności aktorskich, od których dzisiaj wogóle się nie przelewa, a które w „zespołowym" systemie p. Schillera były zawsze na dalszym planie. Ten zaś system, chociaż bez swego inspiratora, panuje dalej na naszych scenach, gdyż przeważna część zespołu składa się z „schillerczyków". Wznawia się nawet „Królową Przedmieścia", która w poprzednim sezonie poprzednia dyrekcja była wystawila. Poza tem gra się „Roxy", również przygotowaną przez poprzednią dyrekcję i wystawioną w Krynicy za letniej tam gościny. Teraz w Rozmaitościach ma iść oryginalna premjera polska: „Drugie imię miłości" Miłaszewskiego. Zobaczymy, jak dopiszą aktorzy. W Teatrze Wielkim wystawia się „Sen nocy letniej" z formistycznemi dekoracjami p. Pronaszki, premjera niedługo. Początki są w każdym razie bardzo ciężkie i jeżeli publiczność w dalszym ciągu będzie tak zniechęconą, to miasto stanie przed groźbą nowych dopłat. I to za teatr bez porównania niższy niż w roku ubiegłym. L.K.

Aktor i zespół. Z Wilna piszą nam: Uwagi p. Wysockiej o teatrze współczesnym wygłoszone na jednej z naszych Rad Literackich, wywołały dyskusję. M. in. padło przy tem zdanie, że jeżeli reżyser zbyt silnie trzyma zespół w ręku i wyciska na ujęciu ról własną indywidualność, to aktorzy nie mogą wypowiedzieć swej indywidualności i nie rozwijają się, a sztuka wypada blado. Jest w tem malutka odrobina prawdy, ale względnej. Dobry reżyser wykorzystuje indywidualność aktora, ale jej nie tłumi. Solski jest tego najlepszym przykładem, a i Wysocka tak samo. Gdy zaś za przykład daje się Redutę i gdy się przypomina, że jej przedstawienia były blade, o ile nie grali w nich pierwszorzędni aktorzy, ale sami redutowcy, to zachodzi podstawienie wzajemne przyczyn i skutków. Nie ucisk reżyseryj był winień, ale słabe talenty. Nie reżyser nie dawał się rozwinąć indywidualnościom aktorskim, ale najlepszy reżyser nie mógł z aktorów bez indywidualności, zrobić takich którzy ją mają. Odczyt p. Wysockiej był bardzo interesujący, a jej świetny artyzm aktorski i reżyserski gwarantuje jej poglądy jako wartościowe i odpowiadające rzeczywistości teatralnej. (wz)

Książki nadesłane

Marja Dynowska: „Bum i Bam, przygody dwóch psotnych piesków". Nakład Gebethnera i Wolffa. Warszawa.

Wacław Gąsiorowski: (Wiesław Sclaves) „Nowa Kolchida". Warszawa 1932. Dom Książki Polskiej. Spółka Akc.

Hugo Wast: „Kamienna Pustynia" („Desierto de Piedra"). Warszawa 1932. Tow. Wydawnicze „Rój".

Zofja Kossak-Szczucka: „Topsy i Lupus". Powieść dla młodzieży. Z 8 kolorowemi ilustracjami Józefa Ożmina. Poznań. Wydawnictwo Polskie. R Wegner.

John Galsworthy: „Na giełdzie Forsytów". Warszawa 1932. Tow. Wydawnicze „Rój".

ŻYCIE KULTURALNE

NIEDZIELNY KONCERT.

Dobiegający powoli kresu pierwszy sezon Orkiestry Symfonicznej m. Poznania przynosi nam pojutrze 17 z rzędu koncert niedzielny. Będziemy mieli na nim dwoje gości: kapelmistrza i solistkę. Dyrygować będzie prof. Zbigniew Dymmek z Katowic młody wybitny muzyk, który po raz pierwszy zaprezentuje się Poznaniowi przy pulpicie kapelmistrzowskim. Głównem dziełem symfonicznem programu będzie wykonana pod jego batutą, a u nas nieznana symfonja trzecia Skrjabina. Bodaj też czy był w ostatnich latach wykonywany u nas koncert a-moll Schumanna, który odegra z orkiestrą pani Zofja Rabcewiczowa, głośna pianistka, pracująca obecnie pedagogicznie w Wyższej Szkole Muzycznej im Chopina w Warszawie. Wieczór niedzielny przynosi więc materjał ciekawy zarówno w treści muzycznej, jak w wykonaniu.

Artyści poznańscy w Warszawie. Piszą nam z Warszawy: W prowadzonej przez spółkę z ogr. por. naszej operze wystąpił w „Onieginie" p. Aleksander Karpacki b artysta opery poznańskiej. Śpiewał partję tytułową i został przez sprawozdawcę „Kurjera Warszawskiego" scharakteryzowany jak następuje: „P Karpacki wywiązywał się ze swego zadania dyskretnie w śpiewie i w grze Dyskrecja wokalna p Karpackiego była niejako konieczną, bo o szafowaniu głosem ze strony tego barytona w chwili obecnej nie może być mowy. Artystyczne zamierzenia p. Karpackiego były zupełnie trafne". Z innych poznańskich śpiewaków występują bądź będą występowali pp dr. Roessler-Stokowska, Zofia Fedyczkowska i E. Maj O ich przyjęciu i ocenie będzie sposobność donieść po dalszych przedstawieniach. (tw)

W NAUKOWYM POZNANIU.

Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego odbędzie doroczne walne zebranie dzisiaj w piątek, dnia 5 bm. o godz 20-tej w sali nr. 18 Coll. Minus. Obrady poprzedzi odczyt prof. dr. Henryka Ułaszyna pt. „Przysłówki polskie typu wczoraj". Goście mile widziani.

Wileńskie Tow. Psychjatryczne odbyło posiedzenie z odczytem p. M. Rose nt. „O węchu u ludzi i zwierząt".

Z Pol. Tow. Neofilologicznego. Koło lwowskie odbyło posiedzenie z odczytem dr. B. Zukotyńskiej p. t. „Psychologja Francuza w życiu prywatnem i społecznem".

TEATR

Teatr w Pomarańczarni. Piszą nam z Warszawy: Myśl zrealizowaną swego czasu przez zespół „Jaskółka", kierowany przez p Starską, podniósł obecnie „Teatr dla wszystkich", który daje w Pomarańczarni cztery przedstawienia dla dzieci tygodniowo. Kieruje nim p J. Strzelecka i dr. Ronard-Bujański, b. artysta Reduty i teatru krakowskiego Raz na tydzień będzie teatrzyk ten dawał przedstawienia na peryferjach miasta. Wystawiono widowisko muzyczno-taneczne „Miała baba koguta". Przedstawienia są subwencjonowane, tak aby jak najwięcej biletów rozdawać bezpłatnie dla najuboższych dzieci. (tw)

SZKOLNICTWO

„Kwestja seksualna w wychowaniu". Pod takim tytułem wydał obszerną pracę ks. dr. K. Mazurkiewicz (Poznań 1931, nakł. Tow. „Surma", skład główny księg. św Wojciecha cena zł 5) Między zagadnieniami współczesnego wychowania kwestja seksualna należy do szczególnie trudnych; mimo to zabierają się do jej rozwiązania nieraz ludzie zgoła niepowołani Z tem większą radością bierzemy do ręki książkę ks. dr. Mazurkiewicza, wiedząc, że z punktu widzenia spraw wychowawczych jest teoretycznie i praktycznie do wyjaśnienia tej kwestji przygotowany. W części pierwszej autor mówi o środkach wychowania seksualnego w ogólności, w części drugiej mówi szczegółowo o fazach rozwoju płciowego i odpowiednich środkach wychowawczych Widać odrazu, że nie obce są autorowi najnowsze prądy i zagadnienia w tej dziedzinie. Mając jednak cel praktyczny na oku, nie przeciąża autor książki balastem naukowym, lecz mówi jasno, praktycznie i wyraźnie, miejscami tak wyraźnie, iż książka przedewszystkiem winna znaleźć się w rękach rodziców i wychowawców. M. i porusza też ks dr. Mazurkiewicz kwestję kary cielesnej, uświadamiania płciowego oraz wykroczeń seksualnych młodzieży. Wiadomo, jak rozbieżne w tych dziedzinach panują zapatrywania Tem więcej podziwiać należy, jak autor, unikając wszelkiej skrajności i jednostronności, umiał zająć stanowisko, pełne umiarkowania i praktycznej roztropności. Książka jest pisana prosto, zajmująco, z troską prawdziwie ojcowską o dobro młodzieży. To też wierzę, iż rodzice i wychowawcy przeczytają ją z wielkiem zaciekawieniem i wielką dla siebie korzyścią. Papier i druk wzorowy.

(Ks. dr. Z. B.)

LITERATURA

Wileńska nagroda literacka. Z Wilna donoszą nam: Sąd konkursowy nagrody literackiej m. Wilna ukonstytuował się. Składają go: z ramienia rady miejskiej prez. Folejewski, Iwaszkiewiczowa i Młodkowski, z Uniwersytetu prof. Kolbuszewski i Glixeli, ze Związku literatów dr. Charkiewicz, Reuttówna i Wierzyński. Konkurs będzie rozstrzygnięty w połowie marca. Do sprawy tej jeszcze powrócę, gdyż konkurs i jego warunki nastręczają szereg uwag. (wz)

ŚP. J. A. ŚWIĘCICKI.

Z Warszawy donoszą nam:

Z pomiędzy czcigodnych i zasłużonych ubył — jak już donosiłem — znów jeden człowiek, którego życie było pasmem pracy usilnej, obywatelskim i narodowym duchem natchnionej. Śp. Juljan Adolf Święcicki, weteran z r. 1863, dożył lat 85, a spędził je w nieustannym wysiłku woli i ducha Badacz literatury, historyk, poeta, należał do najczynniejszych członków kółka, grupującego się w swoim czasie koło Deotymy. Był przyjacielem Prusa i Sienkiewicza, a w ówczesnym świecie literackim Warszawy miał stanowisko niemałe i niemałe zasługi.

Jako literat- uczony, był on popularyzatorem w najlepszem znaczeniu słowa. Poświęcił się w szczególności literaturom obcym i zaznajamianiu z niemi naszej inteligencji Dzisiaj mamy na tem polu obszerne badania naukowe, z których rodzą się wielkie dzieła. Święcicki poprzedził tę pracę swoim trudem Jako miłośnik i niepośledni znawca szczególnie literatury hiszpańskiej oraz literatur wschodnich, dawał czytelnikom jasne i przystępne wyobrażenie za pomocą swych studjów i szkiców.

Zawód literacki rozpoczął J A Święcicki na łamach „Tygodnika Jlustrowanego", umieszczając drobne artykuły. Wkrótce zadebjutował w poezji, poematem pt. „Opętany", a dalej w dramacie i komedji. Główne jednak zainteresowania literackie Święcickiego ześrodkowują się wkrótce nad dziejami literatur romańskich i wschodnich, o których wydał szereg popularno-naukowych prac Dużą poczytnością cieszyły się jego prace o Calderonie de la Barza, o Emilio Castelar, o współczesnych dramaturgach hiszpańskich, wreszcie popularna „Historja literatury hiszpańskiej, francuskiej i portugalskiej wieku XVI i XVII". Przez długi czas jedynym podręcznikiem literatur wschodnich były opracowane przez Święcickiego monografje literatur: babilońsko-asyryjskiej, egipskiej, chińskiej, japońskiej, arabskiej, indyjskiej, perskiej i żydowskiej Prace te nie wyczerpywały jednak jego zainteresowań literackich. Pisywał studja z różnych dziedzin — dość wspomnieć szkice o Piotrze Metastasio i o H Ibsenie, o Alfredzie Tennysonie, Eryku Geyerze, J. Tegnerze, o teatrze na Wschodzie, o kobiecie na Wschodzie i w. in.

Ze śmiercią Juljana Adolfa Święcickiego zeszedł do grobu człowiek wielkiej pracy i wielkich zasług. Towarzysz i przyjaciel najwybitniejszych ludzi polskiego pozytywizmu własnem życiem najlepiej propagował ich.

Była to tylko część jego życiowego dzieła. Wierny zasadom pracy organicznej które po upadku powstania owładnęły dusze, uczestniczył w niezliczonych przedsięwzięciach narodowych i kulturalnych, oddając im czas i trud. Zeszła z nim do grobu postać jedna z najbardziej szanownych i pożytecznych. Dobrze się zasłużył narodowi. T. W.

OCHRONA ZABYTKÓW

Grobowiec kard. Fryderyka Jagiellończyka. Z Krakowa piszą nam: Dolna płyta grobowca kardynała Fryderyka Jagiellończyka w katedrze Wawelskiej pochodzi, jak wiadomo, z roku 1510 Datę powstania płyty górnej ustalano dotąd na rok 1503. Obie płyty są dziełem Piotra Vischera z Norymbergji. Obecnie ks. dr. Tadeusz Kruszyński na posiedzeniu Komisji Historji Sztuki Polskiej Akademji Umiejętności stwierdził, że datę powstania górnej płyty przesunąć należy na kilka lat później. Wywody swe opiera na podobieństwie figurek z obramienia na górnej płycie z postaciami na jednym z drzeworytów A. Duerera, z roku około 1508. (kt)

Pisma nadesłane

„Przegląd Pedagogiczny". Nr. 3. Treść: „Wobec zmiany ustroju". — „Ustawa o niepaństwowych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych". — R.: „Projekty szkolne na plenum Sejmu". — E.: „Budżet Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Komisji Budżetowej Sejmu I". — Komunikaty Zarządu Głównego T. N. S. W. — Z życia Koła Warszawskiego T. N. S. W. — T. M.: „Z życia T. N. S. W.". — Echa jubileuszu. — Kronika. — P. L.: „Prasa o szkole i nauczycielu". — Nowe książki. — Adr. Red. Warszawa, Bracka 18.

Nowy nasz odcinek powieściowy

W przyszłą sobotę rozpoczynamy druk nowej powieści. Autorem jej jest Arkady Fiedler, znany poznański podróżnik i myśliwy, tudzież utalentowany pisarz podróżniczy, autor wydanej niedawno pięknej książki „Moi przyjaciele brazylijscy".

Jest to opowieść fascynująca, egzotyczna, osnuta dokoła jednego z najciekawszych polskich kolonistów, Tomasza Pazia oraz pierwszych mieszkańców przebogatej puszczy brazylijskiej. Tytuł jej: „Wśród Koroadów nad Ivahy".

Do tej wiadomości — wiadomość druga: opowieść będzie ilustrowana. Będzie to nowość, którą Czytelnicy nasi przyjmą niewątpliwie z dużem zadowoleniem. Odcinek powieściowy będziemy ilustrowali reprodukcjami interesujących pięknych zdjęć fotograficznych, dokonanych osobiście przez autora podczas wyprawy po Brazylji.

Powyższe zdjęcie przedstawia nam „Polskie palmy" w Kurytybie, stolicy brazylijskiego stanu Parana, zawdzięczającego swój rozkwit nieugiętej i niewyczerpanej pracy pionierskiej stu tysięcy polskich osadników.

Kultura tańców nowoczesnych

Dystans w tańcu i estetyka postawy. — Panie kapelmistrzu prosimy wolniej!

Tańce towarzyskie doby dzisiejszej cechuje przedewszystkiem swoboda i naturalność. Nie znaczy jednak wcale, że tańczyć można jak się chce. Przeciwnie. Do tej swobody i naturalności w ruchach i postawie dojść można właśnie tylko przez ujęte już dziś precyzyjnie zasady, opierające się o wytyczne, ustalone w r. 1924. przez komitet tańców towarzyskich „Imperial Society" w Londynie. Komitet ten poświęcił faktycznie wiele czasu na narady, w jaki sposób podnieść sztukę jakoteż znaczenie tańców towarzyskich u publiczności. I dzięki temu dziś przedewszystkiem w Anglji, tańce towarzyskie nabrały wyraźnie określonych cech, i to — zaznaczamy zaraz na wstępie — nie tyle pod względem samego ruchu (ujętego oczywiście także w bardzo dokładnie sprecyzowane finezje), ile przedewszystkiem pod względem stylu.

Kto widział naprzykład u nas walca, tańczonego tak, by przypominał nam klasyczne ruchy holendrującego łyżwiarza? Lub jakże rzadko widzi się w tak popularnym i stosunkowo łatwym tańcu, jakim jest quickstep (quick - szybko), niewłaściwie jest zwanym foxtrottem, — spokojne, dystyngowane formy w ruchu i w postawie tańczących. Przedewszystkiem w postawie! Bo przyznajmy sami. Najcharakterystyczniejszym obrazkiem naszych sal tanecznych, to niejednokrotnie masa ludzka, nietylko suwająca nogami po podłodze w wściekłym tempie, ale z niemniejszą satysfakcją naśladująca ruchem ramion i barków postacie widziane na ringu bokserskim

Drodzy państwo, stop! To ani z kulturą tańców towarzyskich, ani też z samą kulturą towarzyską, niema nic wspólnego.

Dystynkcja, ruch wyzwolony z wszystkiego co brzydkie, nie skomplikowany, lecz zato wykonany stylowo — to naczelna zasada dzisiejszych modnych tańców.

Jakiemi są właściwie tańce nowoczesne, jeżeli chodzi o ich genealogję? Bezwarunkowo — międzynarodowe. Są własnością wszystkich, a ich cechy angielskie dotyczą raczej samego stylu, a nie formy. Tańcom nowoczesnym umieli Anglicy nadać kulturalne ramy i styl — słusznie więc można mówić teylko o angielskim stylu a nie o tańcach.

Przychodząc więc teraz choć pobieżnie do niektórych aktualnych (w tej chwili zwłaszcza) szczegółów, zwróćmy więc uwagę na dystans i postawę w tańcu, których poprawność zależna jest przedewszystkiem od wprawy. Jeżeli stanąwszy naprzeciwko partnera (myślę o płci obojga), złączymy stopy razem wewnętrzną ich stroną i zbliżymy koniec obuwia tak, by zetknęły się ze swojem vis á vis — to uzyskamy w ten sposób w przybliżeniu prawidłowy, a przedewszystkiem przyzwoity dystans, który wystarcza do wykonania najpopularniejszych figur w nowoczesnych tańcach.

Z dystansem łączy się zasada trzymania ramion, szczególnie u pana, i to ręki przedewszystkiem prawej. Mianowicie uchwyt dłonią, który ze względów praktycznych dla ułatwienia uczącemu się ma miejsce nieznacznie poniżej łopatek, u dobrze tańczących powinien być przesunięty na zewnątrz.

U doskonałych tancerzy widać często dłoń położoną tuż pod lewą łopatką pani. Uchwyt jest więc zupełnie płytki i bardzo estetyczny. Jeżeli dodamy do tego, że prawy łokieć pana ma być wzniesiony prawie do położenia poziomego, lewe ramię ugięte w łokciu pod kątem prostym i ma pozostawać w tańcu, z wyjątkiem kilku figur w tango, zupełnie nieruchomo, w przedłużeniu płaszczyzny czołowej ciała — to będziemy mieli najważniejsze szczegóły z estetyki postawy już uwzględnione.

Prawidłowe, a więc pionowe i naturalne położenie głowy i tułowia, nie uginanie nóg w kolanie i, szczególnie u pań właściwa pozycja w stawach biodrowych, bardzo decydują o wyglądzie w tańcu. Wszystko to należy do dalszych podstawowych zasad. Błędy, jakie się tu często obserwuje, mają swoje źródło w nieumiejętnem przenoszeniu środka ciężkości ciała.

Jak już z tego krótkiego opisu wynika, regulują zasady tańców nowoczesnych tak dystans jak i samą postawę nietylko bardzo sumiennie, ale także i zgodnie z poczuciem estetyki. Jeżeli więc to, co widzimy u tańczących, wygląda inaczej, to dzieje się z dwu powodów.

Pierwszy powód, to brak wprawy. Wiem z doświadczenia, że osoby uczące się tańczyć, lub tańczące słabo (a takich jest więcej, aniżeli same przypuszczają) — zapominają o prawidłowej postawie, zaabsorbowane przedewszystkiem myślą o wykonaniu samej figury tanecznej. Naturalnie wtedy i dystans i ramiona i tułów i kolana, a więc wszystko to, co przed chwilą wyszczególniłem jako kanony estetyki, schodzi na dalszy plan. Ażeby być z nią w zgodzie, trzeba umieć tańczyć dobrze, tańczyć, częściej, i nietylko znać figury ale także zasady prowadzenia.

Ale poza tą jedną przyczyną wadliwej i nieestetycznej postawy, leżącej — że tak powiem — poza sferą świadomości samych tańczących jest jeszcze inna, o której trudno mi tu mówić To już nie jest wina ani nieumiejętności, ani też samych tańców nowoczesnych. Wszak czytałem raz świetnie uchwyconą w jakimś feljetonie notatkę, wygrzebaną z danych roczników czy pamiętników, gdzie autor wcale niedwuznacznie wspomina, jakie to się czasem historje działy w czasie zabaw, choć na salach królował tylko nasz mazur.

Konkluzja stąd, że nie tańce winne — lecz my sami. My — no i ścisk, o którym już pisałem.

A teraz jeszcze jedno małe „ale". To sprawa orkiestr Nasze reprezentacyjne „Daki" i „Papy", kiedy się je zapytać o to, co grają, mają jako odpowiedź, jedno: „foxtrotta".

Wszystko — foxtrott! Żeby to był jeszcze prawidłowy „quickstep", którego tempo i tak odpowiada już tempu maszerującego oddziału piechoty! Ale nie Jest to galopada, jakiej nie życzę żadnej orkiestrze na manewrach. Sprawę tę tłumaczyć, czy objaśniać, to rzecz bardzo ryzykowna. Zmierzył mnie raz taki kapelmistrz w taki sposób, że do dnia dzisiejszego brak mi 5 cm. wzrostu.

J. Waxmann.

Bitwa nadana przez mikrofon

Pierwszy radjoreportaż z pola walki pod Mukdenem

Po raz pierwszy od wprowadzenia w użycie transmisji radjoiskrowej został nadany reportaż z pola bitwy. Reportaż ten oddał szereg walk japońsko - chińskich pod Mukdenem, nad brzegami rzeki Telang.

Za zezwoleniem dowództwa naczelnego armji japońskiej ustawiono nad brzegiem Telangu aparaty nadawcze i mikrofony, które przekazywały słuchaczom w Tokio zgiełk wojenny. Poraz pierwszy siedzący spokojnie w domu cywile oddaleni o setki kilometrów od pola bitwy, przedzieleni odeń morzem, mogli się przysłuchiwać kanonadzie armatniej, trzaskaniu z karabinów maszynowych, wybuchom min i bomb lotniczych, wrzawie walczących tłumów. Aparaty nadawcze w Tokio oddawały, jak podają sprawozdawcy pism angielskich, zupełnie czysto i w „prawdziwej" wersji dźwiękowiec wojenny, o którym widzowie filmów tego rodzaju mają przybliżone tylko pojęcie. Dnia tego wszyscy radjoamatorzy japońscy byli na posterunku, przy swych aparatach, nasłuchując pilnie. Pod koniec tego jedynego w swoim rodzaju słuchowiska sztab armji japońskiej nadał komunikat oficjalny, reasumujący wynik operacyj wojennych.

Gorączka złota —

Dunaj nowem Klondyke

Kwestja wydobywania złota z łożyska Dunaju zajmuje już oddawna fachowców węgierskich. W czasie, gdy głód złota opanował wszystkie kraje, wyszukanie nowych źródeł żółtego metalu rozpala wyobraźnię. Łożysko Dunaju było już poddane szczegółowym badaniom i stwierdzono w trakcie doświadczeń, iż każdy metr sześcienny mułu dunajowego zawiera pół grama złota. Według obliczeń fachowców z mułu Dunaju możnaby wydobyć złota za 20 miljardów pengö. Gorączka złota działa: fama o złotonośnej rzece przykuła uwagę finansistów zagranicznych; w Londynie, Nowym Jorku i Bostonie utworzyły się, jak donoszą pisma budapeszteńskie, trzy grupy finansowe, które mają zamiar podjąć eksploatację złota z mułu dunajowego przy zastosowaniu najnowszych metod technicznych.

Najbogatsi ludzie świata

Czasopismo amerykańskie „Vanity Fair" uczyniło próbę ustalenia kolejności nazwisk najbogatszych ludzi świata. Zestawienie to ujawniło jednocześnie, że ludzie ci nie są jednocześnie i najwpływowsi. Aczkolwiek na czele listy stoi Rockefeller, nie należy on jednak do kierujących osobistości w życiu politycznem i gospodarczem Stanów Zjednoczonych. Natomiast najbardziej wpływowym człowiekiem w Stanach Zjednoczonych jest I. P. Morgan, głowa światowej sławy Banku Morgana w Nowym Jorku, lecz Morgan zajmuje pod względem bogactwa dopiero 19 miejsce.

Jako najbogatszych ludzi świata wymienia czasopismo amerykańskie kolejno osoby następujące: 1) John D. Rockefeller starszy, założyciel Standard Oil Co.; 2) John D. Rockefeller młodszy, syn poprzedniego; 3) Andrew Mellon, obecny minister skarbu Stanów Zjednoczonych; 4) Agha Chan, głowa sekty muzułmańskiej Ismailitów, który kilka lat temu ożenił się ze skromną modystką paryską; 5) król włoski Wiktor Emanuel; 6) szwedzki król zapałczany Ivar Kreuger; 7) angielski magnat ziemski lord Derby; 8) również angielski magnat ziemski i przemysłowy lord Iveagn; 9) były cesarz niemiecki Wilhelm; 10) przemysłowiec boliwijski Simon Patino; 11) maharadża Barody.

Z tych 11 osób posiada większe wpływy gospodarcze i polityczne tylko Mellon — Znacznie mniejsze wpływy wywierają Kreuger i Rockefeller ojciec Inni zaś, a w tej liczbie król włoski, dalej Aga Chan, maharadża Barody, były cesarz Niemiec i Patiño pod względem politycznym żadnego znaczenia nie posiadają

Po tych 11 bogaczach następują: książe Westminster (Anglja); japoński nabab, Kagami; francuski fabrykant perfum i wydawca dzienników Coty; nizam Hajdarabadu; Ford starszy i Ford młodszy; z pośród nich jedynie Coty bierze czynny udział w polityce. Dopiero po nich idzie John Pierpont Morgan, bankier świata — Wraz z tem ostatniem nazwiskiem otwiera się lista osób, które aczkolwiek nie mogą być zaliczone do najbogatszych ludzi świata, są jednak mężami najbardziej wpływowymi na kuli ziemskiej.

Czy wiecie, że...

— W Leningradzie został wprowadzony przymus szkolny dla młodzieży do lat 17 włącznie.

— Największem morzem wewnętrznem jest morze Kaspijskie, którego powierzchnia zajmuje przestrzeń nie o wiele mniejszą od Niemiec.

— W mieście Grand Rapids w stanie Michigan (U. S. A.) wprowadzono w szkołach miejskich zamiast drewnianych ławek wyścielane fotele.

— Senatorzy francuscy — Bancour, de Jouvenel i Berenger — złożyli rządowi projekt urządzenia w Paryżu w r. 1937 międzynarodowej wystawy dziejów cywilizacji.

— Najstarszym dziennikarzem w Czechosłowacji jest 70-letni J. Gürtler, pełniący w chwili obecnej obowiązki redaktora naczelnego dziennika niemieckiego „Volkszeitung" w Warnsdorf.

Z ruchu T. C. L.

Wykłady Powszechne T. C. L. z obrazami świetlnemi w lutym

Podobnie jak w styczniu odbywać się będzie w lutym we wtorki i piątki każdego tygodnia o godz. 20 (8 wiecz.) w sali 17-tej Collegium Minus Uniwersytetu Poznańskiego, Wały Wazów 26, dalszy cykl wykładów powsz. T. C. L.:

1) piątek, 5. 2. „Czem są dla zdrowia kuracje odtłuszczające". Dr. Fr. Witaszek, asystent Uniw. Pozn.;
2) wtorek, 9. 2. „Z mroków kultury ludzkości" na podstawie przedhistorycznych danych), dr. Aleks. Karpińska;
3) piątek, 12. 2. „O potrzebie wychowania religijnego w rodzinie w dobie obecnej". Ks. dr. Stefan Abt;
4) wtorek, 16. 2. „Czego na dziś uczy tysiąclecie zmagań się Polski z Niemcami o Pomorze". Dr. Leon Bochenek;
5) piątek, 19. 2. „Co każdy o ubezpieczeniach społecznych wiedzieć powinien". Marjan Wierzcholski;
6) wtorek, 23. 2. „Wrażenia z podróży na Wschód". (Egipt, Palestyna, Syrja). Dr. Celestyn Rydlewski;
7) piątek, 26. 2. „Wrażenia z podróży na Wschód" cz. II. Dr. Celestyn Rydlewski.

Wstęp na salę dla dorosłych 20 gr. — dla młodzieży 10 gr. Członkowie Tow Czyt. Ludowych za okazaniem legitymacji mają wstęp wolny — również bezrobotni.

Zarząd Główny T. C. L. spodziewa się, że popularne wykłady o urozmaiconej nader ciekawej treści, poparte pięknemi obrazami świetlnemi wzbudzą ogromne zainteresowanie jak najszerszych warstw tut. społeczeństwa, które korzystając do tego z niskiego wstępu pospieszy chętnie w wtorki i piątki do Collegium Minus, by wzbogacić umysł wiedzą i mile a pozytecznie czas przepędzić.

Koncert symfoniczny

z Zofją Rabcewiczową

Na XVII. koncercie Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 7 lutego 1932 r. w Teatrze Wielkim, wystąpi jako solistka świetna pianistka p. Zofja Rabcewiczowa prof. Wyższej Szkoły Muzycznej im. Chopina w Warszawie. P. Rabcewiczowa znana jest dostatecznie jako znakomita pianistka, to też udział jej w niedzielnym koncercie zainteresuje naszych stałych bywalców. Artystka odegra z akompanjamentem orkiestry imponujący koncert a-moll Schumanna. Koncertem dyryguje p. Zbigniew Dymmek, który po raz pierwszy zaprezentuje się Poznaniowi w charakterze kapelmistrza. Z większych dzieł orkiestrowych wykonaną zostanie III. Symfonja Skrjabina.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

O tradycję w handlu

W dawnej Polsce handel był w poniewierce. Zawód kupca traktowano jako hańbiący, czego najjaskrawszym objawem było owo słynne prawo, uchwalone w r. 1643-cim, według którego szlachcic tracił „praerogativam nobilitatis" (przywilej szlachectwa) jeśli

„...osiadłszy w mieście, handlami się bawił y szynkami mieyskimi, y Magistratus mieyskie odprawował".

To też dziwić się nie można, że kto mógł, ten czemprędzej porzucał „łokieć i miarkę" i drapał się wyżej na drabinie społecznej. Na przełomie XVII. i XVIII. wieku, jak informuje wybitny historyk, prof. Kutrzeba:

„...silniejsze jednostki z pośród mieszczan ,bogatsze, starały się w tych stosunkach przechodzić do szlachty, niezawsze legalną nawet drogą, by zatrzeć ślady swego plebejuszowskiego pochodzenia. Ubytek zaś tych stosunkowo silniejszych, najwięcej wyrobionych żywiołów, jeszcze bardziej osłabiał miasta i ich znaczenie..."

Słowa te, niestety, nie straciły na aktualności: i dzisiaj bowiem młode pokolenie kupiectwa polskiego nie pozostaje przy warsztacie pracy ojca, ale go porzuca, sądząc, iż awansuje socjalnie, jeśli — miast zajęciu kupieckiemu — poświęci się karjerze „inteligenckiej": adwokaturze, medycynie, inżynierji... Nawiasem mówiąc, zdaniem naszem, jedną z najcenniejszych usług, jakie wyższe szkoły handlowe oddają życiu gospodarczemu jest to, iż „nobilitują" pracę w handlu, iż dają tysiącom młodych kupców ów dyplom akademicki, bez którego większość maturzystów w Polsce nie czułaby się szczęśliwą (!), co niestety poczytać należy, w większości wypadków, za swego rodzaju objaw niedojrzałości kulturalnej. Prawdziwa bowiem inteligencja umie „przeboleć" brak patentu... Ale to tylko nawiasem.

Poruszony przez nas problem awersji w stosunku do handlu — problem braku tradycji w handlu i nieistnienia rodów kupieckich w Polsce stanowi przedmiot kilku, na czoło wysuniętych artykułów jubileuszowego „Tygodnika Handlowego", o którym referowaliśmy na tem miejscu.

Szczególnie interesujący jest artykuł p. Henryka Bruna, w którym autor wskazuje na potrzebę stworzenia tradycji w handlu.

— Zapomina się — pisze p. Henryk Brun, że siła przyciągania firmy handlowej, pozostającej od dziesiątków, a tembardziej setek lat w rękach tej samej rodziny, jest znacznie większą i mocniejszą, aniżeli firm, przechodzących z rąk do rąk. Zapomina się, że węzeł przywiązania i miłości rodzimej do domu handlowego ojców naszych, podwaja nieraz siły nasze w walce o byt i stanowi o większej odporności firm, posiadających tradycję, w chwilach najbardziej ciężkiego nawet kryzysu.

Racja, święta racja! Inna rzecz, że fatalne warunki, w jakich wegetuje handel w Polsce, odstraszają młodych od zajęcia kupieckiego, ale — wierzymy — że stan dzisiejszy jest przejściowy. Patrząc na życie pod kątem nie smutnej teraźniejszości, a dalszych perspektyw, trudno nie przyklasnąć opinji p. Bruna.

Z ZAGRANICY

(z) **Handel zagraniczny Japonji.** Według ostatnio ogłoszonych danych, import Japonji w okresie od stycznia do listopada włącznie 1931 wynosił ogółem 1.124.040 tys. jenów, a eksport 1.064 211 tys. jenów Wśród państw europejskich pierwsze miejsce w imporcie Japonji zajmują Niemcy, na następnych miejscach znajdują się Anglja, Francja, Szwajcarja, Szwecja, Polska (na szóstem miejscu), Belgja, Włochy, Rosja, Norwegja, Czechosłowacja (na jedenastem miejscu). Import z Polski w tym okresie zmniejszył się w stosunku do 11 miesięcy 1930 r. o 521 tys. jenów. Wśród odbiorców europejskich Japonji pierwsze miejsce zajmuje Anglja. Na następnych miejscach znajdują się: Francja, Holandja, Niemcy, Turcja, Włochy itd. Import do Polski w okresie od stycznia do listopada 1931 r wzrósł trzykrotnie. Saldo obrotów handlowych polsko-japońskich jest dla Polski wybitnie aktywne.

Krótkie informacje gospodarcze

— W Rio de Janeiro podpisano traktat handlowy pomiędzy Brazylją i Polską.

— Dnia 30 ub. m. odbyło się Walne Zebranie Polskiego Związku Bekonowego, na którem załatwiono sprawę zmiany dotychczasowego statutu.

Zalesianie nieużytków w Polsce

Niedawno temu obiegła cały świat wieść o nowych zamierzeniach mających na celu osuszenie błot pontyńskich, tych strasznych niedaleko Rzymu położonych, ciągnących się na kilka dziesiąt kilometrów bagien, które od tysięcy lat osławione są z endemicznych febr. Cesarze rzymscy, papieże i władcy innych epok pracowali nad osuszaniem tych trzęsawisk, zawsze jednak bez rezultatu. Dopiero wiek obecny doczeka się realizacji tych planów. Mussolini bowiem rzekł słowo, a praca zawrzała w iście amerykańskiem tempie. Wynik pierwszego roku pracy około zmeljorowania błot pontyńskich jest ten, że za 36 miljonów lirów, to jest ca 18 miljonów złotych około 10 000 ha tych groźnych przestrzeni oddane zostały ludzkości na uprawy rolne, że po roku na przestrzeni, do tej pory niedostępnej dla stopy ludzkiej, wyrosło nowe miasto z wszelakiemi urządzeniami najnowszej techniki i gmachami publicznemi.

Co pod tym względem zrobiono w Polsce?

Obszar nieużytków, t. j. terenów nieużytkowanych ani gospodarstwem rolnem ani leśnem ani wodnem wynosi w Polsce okrągło 1 125 000 ha, która to przestrzeń odpowiada ¾ ogólnej powierzchni województwa pomorskiego. Na czołowem miejscu stoją pod tym względem województwa wschodnie, wykazujące 830 000 ha nieużytków; następnie idą województwa centralne z 380 000 hektarami; a na ostatniem miejscu znajdują się województwa zachodnie, które wraz z województwami południowemi posiadają zaledwie kilka tysięcy ha nieużytków, a których obszar gruntów rolnych i leśnych osiągnął już dziś, zdaje się, ostateczne granice racjonalnego użytkowania gruntów.

Nieużytki te, będące w strukturze obecnej martwym kapitałem, mogłyby po zmeljorowaniu, osuszeniu wzgl. ustaleniu służyć jako teren kolonizacyjny przez oddanie pod gospodarstwo rolne albo też mogłyby zasilić nasz powoli lecz stale malejący kapitał drzewny przez oddanie pod uprawę leśną. N. p. najmniej 50 proc. obecnych nieużytków województw wschodnich mogłyby być eksploatowane w celach kultury rolnej i przemysłowo technicznej, druga zaś połowa z nich — piaskowych, zabagnionych lub zatorfionych — których nie da się przez uregulowanie stanu wód lub przy pomocy innych zabiegów technicznych i agronomicznych zamienić na rolę, pastwiska, łąki lub ogrody, powinna być zajęta pod kulturę leśną, zwiększając powierzchnie gruntów leśnych w Polsce. Podobnie się ma sprawa w województwach centralnych, gdzie również większa część dzisiejszych nieużytków służyćby mogła na założenie nowych ognisk produkcji leśnej. Bowiem z 382 000 ha przypadają 216 tysięcy ha na piaski lotne, które jedynie nadają się na grunty leśne.

Akcja zalesienia nieużytków zapoczątkowaną została w roku 1921 i do roku 1925 prowadzoną była prawie wyłącznie przez władze ochrony lasów z kredytów państwowych, które mimo braku odpowiednich fachowców i z powodu innych jeszcze niesprzyjających warunków zdołały jednak oddać pod kulturę leśną 4 150 ha.

Zmianę pod tym względem spostrzegamy w latach następnych, kiedy to organizacja zalesienia nieużytków ujednostajnioną została na całym obszarze Rzeczypospolitej. Odtąd bowiem akcję tą przejmuje samorząd terytorjalny i gospodarczy, który, czerpiąc kredyty z ministerstwa rolnictwa, wykonuje prace pod kierownictwem i kontrolą władz ochrony lasów.

Ministerstwo rolnictwa udzieliło związko mkomunalnym, izbom rolniczym i innym instytucjom, prowadzącym zalesianie nieużytków w poszczególnych latach następujących kredytów w tysiącach złotych:

w roku	1926	1927/28	1928/29	1929/30	1930/31	Razem 1926/31
	128	331	598	662	655	2 374

Z zasiłków państwowych i funduszów związków komunalnych zostały zalesione następujące przestrzenie nieużytków w ha (okrągło):

w roku	1926	1927	1928	1929	1930	Razem 1926/30
	1 420	3 910	4 430	4 850	6 250	20 860

z czego na samo województwo lubelskie przypada okrągło 5 600 ha czyli 27 procent, na województwo warszawskie okrągło 4 650 ha czyli 22 proc., na województwo kieleckie okrągło 3 000 ha czyli 15 proc., na województwo łódzkie okrągło 2 600 ha czyli 12 proc., na województwo poleskie i wołyńskie razem okrągło 800 ha czyli 4 proc. (!), na województwo poznańskie 220 ha czyli 1 proc., a na województwo pomorskie 800 ha czyli 4 proc. (f-a)

Spadek obrotów w rolnictwie

Wielkopolska Izba Rolnicza, która w ostatnim czasie zwraca specjalną uwagę na zagadnienia ekonomiczne, dokonała m. in. obliczenia spadku obrotów pieniężnych w rolnictwie. — Obroty stanowią wielkie przychody pieniężne ze sprzedaży produkcji roślinnej, zwierzęcej i przemysłu rolnego oraz rozchody pieniężne, składające się z rzeczywistych kosztów gospodarczych, wraz z podatkami i odsetkami od długów. Z tego zjawiska obniżenia się przychodów i rozchodów zdaje sobie sprawę każdy rolnik, lecz jest to raczej wyczuwanie skutków zmniejszenia się intensywności swego warsztatu rolnego, nie oparte jednak na dokładnem, liczbowem zestawieniu. Cyfry, któremi się posługuje Wielkopolska Izba Rolnicza, są to wyniki zestawień rachunkowych gospodarstw wielkorolnych, prowadzących w Wydziale Rachunkowości swą rachunkowość rolną. Dają one nam jeden przyczynek więcej do badania i oceny zmniejszonego tętna życia gospodarczego, wywołanego ogólnem przesileniem. Zachodnie województwa odczuwają najdotkliwiej skutki takiego stanu rzeczy, gdyż tu właśnie były najwyższe nakłady na jednostkę obszaru i to z powodu największej intensywności.

Za punkt wyjścia przy ocenie spadku obrotów bierzemy rok gospodarczy 1928-29, który miał największą kwotę przychodów i rozchodów na hektar. W następnym roku wynosił spadek 16.7 procent, a dalej rok 1929-30 wykazuje 36,1 proc. spadku. Jednakże te cyfry nie obrazują nam w dostateczny sposób sytuacji, dopóki nie rozpatrzymy okresami spadku przychodów i rozchodów. Dla tych samych lat, jak wyżej, wynosi spadek przychodów — 19,4 proc. i — 40,7 proc., natomiast rozchodów — 13,6 proc. i — 30.8 proc. Widać z tego wyraźnie, że spadek rozchodów nie podążał w równej mierze ze spadkiem przychodów. Na to składał się jednak cały szereg przyczyn, np. rozpiętość cen produkcji rolniczej i przemysłowej, oraz płace robocizny i różne ciężary stałe, jak świadczenia socjalne, podatki i odsetki od kapitałów, które jak dla rolnictwa, mają zbyt wysokie oprocentowanie. Wszystkie te koszty gospodarcze zmniejszyły się niewspółmiernie mało w stosunku do stale i silnie obniżających się przychodów.

Jeszcze wyraźniej uwypukla się to zjawisko, gdy przedstawimy nadwyżkę przychodów wzgl. rozchodów zamiast w złotych — w przeliczeniu na żyto. Nadwyżka przychodów w roku 1928-29 wynosząca 69,— zł na ha użytków rolnych, równa się przy przeciętnej cenie żyta 33,70 zł 2,05 q. żyta; w roku 1929-30 nadwyżka wynosząca 25,— zł przy cenie przeciętnej 22,50 zł równa się 1.10 q. żyta, natomiast strata r. 1930-31 przy cenie żyta 20,60 zł równa się 0,55 q. żyta na 1 ha użytków rolnych.

Reasumując powyższe wywody, widzimy katastrofalne położenie rolnictwa z powodu nieopłacalności produkcji rolniczej.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę stycznia wykazuje zapas złota 600 miljonów 486 tys. zł., tj. o 45 tys. zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 8 milj. 941 tys. zł. do sumy 69 milj. 86 tys. zł., natomiast niezaliczone do pokrycia zwiększyły się o 1 milj. 167 tys. zł. do sumy 119 milj. 99 tys. zł. Portfel wekslowy wykazuje wzrost o 44 milj. 206 tys. zł. i wynosi 667 milj. 272 tys. zł., stan pożyczek zastawowych spadł o 1 miljon 765 tys. zł. do kwoty 121 milj. 513 tys. zł. Inne aktywa wynoszą kwotę 136 milj. 321 tys. zł. wykazując zmniejszenie o 18 milj. 345 tys. zł. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmalała o 44 milj. 901 tys. zł. (232 milj 545 tys. zł.) Obieg biletów bankowych powiększył się o 72 milj. 918 tys. zł. (1.152 milj. 162 tys. zł.). Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 43 37 proc. (13.37 procent ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo - walutowe 48.35 proc. (8.35 proc. ponad pokrycia statut.), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 52.12 proc.

(k) **Rozluźnienie przepisów standaryzacyjnych.** Wobec ciężkiej sytuacji w eksporcie produktów rolnych, a specjalnie w eksporcie artykułów pochodzenia zwierzęcego Państwowy Instytut Eksportowy wystąpił z inicjatywą czasowego złagodzenia obowiązujących przepisów standaryzacyjnych przy wywozie artykułów rolnych. Złagodzenie to w praktyce dotyczy w pierwszym rzędzie pierza, szczeciny, jaj, nie dotyczy jednak masła, co do którego wymagania standaryzacyjne zostaną utrzymane na dotychczasowym poziomie.

(k) **Zmniejszenie się zużycia nawozów sztucznych.** Wielkopolska Izba Rolnicza opracowała na podstawie jej dostępnych materjałów rachunkowych, kwestję zużycia nawozów sztucznych w kilkudziesięciu majątkach z ostatnich lat gospodarczych. Szybko następujący spadek zużycia nawozów wyraża się w procentach następująco: jeśli przyjmiemy rok 1928/29 za 100, to obniżka następnego roku wynosi — 32,8 proc., a dalszego roku 1930/31 — 76,5 proc. Gdybyśmy jednak chcieli wyrazić koszt nawozów w innym mierniku istotnym dla rolnictwa ze względu na t. zw. nożyce cen, a więc w życie, wówczas nakład nietylko się nie zmniejszył w następnym roku (biorąc znów za punkt wyjścia r. 1928/29), lecz przeciwnie się nieco zwiększył. W trzecim roku (1930/31) w stosunku do punktu wyjścia, spadek zużycia nawozów, wyrażony w życie wynosił — 51,7 proc. Znajduje się więc potwierdzenie, że obniżka zużycia nawozów sztucznych nie poszła w parze ze spadkiem ceny żyta, abstrahując od innych artykułów rolnych i hodowlanych. Rozpiętość ta wynosząca prawie 20 proc. jest między innemi przyczyną tak znacznego stopniowego ograniczenia nawozów pomocniczych. Podając wyżej zmniejszenie się całkowitego nakładu pieniężnego na nawozy sztuczne, należy jeszcze dodać, jak się ten spadek przedstawiał dla poszczególnych rodzajów nawozów. Konsumcja nawozów azotowych w r. 1930/31 zmniejszyła się w stosunku do roku 1928/29 o 67 proc., fosforowych o 72 proc., potasowych nawet o 83 prc. Uderza tu bardzo wysoki spadek nawozów potasowych w wielu majątkach w roku 1930/31, które zupełnie zaprzestały je stosować (około 30 proc.). Wynika z tego, że największe ograniczenie w ogólnych kosztach gospodarczych doznały nawozy sztuczne. (T)

(k) **Ciągnienie IV loterji państwowej.** Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej podaje do wiadomości, że ciągnienie IV klasy 24 Polskiej Państwowej Loterji Klasowej odbędzie się we czwartek i piątek dnia 11 i 12 lutego 1932 r. o godz. 8.30 zrana w Warszawie.

Z RYNKÓW NABIAŁU

Jak już pod koniec ostatniego sprawozdania zaznaczyliśmy, dało się zauważyć w poprzednim okresie lekkie ożywienie sytuacji, które w ubiegłym tygodniu sprawozdawczym od 29. I .— 4. II. 32. przyjęło dość wyraźne formy. Zarówno w kraju jak zagranicą zapotrzebowanie stopniowo się zwiększa. Wobec obecnej małej produkcji w Polsce, która w stosunku do równego okresu zeszłorocznego wykazuje znaczny spadak, ilość masła przeznaczona na eksport nie była znaczna. To też tylko regularni odbiorcy mogli pokryć swe zapotrzebowanie.

W Berlinie zwyżkowało notowanie o 5 marek na mk. 112 per 50 kg. franko stacja odbiorcza za I gatunek, przy mocnej tendencji.

Również Londyn notował wyższe ceny. Sprawa ceł stała się już zupełnie aktualną. Mają one wejść w życie i znaleźć zastosowanie w najbliższym czasie.

Notowanie w Kopenhadze podwyższono na skutek korzystniejszych sprzedaży o 18 koron na 214 koron za 100 kg.

Kraj przedstawia obecnie nieomal najpoważniejszy rynek zbytu, co jest wynikiem niewystarczającej produkcji mleka. Wyjątek stanowią województwa poznańskie i pomorskie. Ceny kształtowały się nierówno, lecz wykazywały znaczniejszą zwyżkę. Przeciętnie uzyskiwano zł. 2.85 — 3.20 za kg. w uzależnieniu od jakości. (Informacje Związku Gosp. Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu).

Walne zebrania

Z walnego zebrania Tow. „Sobieski". Towarzystwo Przemysłowców „Sobieski" w Poznaniu odbyło w Domu Katolickim swe roczne walne zebranie przy bardzo licznym udziale członków. Obrady zagaił prezes St. Libera, poczem dalsze przewodnictwo oddano w ręce p. St Janczewskiego. Sekretarzował p. Ruczkowski jun.

Sprawozdań z rocznej działalności Tow. nie odczytano, albowiem obecny zarząd dostarczył po raz pierwszy każdemu z członków sprawozdanie drukowane, co przyjęto z wielkiem uznaniem. — Z sprawozdań tych wynika, że Tow. rozwijało wszechstronną żywą działalność. Odbyło w roku sprawozdawczym 44 zebrania. Celem urozmaicenia zebrań oraz zapoznania członków z życiem kulturalno - oświatowem, z sprawami gospodarczemi i państwowemi odbyły się liczne referaty i odczyty. Praca w ub. roku była zakrojona na szeroką skalę, lecz hamowało ją w dużej mierze obecne przesilenie gospodarcze. Towarzystwo mimo ciężkich warunków pamiętało, jak zwykle, o dzieciach członków zmarłych i bezrobotnych, dla których urządzono doroczny obchód gwiazdkowy. Towarzystwo utrzymuje żywą łączność z Zw. Tow. Przem i Rzem., z komitetem i innemi pokrewnemi towarzystwami. Przy Tow. utworzono specjalny dział informujący członków o różnych ustawach i podatkach. Dział ten prowadzi sekretarz p. Grzelczak. Istnieje również przy Tow. specjalne kółko śpiewacze. Bibljoteka Tow. zawiera 1356 tomów różnej treści. Książki kasowe zamykają się w rozchodzie i dochodzie sumą 5 655,26 zł, kasy lokalnej zaś 25 788,11 zł., z liczbą 1 364 członków

Towarzystwo liczy obecnie 813 członków. Imieniem komisyj rewizyjnych referowali pp. Palczewski, Dzwikowski i Juszczak, wnosząc o udzielenie zarządowi pokwitowania.

Po wyrażeniu zarządowi uznania za owocną pracę i udzieleniu pokwitowania, załatwiono się z 8 wnioskami, poczem wybrano zarząd w następującym składzie: St. Libera — prezes, Plich — wiceprezes, Grzelczak — sekretarz, Ruczkowski jun. — zast. sekr., Stein — skarbnik, Luboński — bibljotekarz, zastępcy: Rumiej i Borowicz, radni: Baranowski, Kaczmarek i Roehr. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Dźwikowski, Palczewski, Michalak, Juszczak, Koralewski i Dondajewski. Wybrano także poczet sztandarowy.

Tow. stare i zasłużone na prawym brzegu Warty, jakiem jest od 36 lat Tow. Przemysłowców „Sobieski", wkracza po różnych trudach, spowodowanych przejściami powojennemi, a szczególnie lat ostatnich, znowu na zdrowe drogi pracy dla społeczeństwa i członków w Towarzystwie zszeregowanych. (z)

Klub Mandolinistów „Lutnia". Roczne walne zebranie odbyło się w lokalu klubowym p. Ratajczaka, przy ul. Półwiejskiej 16 Po sprawozdaniach wybrano zarząd w składzie jak następuje: Greczka Kazimierz — prezes, Kubca — wiceprezes, Łabędzki — sekretarz, Woltyński — zast. sekr., Orsztynowicz — skarbnik, Odrobny Bronisław — bibljotekarz, Prymarczówna i Aleksiewicz — radni, Dzwikowska i Marciniak — rewizorzy.

Chór męski kolejarzy Moniuszko. Roczne walne zebranie chóru odbyło się w kasynie warsztatowem przy ul. Roboczej. Zebranie zagaił prezes p. Szmidliński, poczem na przewodniczącego powołano naczelnika warsztatów p. inż. Zakrzewskiego a na sekretarza p. Jabłońskiego. Po odczytaniu sprawozdań z działalności chóru, liczącego ponad 330 członków, a wykazującego wielką ruchliwość, udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum. Podkreślić należy, że chór zdobył na ostatnich zawodach okręgowych w klasie II, pierwszą nagrodę — srebrny puhar. Za sumienność i pilność w uczęszczaniu na lekcje otrzymali nagrody pp.: Roszkiewicz Wł., Grzybowski St., W. Sawicki, St. Szynuśnik i Karolkiewicz.

Nowy zarząd wybrano w tym samym składzie a mianowicie pp.: Szkudlarski — prezes, Ratajczak — zastępca, Giełdzik — sekretarz, Michalak zastępca, Cz. Muszyński — skarbnik kasy lokalnej, St. Przeworski — skarbnik kasy pogrzebowej. Dziekan i St. Grzybowski — bibljotekarze, Marciniak i Mikulski — radni. Dyrygentem pozostaje w dalszym ciągu p. prof. Roman Heizing. (k)

W trosce o trzeźwość narodu

W składnicy Abstynenckiej w Poznaniu znajduje każdy zwolennik trzeźwości radę i pomoc, gdy chodzi o ratowanie alkoholika albo gdy chodzi o zorganizowanie akcji zapobiegawczej. Tamże znajduje się bowiem wielki wybór broszur, książek, ulotek, obrazów bogato zaopatrzona wypożyczalnia przeroczy i książek naukowych, tam można znaleźć eksponaty wędrownej wystawy przeciwalkoholowej, która już tyle dobrego uczyniła zwłaszcza dla młodzieży szkolnej. — Tam wychodzi co kwartał ilustrowane pisemko dla ludu „Przyjaciel Trzeźwości (abonament roczny 75 gr.), tam też co miesiąc wychodzi pismo dla inteligencji pt. „Świt" (4 zł rocznie). — Tam od niedawna mieści się biuro Związku Akademików Abstynentów. Centrala Młodzieży Abstynenckiej i poradnia przeciwalkoholowa. Tam mieszczą się sekretarjaty generalne Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej, Katolickiego Związku Abstynentów, Polskiego Związku Księży Abstynentów, Związku Nauczycieli Abstynentów i Związku Bractw Wstrzemięźliwości.

Działalność centrali jest poważnie skrępowana brakiem funduszów. Nie tracimy nadziei, że znajdą się jeszcze ludzie szlachetni, doceniający wielką potrzebę trzeźwości narodu którzy chętnie na ten cel powyższy nadeślą ofiarę, na jaką ich stać, wprost do Składnicy Abstynenckiej w Poznaniu (Al. Marcinkowskiego 26, P. K. O. 200-424). Każdy datek będzie jej teraz szczególnie cenny.

Śp. Leon Rostkowski

W Warszawie zmarł na chorobę sercową, zaostrzoną z powodu ciężkiej grypy, śp. Leon Rostkowski, człowiek o charakterze nieskazitelnym, patrjota gorący, działacz społeczno-narodowy.

Już jako student uniwersytetu warszawskiego stanął śp. Leon Rostkowski w szeregach młodzieży narodowej, wszedł następnie do Ligi Narodowej i przez długie lata, aż do rozwiązania tej organizacji był jej czynnym członkiem.

Nie miał temperamentu politycznego, to też zwrócił się do działalności społecznej, zwłaszcza do prac wśród młodzieży uniwersyteckiej, zajmując się gorliwie sprawami i interesami „Bratniej Pomocy" uniwersytetu warszawskiego. Niemniej przeto dzięki zaletom swego umysłu i charakteru był bliski wszelkich prac politycznych, jakie na przełomie wieków 19 i 20. aż do wybuchu wojny były prowadzone w zaborze rosyjskim. Ci, co mieli możność wówczas się z Nim zetknąć, cenili wysoko Jego spokój i rozsądek, oraz niczem nieograniczone oddanie się sprawie i ofiarność.

Wojna światowa zmusza go do wyjazdu zagranicę. Wyjeżdża do Lozanny w Szwajcarji, gdzie przebywa przez 5 lat, współpracując z Centralną Agencją Polską, związaną z Komitetem Narodowym Polskim w Paryżu.

Po powrocie do kraju pracuje śp. L Rostkowski w Stronnictwie Narodowem, „Sokole", oraz instytucjach filantropijnych i akademickich („Bratnia Pomoc" stud uniw. warsz „ koło prawników uniw.) Jako członek Głównej Rady Dobroczynności położył zmarły niemałe zasługi dla tej instytucji „Bratniak" uniwersytetu w uznaniu Jego pracy dla młodzieży akademickiej uniwersytetu nadaje Mu godność członka honorowego towarzystwa.

Śmierć śp. Leona Rostkowskiego jest bolesnym ciosem dla wszystkich, którzy go bliżej znali oraz dla całej dziedziny pracy społecznej i narodowej, której Zmarły oddawał się przez całe swe życie z niesłabnącą energją Cześć Jego pamięci!

RADJO

Programy radjofoniczne:

Sobota, dnia 6 lutego 1932 r.

Poznań 335 m) godz. **11.45** Warszawa; godz. **13.05** koncert gramofonowy; godzina **14.00** notowania giełdy; godz **14.15** komunikaty gospodarcze; godz **16.30** audycja młodych talentów; wyk.: Janina Langerówna (sopran), Ludwik Ogórkiewicz (baryton); godz **17.00** tr. nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie; godz. **18.00** płyty gramofonowe; godz. **18.05** program dla dzieci starszych i młodzieży z Warszawy; godz. **18.30** koncert dla młodzieży z Warszawy; godz. **19.15** „Tydzień Propagandy Trzeźwości" (odczyt pt. „O Centrali Młodzieży Abstynenckiej w Poznaniu (wygł. p T. Tomaszewski); godz. **19.30** płyty gramofonowe; godz. **19.45** Prasowy Dziennik Radjowy z Warszawy; godz **20.00** Warszawa; godz. **20.15** koncert popularny z Warszawy; godz. **21.55** felieton pt. „Dusza Wielkopolski"; godzina **22.10** utwory Chopina z Warszawy; godz. **22.40** dodatek prasowy z Warszawy; godz **22.45** sygnał czasu, komunikaty sport. i polic.; godz. **23.00** muzyka taneczna z cukierni „Polonja".

Warszawa (1412 m) godz. **11.45** codzienny przegląd prasy polskiej; godz **12.10** poranek szkolny ze Lwowa; godz. **12.45** i **14.45** płyty gramofonowe; godz. **15.15** wiadomości wojskowe dla wszystkich — red. J. I. Targ; godz. **15.25** „Przegląd wydawnictw perjodycznych"; godz. **15.45** giełda pieniężna oraz kom.; godz. **15.50** płyty gramofonowe; godz. **17.00** tr. nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie; godz. **18.05** program dla dzieci starszych i młodzieży: słuchowisko pt. „Zapusty" — obrazek historyczny Marji Dynowskiej; godz. **18.30** koncert dla młodzieży; utwory fortepianowe na 4 ręce w wykonaniu prof. L. Ursteina i J Lefelda; godzina **19.15** skrzynka pocztowa rolnicza — inż. W. Tarkowski; godz. **19.30** wiadomości sportowe; godz. **19.35** płyty gramofonowe; godz. **19.45** Prasowy Dziennik Radjowy; godz. **20.00** „Na widnokręgu"; godzina **20.15** muzyka lekka: wyk.: ork. P. R. pod dyr. Stan. Nawrota, Mieczysław Fogg (śpiew). Wawrzyniec Żywolewski (gitara) prof. L. Urstein (akomp.); godz. **21.55** feljeton p. t. „Dusza Wielkopolski" — P. Przemysław Mączewski; godz **22.10** utwory Chopina w wyk Bolesława Kona; godzina **22.40** dodatek do prasowego dziennika radjowego; godz. **22.50** muzyka taneczna z dancingu „Oaza".

Programy zagraniczne. Hulzen (1875 m) 20.25 koncert rumuński; **Paryż** (1724 m) 22.00 tr. muzyki i śpiewu z Palais de la Muttualité; **Koenigswusterhausen** (1635 m) 19.30 tr. słuchowiska i wesołej audycji ze Stuttgartu; **Motala** (1438 m) i **Sztokholm** (435 m) 20.00 muzyka taneczna; **Budapeszt** (550 m) 18.15 koncert utworów D'Indy w wykonaniu sławnych solistów; **Monachjum** (509 m) 19.35 „Fatinitza" opt. Suppego; **Ryga** (524 m) 21.30 muzyka taneczna; **Wiedeń** (516 m) 19.30 koncert uroczysty tr. z sali koncertowej, 20.00 tr. z opery miejskiej w Grazu; **Medjolan** (500 m) 21.00 koncert symfoniczny; **Praga** (488 m) 19.30 tr. koncertu z Wiednia; **Rzym** (441 m) 20.00 płyty gramofonowe, 21.00 tr. opery lub koncertu ze studjo; **Brno** (341 m) 20.15 „Pół wieku w kabarecie".

Niedziela, dnia 7 lutego 1932 r.

Poznań (335 m) godz. **10.00** transmisja nabożeństwa ze Lwowa; godz. **11.35** odczyt mis. z Warszawy; godz. **12.00** sygnał czasu; godz. **12.05** odczyt roln. p. t. „Podstawy żywienia zwierząt gospodarskich" (cz. III., wygł. inż. Jan Kraśnicki); godz. **12.25** odczyt roln. pt. „Organizacja kół producentów trzody chlewnej" (wygł. inż. Edward Appenheimer); godz. **12.45** wyklad dla gospodyń pt. „Jakie korzyści mieć można z roślin lekarskich dziko rosnących (wygł. Danuta Gnatkowska); godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **14.40** odczyt z Krakowa; godz. **15.55** program dla dzieci starszych z Warszawy; godz. **16.20** Chór IV Szkoły Wydziałowej; godz **16.40** „Szkolne przedstawienia klasyczne" (wygł prof. Stefan Srebrny, tr. z Wilna); godz. **16.55** płyty gramofonowe; godz. **17.15** „Tajemnice stratosfery" (wygł. inż. Zygm. Kacprowski, tr. z Warszawy); godz. **17.30** płyty gramofonowe; godz. **17.40** „O nowej krytyce francuskiej" (Ramon Fernandes) (wygł. dr. Tadeusz Grabowski, prof. U. P.); godz. **18.00** koncert popołudniowy; wyk.: Chór męski „Arion" pod batutą p Aleksandra Klichowskiego, Stanisław Roy, art. op. (tenor); godz **19.25** „Tydzień Propagandy Trzeźwości" (odczyt pt. „Czy alkoholicy są uleczalni?", wygł. prof dr. Gantkowski, prezes hon. Kat. Zw. Abstynentów); godz. **19.45** słuchowisko p. t. „Głupstwo — nie martwmy się" p/g pp. Gierżabka i Kawczyńskiego (tr. z Warszawy); godz. **20.15** koncert popularny z Warszawy; godz **21.40** kwadrans lit. z Warszawy; godz. **21.55** recital skrzypcowy z Warszawy; godz **22.40** sygnał czasu, komunikaty sport. i polic.; godz. **23.00** muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada".

Warszawa (1412 m) godz. **10.00** transmisja nabożeństwa ze Lwowa; godz. **11.35** odczyt pt. „Polska misja w Chinach" — wygł. ks. dr. Pastuszka; godz. **12.15** poranek symfoniczny z Filharm. Warsz. — z udziałem: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Edmunda Zygmana, Jadwiga Hennert (sopran) i Magdalena Linkowska (fortepian); godzina **14.00** „Co dziś można i należy zrobić w drobnych gospodarstwach w zakresie hodowli" — wygł. inż. Edward Baird; godz. **14.20** muzyka ludowa z płyt; godz. **14.40** „Perspektywy rolnictwa w 1932 roku" — wygłosi inż. E. Kwiatkowski; godz. **15.00** „Kuligiem na zaloty" — audycja muzyczna w wyk. Związku Mł. Ludowej; godzina **15.55** program dla dzieci starszych: a) „Co się dzieje na świecie" — tyg rad. w oprac. J. Milewskiego; b) dialog Czesławy Freudensówny „Jak powstała nasza bibljoteka" p/g Janusza Korczaka; godz. **16.20** muzyka z płyt; godz. **16.40** odczyt pt. „Szkolne przedstawienia klasyczne" — wygł. prof. St. Srebrny; godz. **16.55** muzyka z płyt; godzina **17.15** „Tajemnice stratosfery" — wygłosi inż. Zygmunt Kacprowski; godz. **17.30** „Wiadomości przyjemne i pożyteczne"; godzina **17.45** koncert popołudniowy — wykonawcy: Orkiestra Repr. Pol. Państw. m. st Warszawy pod dyr. Al. Sielskiego, Halina Dudiczówna (sopran) i prof. Ludwik Urstein (akomp.); godz. **19.25** muzyka z płyt; godz **19.45** słuchowisko pt. „Głupstwo! nie martwmy się" p/g Kawczyńskiego; godz. **20.15** koncert popularny — wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego oraz zespół wokalny „Te 4"; godz. **21.40** kwadrans literacki: Gustaw Morcinek — „Głupia maszyna" nowela ze zbioru „Serce za tamą"; godz. **21.55** recital fortepianowy Heleny Morsztynówny; godz. **23.00** muzyka lekka i taneczna.

KRONIKA TOWARZYSKA

W niedzielę, dnia 7 lutego, **Syndykat Dziennikarzy Wielkopolskich** urządza w stylowych salonach Automobilklubu Wielkopolski (Matejki 50) **Wieczorek taneczny z bridgem.** Do tańca przygrywać będzie orkiestra salonowa Początek o godz. 9 wieczorem. Wstęp 4 zł. akademicki 2.50 zł. Strój wizytowy. **O zaproszenia zwracać się można telefonicznie pod nr. 64-61.**

Koło Przyjaciół Harcerstwa przy II. Drużynie Harcersko-Żeglarskiej urządza w niedzielę, dnia 7 lutego r. b. o godz. 19-ej w sali p. Bayerowej przy placu Bernardyńskim 2 **wieczorek taneczny.** Czysty dochód przeznacza się na wyjazd Drużyny na Międzynarodowy Zlot Skautów Drużyn Żeglarskich. zw 13 196/7

Poznańskie Towarzystwo Oratoryjne urządza w niedzielę, dnia 7. b m. w sali Philipsa, ul. Piekary, Pasaż Apollo **wieczorek taneczny.** Początek o godz. 20-tej. Wstęp niski. Wszystkich członków oraz sympatyków wraz z rodzinami serdecznie zapraszamy. zw 13 242

Polski Czerwony Krzyż zawiadamia niniejszem, że w sobotę i niedzielę, dnia 6. i 7. b. m. herbatki z tańcami nie odbędą się. zw 12 245

Powszechnie lubiane dla serdecznego nastroju zabawy „Szesnastki" mają już wyrobioną opinję. Ogłaszamy zatem wszystkim i każdemu z osobna że w „Adrji" przy placu Wolności w niedzielę, dnia 7 lutego 1932 r., o godz. 21-szej odbędzie się nasz **Wieczorek Taneczny.** Wstęp tylko za zaproszeniami. Zatem w niedzielę wieczór wszyscy do „Adrji". zw 13 250

Koło Śpiewackie „Gędźba" Poznań-Winiary urządza w sobotę, dnia 6. b m **wieczorek taneczny** w sali rest. p. Jędroszkowiaka przy drodze Urbanowskiej. zw 13 249

Wieczór karnawałowy Koła Akademików z Kresów Wschodnich i Akademickiego Koła Wilnian, odbędzie się dnia 8 lutego r. b., w salach Belwederu, ul. Marszałka Focha 18, godz. 21-szej, który niewątpliwie zgromadzi licznych gości, sympatyków, jak ze starszego społeczeństwa, tak i z grona młodzieży akademickiej, pragnących mile i wesoło spędzić ostatnią noc karnawałową. Komitet zapowiada wiele niespodzianek. zw 13 248

Przypominamy o Reducie Polskiego Czerwonego Krzyża dnia 6. 2. w Belwederze, zapowiadającej moc niespodzianek, świetną orkiestrę i dużo, — w obecnym czasie tak pożądanego — humoru. Nadmienia się, że zabawa transmitowana będzie przez radjo. zw 13 246

Kat. Tow. Rob. Polskich Poznań-Tum urządza w sobotę, dnia 6. b. m., od godz. 19.30 **wielką zabawę karnawałową,** połączoną z dużo urozmaiceniami w sali „Domu Katolickiego" na Śródce. Wszystkich życzliwych naszemu Tow jaknajuprzejmiej zaprasza Zarząd. zw 13 253/4

Programy zagraniczne: Hulzen (1875 m) 20.55 koncert orkiestry: **Paryż** (1724 m) 22.00 transmisja z teatru: **Koenigswusterhausen** (1635 m) 19.00 koncert z Królewca. **Motala** (1348 m) i **Sztokholm** (435 m) 20.45 koncert orkiestry: **Budapeszt** (550 m) 20.00 wieczór arvi i pieśni: **Wiedeń** (516 m) 20.00 transmisja wesołej audycji i muzyki lekkiej z Berlina: **Ryga** (524 m) koncert popularny; **Mediolan** (500 m) 21.00 transmisja opery, lub koncertu: **Praga** (488 m) 20.00 transmisja koncertu symfonicznego: **Rzym** (441 m) 21.00 koncert orkiestry: **Bukareszt** (394 m) 20.45 śpiew, 21.15 koncert orkiestry.

„Głupstwo, nie martwić się..." Radjo-Rewię, nadają w niedzielę od godz. 19.45 do 20.15 wszystkie polskie radjostacje. Wesołe słuchowisko, przeplatane piosenkami napisali J. Gerżabek i Kawczyński.

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

718 **wpłacono do kasy komitetu do dnia 1. 2. 1932.** 469 2 zł

St. Rosiński. Poznań	10.—	Furmanek Kościan z podz. za odebrane laski z prośbą o dalsze	10.—
Łukomski Poznań	30.—	C. H. Zielińskie Wabrzeźno	8.—
Cech Wspólny i Bractwo św Walentego. Kostrzyn	10.—	H. Dembińska Inowrocław	10.—
N. N. z podz. za udaną operację i z prośbą o zdrowie	5.—	K. Kruczkowski. Gdynia	10.—
Anderszówna Poznań	10.—	J. Majcherkiewiczówna. Czersk	2.—
N. N.. Poznań	10,—	F. Stoltman. Bydgoszcz	10.—
Dr. Z. Broekere Poznań za ulotkę przez Bank Wzaj. Pomocy	10.—	Rakoczy Osowiec	10.—
M. Kandulski za ulotkę przez Bank Wz. Pomocy	1,—	J. Zielińska Wągrowiec	5.—
J. Gubańska za ulotkę przez Bank Wz. Pomocy i za przywrócone zdrowie	5.—	J. Wiśniewska Janowiec	5 —
J. Kaźmierczak	50.—	M. Kolankowska Przemyśl	1 50
Parafja Bożego Ciała:		Fr. Młodzikowski. Gniezno	3.—
Stan. Zimna	5.—	L. Średnicka Kamirowo z prośbą o wysłuchanie	3,—
F. D.	1 50	**Związek Strzelecki Oddział Rakoniewice**	10.—
K. G. z prośbą o błog.	2.—	Bujakiewicz Sokolowice	3.—
Razem zł	8.50	K. Lewicka Włoszakowice	5 —
A. Foltynowska Lubawa	10.—	M. Staw Brzeźnica	3.—
Z. J. Olesińscy Częstochowa	20.—	J. Szymańska Gostyń	10 80
W. Narożna Obrzycko	3.—	B. Ciepły Kostuchna	2 —
Z. Karczewska. Suwałki	5.—	W. Przeniczny. Ostrów	5.—
M. F.. Inowrocław	5.—	Drowa Gryglewiczowa. Jutrosin	10.—
		X. A. Lachman. Mielec	3.—
		J. Wiaderny. Opoczno	3.—
		H. Nowak. Rzepienno Bisk.	3.—
		J. Wiaderny. Opoczno	3.—
		J. Wydra Stryj	3.—
		J. Lindner. Toruń	3.—
		J. Grabon Stary Żywiec	3.—
		A. Budzyński. Zielona Łąka	3 —
		J. Kozicki. Kraków	3 —
		E. Walas Dobrzyce 449	2 50
		Administracja Czasu	4.—
		J. Dymczyńska Gniezno	5.—
		Wł. Wołoszyn Warszawa	5.—
		B. Golin Zgierzynka	5.—
		Fr. Wojciechowski. Krotoszyn	5.—
		E. Spurnowa. Lwów	5.—
		J. Norkowski. Ujście	5.—
		L. Stylo. Przemyśl	5.—
		M. Mikowska i L. Łótka. Moderów	6.—
		M. Sikorska. Włocławek	6.—
		L. Fichstaedt. Bydgoszcz	6.—
		J. Górska Samygniów Podgaje	12.—
		X. Góra Tarnowskie Góry	9.—
		E. Malanowska. Lublin	9.—
		X. Waraczewski. Siedlec	9.—
		A. Hałaska. Garwolin	25 —
		A. Glinjecki. Poznań	10 05
		Fr. Czaplicki. Osieczno	10.—
		Kanc. Parafjalna. Zbąszyń	22.—
		X. W. Boczek. Gorlice	11.—
		J. Cyborów na Tarnów	18.—

Konto P. K. O. 207470. Sekretarjat Św. Marcin 69.

Staraniem Komitetu Budowy Pomnika odbywa się w każdy pierwszy piątek miesiąca u OO. Jezuitów msza św., o godz. 7-mej, na intencje wszystkich żyjących i zmarłych ofiarodawców na pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa.

SPORT

Igrzyska olimpijskie

W Lake Placid w dalszym ciągu pada śnieg, tak, że warunki dla konkurencyj narciarskich poprawiają się z godziny na godzinę. W związku z tem wzmogła się również frekwencja widzów, która dotychczas nie wróżyła powodzenia finansowego igrzyskom. (tel. wł.)

W drugim dniu zimowych igrzysk t. j. dziś odbywają się następujące konkurencje: godz. 9.30 — bieg łyżwiarski na 1500 m. 9.30 — demonstracja curlingu. 10.30 — mecz hokejowy Polska — Stany Zjednoczone. 14.15 — bieg łyżwiarski na 10.000 m. 14.45 — demonstracja curlingu. Przypominamy, że różnica czasu wynosi przeszło 6 godzin.

Narciarstwo

W Cortina d'Ampezzo rozpoczęły się tegoroczne biegi o mistrzostwo FIS. Na trasie 3400 m odbył się bieg zjazdowy dla pań i panów, w którym zwyciężył Austrjak G. Lanschner w czasie 5:10.2 rzed Szwajcarem D. Zogg 5:12 i E. Furrer 5:22. Wśród pań pierwsze miejsce zajęła Włoszka Wiesinger 7:13.8 przed Austrjaczkami siostrami Lanschner i Angielką Berker. (tel. wł.)

Pięściarstwo

Mistrzostwa okręgu poznańskiego junjorów dały w pierwszym dniu następujące wyniki spotkań: waga musza: Szmuda (S) przegrywa z Rogowskim (Gop) na pkt.; Wojnowski (S) przegrywa przez techn. k. o. w 3 starciu z Książkowskim (Dr. Bł.); waga kogucia: — Jarecki (W) bije Starczewskiego (W) przez k. o. w 1 starciu, a Kamkowski (Bł.) wygrywa w. o.; waga piórkowa: — Ladek (S) bije na pkt. Michalskiego (HCP), również na pkt. wygrywa Wolniakowski II (W) z Wyrzykiewiczem (PKB); Marchlewski (G) ulega przez k. o. w 1 starciu Lelewskiemu (G) a Konieczny (PKB) w 2 starciu Płotkowiakowi (PKB); waga lekka — Kaczmarek (Bł.) poddaje się Bączykowi (Bł.) w 2 starciu; Wolny (S) bije w 1 starciu Dintera (W) k. o.; Maciejewski (Bł.) góruje na pkt. nad Siąkowskim (PKB); Mieżyński (W) wygrywa w. o. wobec niestawienia się Kudlińskiego (PKB); waga półciężka (finał) — Mrówka (W) w pierwszem starciu bije k. o. Jóźwiaka (G). W ringu sędziowali pp.: por. Łapiński, oraz Gucki, na pkt. pp. Suszczyński, Janusz i Dolniak.

Wyniki drugiego dnia: waga kogucia — Jarecki wygrywa przez k. o. w 2 starciu z Konikowskim (Bł.); waga piórkowa — Żurawka (W) zwycięża przez techniczne k. o. w 2 kole z Walkowskim (G), Wolniakowski II (W) bije na pkt. Płotkowiaka (PKB), wreszcie Ladek (S) wypunktował Lelewskiego (G); waga lekka — Mieczyński bije Bączyka przez techn. k. o. w 1 starciu; Wolny uzyskuje zwycięstwo nad Maciejewskim na pkt.; waga półśrednia — Forlański II (W) bije k. o. Pytlaka w 1 kole; również Jóźwiak (Bł.) ulega przez k. o. już w 1 straciu Majchrzakowi (PKB); waga średnia Domiechowski (S) wygrywa w 2 starciu przez k. o. z Chwaliszem (S); Deibele (W) ulega wreszcie Rogowskiemu (S) przez k. o. w 3 starciu. W ringu sędziował p. Kolasiński a na pkt. Kościelski, Ermanowicz i Dolniak. Dziś odbędą się w ośrodku pozostałe finały począwszy od godz. 20 (wz)

Reprezentacja Bawarji uległa w Medjolanie reprezentacji Lombardji 9:7. M. in. przegrał swoją walkę Kugler, podczas gdy Schleinkofer, Schiller i Schweizer walczyli na remis. (tel. wł.)

Piłka nożna

Delegaci poznańskiego kolegjum sędziów (pp. Nawrocki i Rosala) na walne zebranie PKS w Warszawie nadsyłają wyjaśnienie w związku z wczorajszą naszą wiadomością o obradach. Wyjaśnienie to meritum sprawy nie zmienia, przerzuca jedynie winę na p. Tomaszewskiego, twierdząc, że bezzasadnie domagał się „prawa przemawiania i głosu w imieniu poznańskiego OKS", bowiem zarząd do tego upoważnił p. Nawrockiego i że p. Tomaszewski z takiem żądaniem zwrócił się w chwili zagajenia walnego zgromadzenia. Podajemy wspomniane wyjaśnienie w myśl zasady „audiatur et altera pars", stwierdzając raz jeszcze, że istota sprawy nie zmienia się. Widocznie coś jest w nieporządku w naszem OKS, jeżeli podobne rzeczy wychodzą na jaw aż na walnem zebraniu wyższej instancji. Odpowiedzialność spada niewątpliwie na obecną większość w zarządzie, która wybrała pp. Nawrockiego i Rosalę, udzielając już tem samem poniekąd votum nieufności p. Tomaszewskiemu, jako prezesowi. Delegaci owej większości są jeszcze na tyle łaskawi, że (jak piszą w innem miejscu, bawiąc się widocznie w subtelności dialektyczne) godzili się jednak z tem, aby p. T. przemawiał jako członek OKS Poznań. W rezultacie prezes Tomaszewski i sekretarz p. Wiśniewski (ten już przeszło przed tygodniem) podali się do dymisji, wobec czego musi się odbyć nadzwyczajne walne zebranie OKS.

Życie organizacyjne

Walne zebranie „Warty" zagaił prezes p. dyr. Kuczyk, którego wybrano następnie również na przewodniczącego; sekretarzował p. Sobczak. Po streszczeniu sprawozdania wydanego drukiem i przedstawionego ze specjalnem uwzględnieniem strony finansowej, oraz po sprawozdaniu komisji rewizyjnej — wywiązała się krótka dyskusja, w której zabierali między innymi głos pp.: dyr. Baranowski, Marcin Derda, Rybarczyk, dyr. Kuczyk oraz skarbnik Suszczyński. Zebranie udzieliło na wniosek komisji rewizyjnej absolutorjum ustępującemu zarządowi oraz pokwitowanie i podziękowanie skarbnikowi. Po pięciominutowej przerwie nastąpił wybór nowych władz w podanym już przez nas składzie. W międzyczasie przyjęto kilka poprawek statutowych. W skład kuratorjum obok dotychczasowych pp. dyr. Pawłowskiego, Rotnickiego, płk. Glabisza, inż. Głowackiego, mec. dr. Jagielskiego, dyr. Wybieralskiego, i radcy dr. Sokołowskiego uchwalono uprosić jeszcze pp. płk. dypl. Więckowskiego, radcę Czasza, prof. Karwowskiego, p. Zdzisława Binerowicza, prez. Michałowicza, dyr. Baranowskiego, p. Maciejewskiego, mec. M. Linkego, dyr. Marcińca, dyr. Grandkowskiego, Rakowicza, i p. Frąckowiaka.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Dnia 4 lutego 1932 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy i nigdy niezapomniany syn, brat, szwagier i wujek, w kwiecie wieku, przeżywszy lat 22, ś. p.

Edward Kollat

fotograf w Środzie.

O czem donoszą wszystkim Krewnym i Znajomym w ciężkim smutku pogrążeni

nw 8 538 **rodzice i rodzeństwo.**

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 7. b. m., o godz. 3.30 po południu, z Zakładu Serca Jezusowego na cmentarz parafjalny w Środzie.

Środa, Śrem, Leszno, dnia 5 lutego 1932 r.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

†

Dnia 4 lutego 1932 r. rozstał się z tym światem, ś. p.

Kazimierz Rudzki

współzałożyciel i członek honorowy naszego towarzystwa.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7. 2. 1932., o godz. 3-ciej z Zakładu św. Józefa na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej.

Cześć Jego pamięci! rw 4 403

Tow. Powst. i Woj. im. Franc. Ratajczaka Poznań - Śródmieście.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mojej nieodżałowanej żonie i naszej najdroższej matce, ś. p.

Franciszce Weissigowej

oraz za liczne dowody współczucia i wieńce składamy na tej drodze serdeczne

Bóg zapłać!

zw 13 243 **Mąż, syn i córka.**

Przewielebnemu Duchowieństwu a w szczególności X. Prał. Taczakowi, X. Prof. Skórnickiemu, Szan. Delegacji z Buku, Tow. śpiew. „Arion" pod dyr. p. A. Klichowskiego za piękny śpiew oraz krewnym, kolegom, przyjaciołom i znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę nieodżałowanemu mężowi memu i najlepszemu ojcu, naszemu, ś. p.

Józefowi Rypińskiemu

oraz za liczne wieńce i dowody współczucia składa na tej drodze serdeczne

Bóg zapłać!

Pw 10 830-5,73 **żona z rodziną.**

Dnia 3 b. m., po południu o godz. 17,30 rozstała się z tym światem, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., moja ukochana córka, nasza najdroższa siostra i ciotka, ś. p.

Jadwiga Dymczyńska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 7 b. m., o godz. 15,30 z kostnicy szpitala miejskiego, na cmentarz św.-Krzyski. Msza św. żałobna nazajutrz o godzinie 9 w kościele paraf. św. Michała. W ciężkim smutku pogrążeni

nw 8532 **ojciec i rodzina.**

Gniezno, dnia 3 lutego 1932 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Dnia 4 lutego 1932 r., o godz. 3,30 rano zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, ś. p.

Kazimierz Rudzki

przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godzinie 3 po południu z Zakładu św. Józefa.

W ciężkim smutku pogrążona

dw 2708 **żona z synami.**

Poznań, ul. Wszystkich Świętych 5.

Zakład Pogrzebowy St. Jaśkiewicz. Poznań. Klasztorna 14.

Dnia 4 lutego 1932 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, brat i wujek, ś. p.

Piotr Olkiewicz

przeżywszy lat 68. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, o godz. 2,30 z domu żałoby, Polna 40.

W ciężkim smutku pogrążona

zw 13 252 **żona.**

Stały i dobry zarobek

osiągną agentki i agenci przy sprzedaży monopolowego środka kosmetycznego. Oferty sub **„SAPON"** do Biura Ogłoszeń P. A. P., **Warszawa,** Marszałkowska 95. nw 8 541

Biurowej

młodszej, do lżejszych prac biurowych oraz posyłek władającej biegle językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, z praktyką, posiadającej dobre referencje, na czas przejściowy do natychmiastowego objęcia posady **poszukuje**

Ernst Geiser,

Poznań, ul. Kantaka 5.

zw 13 238

SKŁAD

2 okna przy Starym Rynku, z urządzeniem, bez towarów, dobrze prosperujący, z powodu przeprowadzki zaraz bardzo korzystnie **do wynajęcia.** Oferty do Kurjera Poznańsk. pod **rw 4 406**

Pierwszorzędny kwintet

dancingowy z najnowszemi instrumentami, obszernym repertuarem

może się zgłosić.

„Esplanada"-Toruń.

Pw 10 825-64,43

Spis zapowiedzi Nr. 77.

Zapowiedź.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że nw 8 394

1. niežonaty **Józef Marjan Erazm Jan Mildner,** czeladnik ślusarski, zamieszkały w Gdyni Oksywiu, syn Józefa Franciszka Mildnera, geometry, i jego żony Faustyny Marji Anny Ireny, z domu Fibichówney, zmarłych, ostatnio zamieszkałych w Pilznie
2. niezamężna **Marta Marja Karolina Zimna,** bez zawodu zamieszkała w Gdyni Oksywiu, córka Oskara Zimnego, formiarza, zmarłego, ostatnio zamieszkałego w Toruniu i jego żony Anny, z domu Linowskiej, zamieszkałej w Gdyni Oksywiu

chcą zawrzeć związek małżeński.

Gdynia, dnia 25 stycznia 1932.

Urzędnik stanu cywilnego

Reinhardt.

Podziękowanie

Wzruszona tak wielkim udziałem publiczności na pogrzebie mego męża, ś. p. zw 13 241

Jana Gisla

zamordowanego z ręki podłego zbrodniarza na posterunku w służbie Ojczyzny, i tą wielką ilością wieńców, złożonych na mogile, na tej drodze składam publiczne podziękowanie a szczególnie księdzu proboszczowi Woschkiemu za tak serdeczne, wzruszające, do serca płynące słowa, panu staroście Czarnkowskiemu, p. Burmistrzowi i Magistratowi z Wielenia, pp. Oficerom i Podoficerom Straży Granicznej, Wielkp. Insp. Okręg. z Poznania, Insp. Gran. Wronki, Komisarjatom Straży Gran. Wieleń, Piłka, Czarnków, Ujście i Wolsztyn, Urzędom Celnym Drawski Młyn i Wieleń, oraz wszystkim miejscowym Towarzystwom serdeczne „Bóg zapłać!" W nieutulonym żalu żona z dziećmi.

Ratunek dla skórno-chorych!

Krem na skóre „HEILWUNDER", patent gdański Nr 1919 Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry sku'kuje z powodu swoich właściwości w rozpaczliwych wypadkach wszystkich liszajі, nawet liszajі ropnych, ranach u nóg egzemie, pryszczach, wyrzutach, wszelkiego rodzaju czerwoności twarzy i nosa, odmrożeniach itd. Przy zamówieniach uprasza się o cel użytecznośći. Świetne uznania. Jeżeli bez skutku, zwrot pieniędzy. Cena 8.60 zł. Wysyłka za zaliczką. Przy wysyłce sumy zgóry. bez portorjum. nw 4 425

Chem. Kosm. Laboratorjum „KLOSSIN", Gdansk 2. Hundegasse 43.

Tel. 21-67

TELEGRAM

Tel. 21-67

dla obywateli miasta Poznania i Województwa Poznańskiego

Niniejszem podaje się do łaskawej wiadomości, że **z dniem 6 lutego** nastąpi

OTWARCIE Magazynu Obuwia pod firmą „MERKUR", przy Starym Rynku 97.

Polecam w olbrzymim wyborze **specjalnie** obuwie męskie, jak również damskie i dziecięce po **cenach dotąd niebywałych,** w wykonaniu najlepszem li tylko wyrobu czołowych fabryk. systemu **Good. Welt.**

Dla przekonania podaje niżej ceny na niektóre gatunki obuwia oraz zalecam w dniu otwarcia **obejrzeć moje okna wystawowe.**

Dla zaprowadzenia przedsiębiorstwa udzielam na wszystkie obuwie każdemu w czasie od 6. 2. do 20. 2. 10% rabatu

Męskie lak erki 1/2 buciki szyte i bardzo trwałe z dobrego materjału . . . . od **22.20**

Męskie czarne boksowe wysokie 1/2 buciki elegancki fason od **14.00**

Męskie bronzowe 1/2 buciki Good. Welt . . . . . od **21.60**

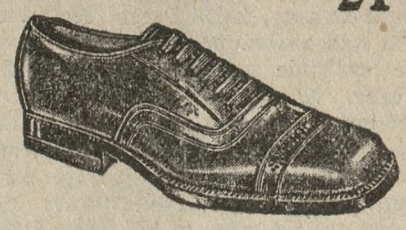

Męskie czarne i bronzowe gemzowe 1/2 butki i wysokie od **30.50**

Chłopięce czarne i bronzowe boksowe oraz **lakierki** szyte wielk. 36-39 od **16.50**

Damskie czarne i bronzowe na pasku, wygodne, spacerowe od **12.50**

Damskie lakowe i zamszowe czółenka bardzo lekkie i eleganckie od **16.50**

Damskie kolorowe na pasku i czółenka z boksu i gemzy solidne wykonanie od **17.00**

Dziecięce kolorowe, czarne i bronzowe oraz **lakierki** na pasku i sznurowane 1/2 butki wielk. 27-30 **8.20** 31-35 **11.00**

Damskie atłasowe na pasku i czółenka . . . . . od **13.80**

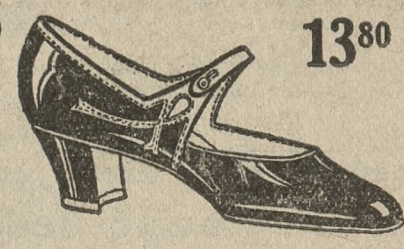

Dom Obuwia MERKUR, wł. St. Talaga, Stary Rynek 97.

CENTRALA: Hurtowny skład obuwia przy Starym Rynku 95. **FILJA II. Stary Rynek 91, przejście z ulicy Wronieckiej 2 skład obuwia.**

Dla p. p. Kupców Detalistów polecam na sezon wiosenny mój bogato zaopatrzony hurtowy magazyn obuwia, po cenach całkowicie zniżonych.

ST. TALAGA, Stary Rynek 95.

Pw 10 827-5,69

Wielkie zainteresowanie jakiem się cieszy moja

sprzedaż poinwenturowa obuwia

powoduje przedłużenie okresu sprzedaży do 15 lutego 1932 r.

Nadarza się rzadka okazja nabycia obuwia znanej u mnie pierwszorzędnej jakości po cenach bezkonkurencyjnych

Pw 10 828/829-5.70/72

ROZMARYNOWICZ POZNAŃ Stary Rynek 93

Zniżyliśmy cenę

na nasze znane z dobroci czekoladki deserowe

1/2 kg. teraz tylko 8,- zł

Tańsze a bardzo dobre mieszanki

po 6, 5, i 4 zł za 1/2 kg.

Nasze **czekolady firmowe** kupują wszyscy **bo dobre a tanie**

Walerja Patyk

Aleje Marcinkowskiego 6
(przy poczcie minuta od Placu Wolności).

Pw 10 471-4.106

Restauracja i Śniadalnia „Gambrinus"

telef. 19-26 **Poznań** **ul. Kantaka 7**

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że otworzyłem restaurację i śniadalnię pod nazwą

„Gambrinus"

Prosząc o łaskawe poparcie Szan. Publiczności, pozostaję

z poważaniem

M. A. Wiśniewski.

zw 13 235

Dyplomowany

inżynier budowy maszyn

poszukuje posady jako **inżynier ruchu.** Oferty „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 53,296

Pw 10 821-53,296

Oprawy książek wszelkiego rodzaju introligatornia Drukarni Toruńskiej T. A. w Toruniu ul. św. Katarzyny 4.

Profesorka

gimnazjalna, obce języki z konwersacją, muzyka, **szuka posady.** Szczegółowe zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zw 13 231

Poszukuje się

nadmłynarza

polskiego obywatela, obeznanego z prowadzeniem wielkiego młyna pszennego i żytniego o urządzeniu najnowszej konstrukcji, wybitnego fachowca o długoletniem doświadczeniu, absolwenta wyższej szkoły młynarskiej. Znajomość języka polskiego i niemieckiego pożądana. Żądaną pensję należy podać. Oferty z odpisami świadectw i fotografją należy skierować do Kurjera Poznańskiego pod zw 13 214

PLISOWANIE

spódn. 2 zł, dekatyzowanie mtr. 30 gr, mereżki 20 gr, okrętki 15 gr, dziurki 3 gr, obciąganie guzików tuzin 60 gr, podnoszę oczka, nadrabiam stopy, hafty tanio, wykonuje terminowo **„HAFTOPLIS". St. Rynek 10** wejście Kurzanowa (obok F-a Czerczyński i Kruk.

Nasz Biały Tydzień trwa do 12 bm.

Koronki klockowe, walencjanki olbrzymi wybór **za grosze**

Bielizna damska, dziecięca, Chusteczki do nosa **za bezcen**

Na wszelkie inne towary ceny zniżone.

Wawrzyniak i Mrozikiewicz, Poznań. 27 Grudnia 10.

Telefon 2193

dw 2713 T. z o. p.

Roczne Walne Zgromadzenie

Członków Konsumu Urzędników Polskich, Spółdz. z ogr. odpow. w Poznaniu

odbędzie się **w poniedziałek, dnia 22 lutego 1932 r., o godz. 18. na sali Królowej Jadwigi, Aleje Marcinkowskiego nr. 1.** z następującym porządkiem obrad: zw 13 240

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu oraz przedłożenie bilansu za ubiegły rok obrachunkowy.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Zatwierdzenie bilansu oraz sprawozdania i udzielenie pokwitowania:
   a) Radzie Nadzorczej.
   b) Zarządowi.
5. Powzięcie uchwały odnośnie podziału zysku.
6. Wybór 3 członków do Rady Nadzorczej w myśl § 15 statutu.
7. Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie spółdzielnia może zaciągnąć (§ 24 ad 7 statutu)
8. Wolne głosy i wnioski bez uchwał.
9. Zakończenie.

Wstęp na salę tylko za okazaniem książki udziałowej.

Sprawozdanie roczne, bilans oraz rachunek zysków i strat wyłożone są w Centrali przy ul. Różanej 19.

Za Radę Nadzorczą: (—) Jan Błoch, prezes

Walne Zgromadzenie

podpisanej Spółdzielni odbędzie się **dnia 15 lutego 1932 o godz. 2 po poł. w lokalu Spółdzielni** z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i ukonstytuowanie biura.
2. Uchwała do referatu Rady Nadzorczej z dokonanej rewizji patronackiej.
3. Przyjęcie bilansu per 30. 6. 31. i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
4. Uchwała dotycząca artykułu 46 Ustawy o Spółdzielniach
5. Uchwała dotycząca wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej.
6. Wybór 1 członka Rady Nadzorczej.
7. Wolne głosy.

dw 2 704

Spółdzielnia Gorzelnicza Żabno

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością.
Rada Nadzorcza: Paweł Filek, prezes.

WALNE ZGROMADZENIE

Członków Spółdzielni Budowlanej Polskich Urzędników Państwowych

w sobotę, 20 lutego 1932 r., o godz. 18-tej, w sali Ogrodu Zoologicznego z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Uchwalenie Regulaminu obrad Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej, Zarządu, oraz przedłożenie bilansu za rok 1931.
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5. Uchwała do referatu Rady Nadzorczej z dokonanych rewizyj Związku Rewizyjnego.
6. Dyskusja nad sprawozdaniami, zatwierdzenie bilansu oraz sprawozdań za rok obrachunkowy 1931 i udzielenie pokwitowania:
   a) Radzie Nadzorczej,
   b) Zarządowi.
7. Powzięcie uchwały co do podziału zysku.
8. Wynagrodzenie za stratę czasu dla Komisji Budowlanej
9. Wybór 5 członków Rady Nadzorczej w myśl § 21 statutu i 3 członków Komisji Budowlanej w myśl § 18 statutu.
10. Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie Spółdzielnia może zaciągnąć § 32 p. 7 statutu.
11. Zmiana statutu Spółdzielni § 32 p. 4 i § 35.

Sprawozdanie roczne, bilans oraz rachunek zysków i strat wyłożone są w biurze Spółdzielni przy ul. Śniadeckich 23.

Wstęp na salę tylko za okazaniem książeczki udziałowej. Członka nie może zastąpić inna osoba.

Za Radę Nadzorczą:
zw 13 236 **(—) Sobolewski,** prezes.

Poznańska Kolej Elektryczna Sp. Akc.

licytować będzie

przedmioty, znalezione w ciągu r. 1930 w wagonach tramwajowych i autobusowych (laski, parasole, rękawiczki, portmonetki, torebki i inne drobiazgi, jak również obrączki ślubne i biżuterje mniej wartościowe). dw 2 715/6

Wzywa się uprawnionych do odbioru po zgłoszenie swych praw w ciągu 6 tygodni od daty ogłoszenia.

GODZINAMI

leży się często bezsennie . . . . . ,

gdy się wieczorem wypiło jedną lub dwie filiżanki kawy. Sen się nie zjawia. Jest to skutek działania znajdującej się w kawie kofeiny, która drażni serce i nerwy i pozbawia nas zasłużonego spoczynku nocnego. To długie czekanie na sen jest jednakże zupełnie zbyteczne. Należy pić kawę HAG, prawdziwą bezkofeinową kawę ziarnistą, która ma wszelkie zalety kawy zwykłej, wyklucza przytem szkodliwe działanie kofeiny! Można pić tyle kawy, ile się zechce, przez cały dzień, nawet późno wieczorem . . . . ale musi to być kawa HAG.

Kawa HAG jest to prawdziwa kawa ziarnista, którą w sposób genjalny pozbawiono kofeiny, często tak bardzo szkodliwej dla zdrowia. Kofeina niema nic wspólnego z pierwiastkami, nadającemi kawie jej wspaniały smak i nadzwyczajny aromat. Te wartościowe pierwiastki tworzą się dopiero przy paleniu, a znajdują się one w bardzo wysokim procencie w kawie HAG, którą przyrządza się a zwłaszcza oczyszcza w stanie surowym. Wyborny smak i wspaniały aromat są w kawie HAG całkowicie zachowane

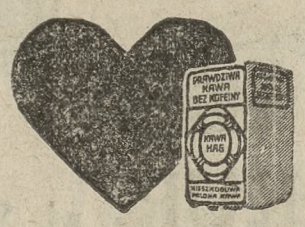

i wytwarzają pożądane pobudzające działanie, tak cenione w kawie HAG. Z najszlachetniejszych gatunków kawy pochodzącej z Jawy, Arabji, południowej i centralnej Ameryki, zestawia się z wielką starannością mieszankę kawy HAG o dobroci, której żadna inna kawa nie może przewyższyć.

30.073 lekarzy z najrozmaitszych krajów kulturalnych stwierdziło na piśmie zdrowotne zalety kawy HAG, a większość z nich pije ją osobiście w tem przekonaniu, że pijąc kawę HAG ma się więcej przyjemności i lepsze zdrowie.

Kto wątpi i zapatruje się sceptycznie na nasze wywody, winien dla przekonania się raz spróbować, przesyłając nam załączony kupon wraz z zł. —,90 w znaczkach pocztowych, za które wyślemy pocztą próbną paczkę kawy HAG.

KUPON

Wysłać w zamkniętej kopercie pod adresem: Kawa Hag, Warszawa, Zielna 19, lub Kawa Hag, Gdańsk.
Załączam w znaczkach pocztowych zł. —,90 i proszę o przysłanie mi
1 próbnej paczki kawy HAG
Nazwisko: _____
Miejscowość: _____
Ulica: _____

Pw 10 822-5.32

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1311 1 t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Dywan
oryginalny „Horosan" perski. 3½×4½. tanio sprzedam. Poznań. Słowackiego 21. m. 3. zdw 25 276

Zamienię
dom o dwóch sklepach w mieście powiatowem tuż przy rynku na mniejszy dom z większym ogrodem. Wyższe uczelnie na miejscu. Dochód roczny 3 000 zł. Wpłaty 7 000 —10 000 zł. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 25 105

Urządzenie
olejarni nowoczesnej za bezcen na sprzedaż Oferty Kurjer Poznański zdw 25 008

Lampę kwarcową
prąd zmienny tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdw 25 498

Domek
11.80 × 5.20 w reglówkę, pokój i warsztat zaraz do przestawienia na sprzedaż Wojciech Paetz Poznań. Przemysłowa 28 tel. 7412. zdw 24 086

Parcele od 50 gr
dowóz materjałów budowlanych bezpłatny Każdy może otrzymać 6%-wą łącznie amortyzacją długoterminową pożyczkę Aleje Marcinkowskiego 13 De Ka Ha. Pw 10 224-2.44

Parcelę
od 40 groszy za m² kredyt budowlany 6% „Osadopol" Rzeczypospolitej 9. Pw 10 231-2.82

Warsztat
ślusarsko-mechaniczny z zapędem motorowym zaraz na sprzedaż ewtl. okazja ożenku z córką właściciela. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 315

Fotograficzny
aparat 13×18. mahoń. podwójny anastygmat w compurze. jak nowy. sprzedam. Grunwaldzka 42. I. zdw 25 274

Fortepian
Blüthnera. mało używany. korzystnie sprzeda B. Sommerfeld. Poznań. ulica 27 Grudnia 15. nw 8 239

Żyrandole
(masywny bronz) od złotych 40 kinkiety 30,—. obrazy olejne 20,— sztychy litografje 2,—. zegary kominkowe 150,—. figury (drzewo różane), wiele innych. tanio Antykwarnia. Marcinkowskiego 28. Pw 10 526 31.2

Mikroskopy
firmy zaprowadzającej się w kraju z równoważnemi zaletami firm renomowanych w cenie o połowę niższe. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 499

Pianino
zagraniczne Kochanowskiego 5, mieszkanie 7 zdw 25 353

Gramofony
okazyjnie sprzedaje się Wielkie Garbary 34. mieszkanie 12. rw 4359

Lokal
wraz mieszkaniem sprzedam. — Marszałka Focha 64. Sobczak. zdw 25 403

Willę
8 ubikacyj. masywną. w Poznaniu. duży ogród wolną od podatków. sprzedam za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 393

Motocykl
F. N. 5 km Mikołajewski. Górna Wilda 30. zdw 25 383

Młode
szpice sprzedam. Stary Rynek 40. mieszk. 6 podwórze zdw 25 426

Kolonjalka
towarem mieszkaniem. maglem sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 25 561

Pończochy
od 1.25 zł począwszy pończoszki dziecięce. skarpetki. wielki wybór „Towary krótkie". Wodna 25 Za przedłożeniem gazety 5% rabatu. Pw 9855/56-1.60/60a

Gramofony — Płyty
najkorzystniejsze źródło zakupu. F. Baloń Woźna 12 Pw 9802 3-52.21 2

Gościniec
salka 82 morgi ziemi bez konkurencji. wpłata 8 000 sprzeda Popielski. Piekary 18 I. zdw 24 899

Sypialnie
sprzedaje tanio Stolarnia Rybaki 15 nw 7371

Dom
dwupiętrowy nowoczesny na prowincji. dochód roczny 4 740. cena 28 000. wpłaty 18 000 Zgłoszenia Wały Królowej Jadwigi 2. m. 2 zdw 24 893/94

Gospodarstwo
70 mórg ziemi buraczanej budynki masywne twardo kryte nad szosą w Chludowie cena podług ugody. Nagler Szczepan. Chludowo. pow Poznań. zdw 25 525

Skład
kolonjalny w bardzo bogatej dzielnicy miasta Poznania z mieszkaniem jest bez konkurencji zaraz do sprzedania Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 25 526

Sprzedam
okazyjnie pierwszorzędny gramofon szafkowy i walizkowy oraz rower Zgłoszenia Sobecki Sew Mielżyńskiego 25. zdw 25 537

Gramofon
walizkowy dobry sprzedam Piekary 7 m. 4 zdw 25 535

Kolonjalkę
maglem. dwa pokoje kuchnia tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdw 25 657

Ubranie
nowe pierwszorzędny materjał na tęższą figurę 120.— sprzedam. 27 Grudnia 16 mieszkanie 11. zdw 25 458/9

Skład
kolonjalny w Żabikowie z mieszkaniem sprzedam korzystnie. — Adres Kurjer Pozn zdw 25 470

Wilka
tresowanego (psa) tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 463

Bluszcz
roczniki 1923 do 1929 kompletne okazyjnie. Młyńska 2 mieszk. 12. zdw 25 484

Wózek
dziecięcy elegancki sprzedam. — Gilewski. Małe Garbary 3. zdw 25 496

Gaźnik
Zenith. kurtkę skórzaną. czarną. tanio. Wały Jana III. 10. suterena. zdw 25 618

Rower
sprzedam. Długa 4 m. 40. zdw 25 541

Tokarnia
nożna dla mechanika okazyjnie. Wały Jana III. 10 suterena. zdw 25 564

Dom, chlew
stodółka. masywne. cztery morgi ziemi. dużej wiosce. 4.000. wpłaty 3.000 Nowak. Kramarska 15. zdw 25 667

Sypialnia
w dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Wodna 27. m. 10. zdw 25 616

Skład
kolonjalny. dobrze zaprowadzony. sprzedam. Szamarzewskiego 19 a. m. 10. zdw 25 609

Kawiarenka
nadająca się na każdy inny interes. z całkowitem urządzeniem oraz aparatem Expresso do sprzedania. Cena zł 3.500 Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 25 608

Skład
spożywczy mieszkaniem. towarem. maglem. sprzedam tanio Zgłoszenia Wędzikowski. Piekary 11. zdw 25 617

Kolonjalkę
Jeżyce. mieszkaniem. towarem sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański zdw 25 628

Skład
cukierków przy Marszałka Focha 65. zdw 25 586

Prezenty
alpakowe — niklowe — srebrzone — porcelanowe — szkalne — majolikowe
najkorzystniej kupuje się wprost Wroniecka 24 podwórze Hurtownia Porcelany. Tamże biała porcelana zupełnie tanio. zdw 25 691

Parcelę
najlepszem położeniu Rataj — sprzedam Stary Rynek 73. mieszkanie 5. rw 4 404

Wóz rzeźnicki
w bardzo dobrym stanie. sprzedam. Wielka 17. rw 4 396

Skład
rzeźnicki urządzeniem oraz mieszkaniem korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia — ul. Kilińskiego 9. mieszkanie 16. Wilda. zdw 25 675

Sprzedam
lampy gabinetową. sypialną stoły. serwetę. filet. Św. Marcin 12 mieszkanie 10. zdw 25 689

Łóżeczko
sprzedam. Strzelecka 9. m. 16. zdw 25 697

Nie kupuj mebli
zanim zwiedzisz Centrale mebli Swarzędz, gdyż tam najn'tsze ceny. Pw 9825/6 45.68

Parcelę
Sołacz 790 m² przy tramwaju. światło elektryczne i kanalizacja przeprowadzone sprzedam. Szymkowiak Dąbrowskiego 86. zdw 25 626

Resztówka
300 mórg inwentarzem. zabudowania wspaniałe. pałac czternastomorgowym parku powiat Środa. cena 100 000 wpłaty 50 000 oraz kilka innych poleca Nowak. Poznań. Kramarska 15 telefon 16-89 zdw 25 651

Lokomobilę
Lanza rok budowy 1912 70 KM w bardzo dobrym stanie sprzedam lub zamienię na 40 KM z dopłatą do mojej maszyny. Kazimierz Tomiak. tartak parowy specjalna fabryka stołów. Handel drzewa. Rawicz (Wlkp.). zdw 25 682

Wspaniałe dywany wiązane według wzorów perskich sensacyjnie tanio
Sztuki od 100 zł wzwyż dostarcza Caesar Mann. ul. Rzeczypospolitej 6. zdw 25 688

Ślubne
obrączki od 6 zł. zegarki od 10 zł. pierścionki złote od 8 zł poleca Chwilkowski. św Marcin 40. zdw 25 612

Parcele
piękne położone przy Alei Szelągowskiej od właściciela Oferty Kurjer Poznański zdw 25 637

Cały Poznań
mówi o tem że najśliczniejsze i najtańsze koronki sprzedaje H. Wojtkiewicz Nowa 11 Proszę się przekonać! zdw 25 633

Wieszak
lustrem parawan. reflektor wystawowy. krzesła. fotele. garniturek poczekalni okazyjnie tanio sprzeda Grien. Fredry 3 godz. 10—1. zdw 25 294

5 KUPNA

Poszukuję
kupna willi lub kamienicy w Poznaniu dobrze rentującej. — Wpłata 20—30 tysięcy. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 104

Dom
lub willę 5 pokoi. łazienka. z dużym ogrodem. blisko Poznania kupię zaraz. Prowizji nie daje. Oferty Kurjer Pozn. zdw 25 213

Kamienicę
dobrze procentującą się kupię w Poznaniu lub w okolicy Wpłaty 10 do 15 tys zł. Oferty do „Gazety Bydgoskiej". Bydgoszcz pod D. 1932 nw 8408

Radjatorów
580 oraz 1080 dwusłupkowych ewentl piec centralnego ogrzewania 4.5 m² używanych w dobrym stanie oraz formę dla rur cementowych 15 cm kupię Oferty Kurjer Poznański zdp 25 401

Łóżeczko dziecięce
dobrym stanie kupię Oferty cena Kurjer Poznański zdw 25 407

Damskie
biurko antyczne kupię Oferty Kurjer Poznański zdw 25 379

Rower
damski używany kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 443

Kupię
samochód limuzynę za hipotekę dopłata cenie 3 500. Opis cena Kurjer Poznański zdw 25 575

Kupię
dom lub willę jednak tylko wprost od właściciela Oferty Kurjer Poznański zdw 25 024 5

Gospodarstwo
30—35 mórg blisko miasta przy wpłacie 9 000 kupię zaraz Spieszne dokładne oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 25 527

Motocykl
kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 490

Kupię
200 ctr. ziemniaków za gotówkę Jakość i cenę oferty Kurjer Poznański zdw 25 613

Wagę
kupi Skład kolonjalny św Marcin 32. zdw 25 502

6 KAMIENICE

Kamienicę
komfortowa śródmieście dochód 17 000. cena 130 000 wpłaty 60 do 80 000 reszta amortyzacja sprzeda „Krakus". Poznań Pocztowa 30. zdw 25 225

Kupię
kamienicę. willę dochodową — wpłacę do 40 000. Zgłoszenia szczegółowe Kurjer Poznański zdw 25 513

Kupię
kamienicę dochodową wpłacę 40 tys Oferty wprost od gospodarzy Kurjer Poznański zdw 25 514

Willę
w Poznaniu korzystnie sprzedam. Cena 52 000 w tem 18 000 amortyzacji Patr Jackowskiego 43 mieszkanie 1 zdw 25 373

Dom
piętrowy. nadający się dla każdego przedsiębiorstwa w mieście powiatowem. korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 434

Willa
piętrową siedmiopokojową komfortową. dwumorgowym parku. śliczna okolica powiat Września cena 20 000 wpłaty 10 000 spieszenie sprzedam Nowak. Poznań. Kramarska 15 telefon 16-89 zdw 25 644

Kamienica
nowowybudowana tanio na sprzedaż Oferty Kurjer Poznański zdw 25 646

Kamienicę
okazała dobrej budowy przy ruchliwej ulicy Poznania. dochód 26 500. cena 230 000. wpłaty 100 do 150 mieszkanie siedmiopokojowe wolne sprzeda „Krakus" — Pocztowa 30. zdw 25 601

Willę
2 × 3 pokojowa 27 000 sprzedam Czarnecki św. Marcin 62. II telefon 31-08. zdw 25 605

7 PIENIĄDZ

5 — 7 000
na I. hipotekę domu wartości 40 tys. Zgłoszenia Kurjer Pozn. rw 4398

Pożyczkę

urzędnicy oraz prywatni uzyskają. Pawlak Czesława 16. zdw 25 483

Poszukuję

pożyczki 25—30 000 zł na wykończenie domu w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 309

Urzędnik państwowy

VIII grupy uposażenia szuka pożyczki 2 000 zł. procent zgóry i dobre zabezpieczenie. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 431

15—20 tysięcy

poszukuję na pewną hipotekę. — Oferty Kurjer Poznański zdw 25 640

40 000 zł

na pierwszą hipotekę kamienicy w Gnieźnie przy pryncypalnej ulicy, wartości 150 000 zł, czynsz 15 000 — rocznie poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 681

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie

3 pokojowe na Łazarzu zaraz do wynajęcia za miesięcznym czynszem. Wiadomość Zielke, Generała Umińskiego 7 a. z 261

Urzędnik

etatowy poszukuje 2 pokoi z kuchnią. Czynsz miesięczny. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 475

Pokój

próżny, gospodarz. Bluszczowa 4. zdw 25397

Dwa

pokoje kuchnię odstąpię za pożyczeniem 4 000 zł. Adres Kurjer Poznański zdw 25 301

Mieszkanie

sprzedam 3 pokoje, kuchnia, łazienka, front w Poznaniu. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 25 380

4 pokojowe

słoneczne mieszkanie z pokojem dla służącej i przynależytościami w willi na Sołaczu do wynajęcia. Gwarna 8. m. 8. zdw 25 377

Mieszkanie

6 pokoi, centralne ogrzewanie od 1 kwietnia do wynajęcia. Ul. Seweryna Mielżyńskiego 1. mieszkanie 10, telefon 53-13. zdw 25 041

Dwa

pokoje z kuchnią, ogród, zaraz wynajmę. Adres Kurjer Poznański zdw 25 447

Mieszkanie

5 pokojowe komfort początku Jeżyc zaraz do objęcia za rocznym czynszem Oferty Kurjer Poznański zdw 25 576

Mieszkania

1, 2, 3 pokojowe od gospodarza dzierżawa zgóry. Półwiejska 29, I. m. 6 zdw 25 634

Pół domku

bliźniaczego, 3 pokoje z przynależnościami wynajmę. Osiedle — Powidzka 12. zdw 25 577

Trzypokojowe

dwupokojowe. Mroczkowski. Żydowska 1. rw 4 407

Krzesiny

2 pokoje, kuchnia zaraz do wynajęcia. Bliższe — Stary Rynek 60 m 7. rw 4 397

4 pokojowe

komfort centralne kwiecień nowa willa okolica Diakonisek. 2 lata zgóry lub hipoteczna pożyczka. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 641

Pokój

wynajmę zaraz. Śniadeckich 6 a, mieszkanie 10. zdw 25 650

Dwupokojowe

kuchnia, łazienka, czynsz miesięczny. Łazarz, czteropokojowe, łazienka czynsz 75 złotych korzystnie odstąpi „Pawilon". Marszałka Focha 15. zdw 25 649

Mieszkanie

6 pokojowe, eleganckie natychmiast wprost od gospodarza do wynajęcia. Matejki 3, mieszkanie 6 zdw 25 645

Dwa

pokoje i kuchnia z ogrodem w Starołęce. Bystra 37. zdw 25 607

Do wynajęcia mieszkanie

5 pokojowe i kuchnia. Plac Nowomiejski 10 a, drugie piętro — mieszkanie 7, od 1. 3. 32 lub prędzej. Bliższe wiadomości u gospodarza, telefon 31-16. zdw 25 687

Trzypokojowe

na dzierżawę. Czarnecki, św. Marcin 62 II. zdw 25 694

Mieszkanie

siedmiopokojowe komfortowe przy Parku Wilsona wprost od gospodarza zaraz do wynajęcia. — Skrzynka pocztowa Poznań 335. Pw 10 823-53.300

9 SZUKA MIESZK.

4 — 5

pokoj wprost od gospodarza poszukuje zaraz Oferty Kurjer Poznański zdw 25 494

Poszukuję

dwóch pokoi z kuchnią od gospodarza w śródmieściu. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 433

1—2

pokojowego mieszkania z kuchnią poszukuje młode bezdzietne małżeństwo od 1 3. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 553

Pięciopokojowego

poszukuję w śródmieściu od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 418

3

pokoi z przynależytościami, czynsz 1—2 lata zgóry śródmieście od gospodarza poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 560

2 — 3

pokojowego mieszkania z kuchnią, łazienką poszukuje młode małżeństwo zaraz lub później w dobrym domu. Czynsz zgóry. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 516

Urzędnik

skarbowy poszukuje mieszkania za czynszem do 60 zł. Zgłoszenia Izba Skarbowa, pokój 25. zdw 25 474

Pokoju

kuchni od gospodarza płacę zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 606

Mieszkania

3—4 pokojowego komfortowego, centrum szuka właściciel nieruchomości. Oferty Kurjer Poznański rw 4399

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię

pokój i kuchnię, dzierżawa miesięczna 25 zł, na 2 lub 3 pokoje w śródmieściu (parter lub pierwsze piętro) z dopłatą. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 552

11 POKOJE UMEBL.

2 osobowy

niekrępujący zaraz. Mostowa 15 mieszkanie 10. zdw 23 806

Dwuosobowy

Wierzbięcice 39 a, mieszkanie 10. zdw 25 332

Pokój

centralne ogrzewanie, elektryczność. Plac Wolności 14, m 16 telefon 32-06. zdw 25 495

Małżeństwu

pokój z używaniem kuchni odda G. Chłapowskiego 26, m. 27. zdw 23 231

Panienkę

tanio. Chwaliszewo 5 mieszk. 12. zdw 25 487

Frontowy

umeblowany zaraz lub 15. Wierzbięcice 57 mieszk. 7. zdw 25 372

Pokój

elektryczność. Św. Wojciech 24, I., prawo. zdw 25 424

Panienkom

Staszica 9, mieszk. 4 zdw 25 461

Pokój

biały umeblowany pani. Szamarzewskiego 11, mieszkanie 6. zdw 25 413

Pokoik

zaraz. Ul. Żupańskiego 4, mieszkanie 15. zdw 25 410

Pokój

wolny dla 1 lub 2 osób. Kopernika 5, mieszkanie 9. zdw 25 409

Małżeństwo

lub dwie panienki, Traugutta 32, mieszkanie 3. zdw 25 402

Pokój

wynajmę Patrona Jackowskiego 29, mieszkanie 7. zdw 25 390

Niekrępujący

dwuosobowy telefon. Stolarska 2, mieszkanie 6. zdw 25 017

Pokój

frontowy wspólny. Wieczorek, Gąsiorowskich 10. zdw 25 016

Wspólny

panu (inteligentnemu). Strzelecka 20, mieszkanie 7, obejrzeć od 6. zdw 25 441

Elegancki

frontowy. Towarowa 21 a, mieszkanie 23. zdw 25 437

Ładny

solidnemu inteligentnemu panu wynajmę. Długa 16, m. 3. zdw 25 584

Frontowy

dwuosobowy, słoneczny wynajmę. Niegolewskich 16, m. 9. zdw 25 578

Frontowy

Działyńskich 2, m. 11. zdw 25 571

Elegancki

pokój wynajmę panu od 15. Ratajczaka 11 a, m. 114. zdw 23 044

Pokój

wynajmę. Marcina 64, III. front. zdw 25 565

Pokój

solidnemu panu wynajmę. Kwiatowa 7, m. 4 zdw 25 558

Pokoje

komfortowe Piekary 10 — 3. zdw 25 585

Pokój

Różana 4 mieszkanie 12. zdw 25 519

Pokój

elektrycznością utrzymaniem lub bez, Słowackiego 37, Wielgoszowa. zdw 25 522

Balkonowy

pokój, kuchnia, łazienka, przedpokojem. Pradzyńskiego 10 — 6. zdw 25 550

NOWOCZESNE RYSUNKI ORAZ KLISZE W PIERWSZORZĘDNEM WYKONANIU

dostarcza

REKLAMA

DRUKARNI POLSKIEJ S.A.

POZNAŃ

AL. MARCINKOWSKIEGO 17

TELEFON 44-61

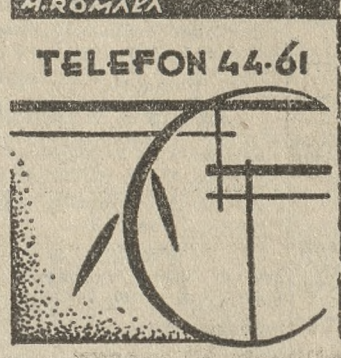

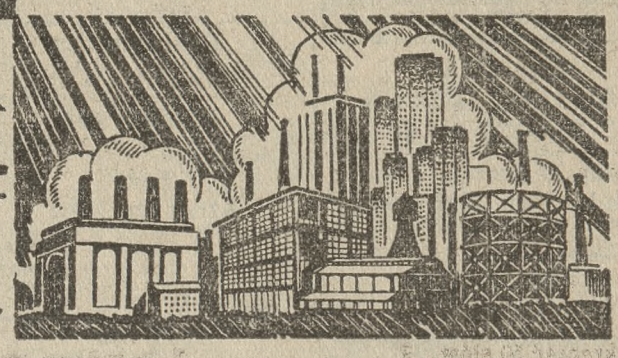

Pokój

lepszy utrzymaniem, bez. Wielkie Garbary 18, wejście Woźnej II. prawo. zdpw 23 415

Jasna

pokój słoneczny komfort całodzienne utrzymanie (bez) spokojnej lokatorce od 1 marca. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 661

Pokój

z utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Św. Marcin 66/67, front m. 7 zdw 25 548

Dwuosobowy

elektryczność, blisko dworca. — Marszałka Focha 27, II., front, mieszkanie 9. zdw 25 543

Pokój

z pianinem wynajmę, elektryczność, Szwajcarska 23, m. 11. zdw 25 539

Wspólny

Dąbrowskiego 27, m. 13. zdw 25 596

Frontowy

elektryczność panu. Woźna 9, — m. 5. zdw 25 593

Pokój

panom. Wierzbięcice 40 — 9. zdw 25 699

Małżeństwu!

pokój lub dwa. Półwiejska 28, I. Giera. zdw 25 615

Gabinet

elektryczność centralne zaraz. — Krasińskiego 8 c. zdw 25 614

Pokój

Wodna 13, I. podwórze, zdw 25 627

Pokój

studentom lub studentkom, Bukowska 9 mieszkanie 2. zdw 25 636

Pokój

niekrępujący jednej dwom osobom. Wiśniewski, Żydowska 23, parter. rw 4408

30 zł

duży pokój inteligentnej osobie. Woźna 14 a mieszkanie 11. zdw 25 669

Pokój

frontowy umeblowany, pościel pożądana. Czesława 11, m. 5. zdw 25 670

12 SZUKA POKOJU

Niedrożej

60 zł poszukują studentki pokoju dwuosobowego niekrępującego, używaniem kuchni okolicy Starego Rynku, placu Sapieżyńskiego. Oferty Kurjer Pozn. zdw 25 405

Pokoju

próżnego lub umeblowanego poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 492

2 studentki

pokoju ewentl. z utrzymaniem, fortepian, najchętniej Przecznica i pobliże. Wjazdowa. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 517

Poszukuję

pokoju za obsługę. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 480

Student

poszukuje pokoju jednoosobowego do 35 zł Oferty Kurjer Poznański zdw 25 488

Panii

szuka pokoju do 40 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 385

Pokoju

niekrępującego, elektryczność, łazienka w śródmieściu poszukuje pani. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 417

Pokoju

niekrępującego okolicy Jeżyc poszukuję. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdw 25 481

Pokoju

zupełnie niekrępującego wejście możliwie z klatki schodowej poszukuje przyjezdny. Oferty z podaniem ceny Kurjer Poznański zdw 25 581

Od gospodarza

poszukuje się dużego pokoju na odczyty, parter, I piętro, centrum. Oferty Kurjer Poznański jw 2495

13 LOKALE

Szukam

składu nadającego się na pralnię, prasowalnię. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 042

Obszerne

suche piwnice natychmiast do wynajęcia, cena miesięcznie 50 zł Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 25 065

Poszukuję

odpowiedniej ubikacji na biuro i warsztat śródmieście, maksimum 100 zł miesięcznie. Oferty do Kurjera Pozn. pod zdw 25 466

Skład

stosowny na papier, galanterję poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 510

Sklepu

małego tylko w najruchliwszym punkcie miasta Poznania z mieszkaniem lub bez poszukuje poważna firma (dysponuje 4 pokojowem komfortowem mieszkaniem na Wildzie). Oferty do Kurjera Poznańskiego dw 2710

Lokal biurowy

przy św. Marcinie 48, składający się z 1 pokoju z telefonem zaraz do oddania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 582

Sutereny

jeszcze dwie tanio. Rybaki 28. zdw 25 446

Ubikacji

na pracownie poszukuję. Adres Kurjer Poznański zdw 25 698

W centrum Poznania

duże ubikacje na biura lub przedsiębiorstwo przemysłowe zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 25 696

14 DZIERŻAWY

Dworek

6 pokoi, park, ogród owocowy warzywny zaraz wydzierżawię. 20 klm od Poznania 1½ od dworca. Zgłoszenia Marsz. Focha 146, mieszkanie 3 zdw 25 421

Dzierżawa

1 400 mórg inwentarze nadkompletne, obora zarodowa, objęcie 60 000. Zgłoszenia Rutkowski ul. Grobla 29. zdw 25 574

Piekarnia

Bydgoszczy ze składem 4 pokoje, dziennie wypieka 4 ctr. żannej, 2 ctr. pszennej, dzierżawa 200 zł objęcie 8 000 zł. J. Sowiński, Poznań, św. Marcin 22. zdw 25 554

Wydzierżawimy

kilka mórg ogrodnikowi przy ul. Dąbrowskiego 129. Zgłoszenia w biurze fabryki „Italia", dawniej Donat Stabrowski. zdw 25 449

Gospodarstwo

69 mórg. pow. Września, 10 lat wydzierżawi, objęcie 4.000 zł. w tem 1.500 kaucji. J. Sowiński, Poznań, św. Marcin 22. zdw 25 553

Gościniec

składem kolonjalnym, wielkiej wsi, kościół, szkoła miejscu. 1 000 mieszkańców, bez konkurencji, do wydzierżawienia, objęcie 3.000 zł, pow. Jarocin. — J. Sowiński, Poznań, św. Marcin 22. telefon 18-97. zdw 25 555

Młyna wodnego

o przemiale gospodarczym poszukuję dzierżawy od 80—150 ctr. przemiału. w bogatej okolicy bezkonkurencyjnej. — Zgłoszenia „Par", Toruń, pod nr. 31. Pw 10 826-64.44

Skład

33 m. kw., duże okno, śródmieście zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 546

Kawiarnię

zaraz wydzierżawię. Objęcie 8 000 zł. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. nw 8410

15 UZDROWISKA

Zakopane

centrum ul. Sienkiewicza willa „Nowa" pod nowym zarządem — pokoje słoneczne z werandami, kuchnia na maśle — ceny niskie. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. nw 8409

16 OSOBISTE

Zainteresowani

podróżą naokoło świata raczą łaskawie swe oferty złożyć Kurjer Poznański pod zdw 25 208

A.

Kocham Cię szalenie. Pisz do Kurjera Pozn. pod zdw 25 544 M.

Pani

szuka towarzyszki - sekretarki, eleganckiej, sprytnej mającej szerokie znajomości wśród inteligencji poznańskiej, szczególnie wśród pań przesiadujących w cukierniach Musi umieć pisać trochę na maszynie! Zgłoszenia tylko życiorysem, fotografja i wysokością pansji do Kurjera Poznańskiego zdw 25 590

Panią

która była środę wieczór w kinie Metropolis, potem szła z 4 koleżankami ulicami Skarbową, Wjazdową prosi idący obok pan o łaskawe napisanie pod adresem Kurjer Poznański zdw 25 677

Zosieńko

spotkamy się w miłej kawiarence na taniej smacznej kolacji, gdzie możemy potańczyć. Półwiejska 17 Zdzich. zdw 25 674

21 ZGUBY

Zgubiono

przy ul. Marsz. Focha torebkę z dokumentami na nazwisko Julja Cybart. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. — Matejki 55, mieszkanie 10. zdw 25 370

Obrączkę

ślubną zgubiłam w środę na placu Wolności ma monogram M. B Uczciwego znalazcę upraszam o zwrot. Gąsiorowskich 9, mieszkanie 2. zdw 25428

22 ROZMAITE

Czy jutro będzie pogoda

dowiesz się, mając w domu Aparat Radjowy z firmy „Emka", wł. M. Włodarczak, Poznań, ul. Wrocławska 30. Telefon 36-83. — Zakłady Radjotechniczne — Elektrotechniczne — Fotografja — Gramofony i Płyty. Dogodne warunki spłat. — Najtańsze i najlepsze anodówki „Emka" 150 wolt — 17.90, 120 wolt 13.90, 100 wolt 11.25, 90 wolt 10—, 60 wolt 7.40 zł. Pw 10 812.3.27

Maskowe

kostjumy przepiękne modele dla pań towarzystwa. — „Fémina", Fredry 3. zdw 24 909

Krawcowa

rutynowana, dziennie 3 50. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 187

Djetetyczne

jarskie obiady. Młyńska 3 — 2. zdw 24 841

Poszukuję

znajomości pani, która użyczy 10—15 000 zł na przedsiębiorstwo 200 000 zł ewentl. cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 389

Skutecznie

załatwia sprawy: podatkowe, ekamisyjne, administracyjno - karne windykacje należności. Niegolewskich 5, m. 5, telefon 67-07, codziennie od 13 do 16. zdp 24 152

Głuchota

szum, cieknienie uszu uleczalne. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja. Liszki zdw 25 309/10

Dziecko

na wychowanie lub własne bezdzietne, dobrze sytuowane małżeństwo. Adres Kurjer Poznański zdw 25 625

Tani Biały Tydzień

0,95 zł

koszula damska z klocka, garnitur (koszula i pantalony) z Toledo od 3 90, koszula, kolorowy madapolam, z Toledo od 1.90, koszula damska nocna od 2.90, pantalony trykotowe od 0.95, pantalony jedwabne od 2.50, halki jedwabne od 4.90, koszula trykotowa damska od 1.60, kombinacja trykotowa damska od 2.40, Bieliźne trykotową elastyczną, męska, damską i dziecięcą poleca, dopóki zapas starczy po cenach niebywale niskich. — Fabryka Bielizny J. Schubert, Wrocławska 3. — Ceny niskie. — Towar trwały. Pw 10 629-5.37

Maskowe

kostjumy oryginalne wypożyczam, również wykonuje suknie balowe 24 godzinach. Św Marcin 34, II. zdw 26 549

Prywatnie

doskonałe obiady, kuchnia warszawska. Ulica Mateji. Adres Kurjer Pozn. zdw 25 597

Kto
odnawia antyki? Oferty Kurjer Poznański rw 4400

23 OŻENKI

Dwie
młode panienki, biedne, pragną poznać panów na stanowiskach celem ożenku Oferty Kurjer Poznański zdw 25 479

Kawaler
lat 35, większy posiedziciel ziemski z braku znajomości pozna panienkę do lat 30 z odpowiednim majątkiem wykształceniem Cel matrymonjalny. Oferty możliwie z fotografją Kurjer Poznański zdw 25 460

Kawaler
lat 20, szlachcic, katolik, pozna panią, materjalnie niezależną. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 427

Młody
kawaler urzędnik państwowy pozna w celu matrymonjalnym panią niebrzydką i niebiedną. Zgłoszenia: Warszawa I. skrzynka pocztowa 810. zdw 25 680

Kawaler
lat 27 właściciel młyna wodnego i 150 morg gospodarstwa szuka stosownej partji. Cel matrymonjalny. Pośrednictwo rodziców mile widziane Oferty Kurjer Poznański zdw 25 611

24 NAUKA

Student
poważny energiczny udzieli korepetycji w zakresie 8 klas gimnazjum Specjalność: łac. na grecki francuski, niemiecki polski ewentualnie za pokój i utrzymanie Także poza Poznań. Oferty Kurjer Poznański zdw 24 164

Kursy
stenografji pisania maszyną. — księgowości. Tyran-Zaworskiej Strzelecka 33 zdw 21 382

Kursy
stenografji pisania na maszynach rozpoczynam 4 lutego Kantaka 1 II piętro zdw 20 515

Student
z 2 letnią praktyka udzieli lekcyj. Specjalność matematyka, fizyka do matury — reszta do 6 kl. Na wyjazd — lub na miejscu za pokój. Wymagania minimalne. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 127

Ola Antoszewska
Nowe kursy tańców Rumba. — Lekcje prywatne. Zielona 3. Pw 10 464-4.60

Kursy
kroju — szycia damskiego. Nowak. Wrocławska 33. dw 2 525

Szkoła Tańców Mikołajczak - Kledecka
Pocztowa 29. Nowy kurs 5 lutego 10 zł Pw 10 585 4.122

Osoba
z egzaminem nauczycielskim przygotowuje do gimnazjum albo pomoże w nauce. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 515

Studentce
za pomoc nauce trzecia gimnazjalna obiady, podwieczorki. — Młyńska 2, mieszkanie 12, od 1 do 4. zdw 25 485

Matura
Przygotowanie dokładne, zbiorowo. Dobre wyniki, tanio Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 25 450

Kto
przygotuje młodzieńca 20 lat do egzaminu maturystycznego humanit. Zgłoszenia z podaniem warunków Kurjer Poznański zdw 25 382

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „Światła wielkiego miasta".
Aurora: „Człowiek bez nerwów".
Colosseum: „Pokusy Europy".
Corso: „Djabelski pazur".
Metropolis: „Jej Ekscelencja — Miłość".
Muza (dawn. Harfa): „Tajemnica cytadeli w Dęblinie".
Nowości: „Tajemnica Pani Mar" na scenie rewja karnawałowa p. t. „Pod Maską?..."
Odeon: „W sidłach kłamstwa".
Orzeł: „Cyrkowcy".
Renaissance: „Dwa piekielne dni".
Roxy: „Łowca Posagowy".
Słońce: „Pod Kuratelą".
Sfinks: „Impresarjo Buster Keaton".
Ramon Novaro.
Tęcza: „Policmajster Tagiejew".
Wilsona: „Ulubienica Maharadży".

Rutynowany
korepetytor dzieci hr. Ledóchowskich, mogący wykazać się pisemnemi referencjami, udzieli lekcyj z zakresu ośmiu klas gimnazjum. Zgłoszenia przyjmuje Kurjer Poznański zdw 25 432

Francuskiego
udziela studentka IV roku. 1.50 godzina Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 425

Nauczycielka
udziela matematyki korzystnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 422

Wyuczamy
księgowości stenografji, pisania maszyną tanio Ulgowy kurs rozpoczynamy 9 Wpisy codziennie Postęp Plac Sapieżyński 2 a. zdw 25 078/9

Korepetycji
za pokój udziele Oferty Kurjer Poznański zdw 25 654

Student
udzieli lekcyj za pokój. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 602

Niemieckiego
udziela inteligentna Niemka. — Oferty Kurjer Pozn. jw 2497

Studentka
udzieli korepetycyj zakresie klas 6 gimnazjalnych Oferty Kurjer Poznański zdw 25 476

25 MUZYKA

Lekcyj
gry na fortepianie udziela gruntownie sumiennie i tanio dyplomowana nauczycielka. Matejki 45, m. 7. zdw 25 573

Trio
dobrze zgrane z nowoczesnemi instrumentami potrzebne zaraz. — Oferty Kurjer Poznański nw 8531

Trio
damskie ze śpiewem wolne. — Oferty N. Foltyńska. Bojanowo. Rynek 2 (Pozn.) zdw 25 679

26 ROZRYWKA

Kino „Muza" (dawniej „Harfa")
Focha 23 Łazarz: Tajemnice cytadeli w Deblinie. zdw 25 412

Kino Wilsona, Łazarz „Ulubienica Maharadży"
przepiękny dramat miłosny, malownicze krajobrazy. zdw 25 395

Kino Aurora
Człowiek bez nerwów. zdw 25 665

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych.

Dziewczyna
dobremi świadectwami, samodzielnem gotowaniem, pieczeniem poszukuje posady zaraz. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 027

Poszukuję
prania. Ul. Przemysłowa 28, mieszkanie 4. zdw 25 054

Ogrodnik
kawaler, lat 29, dobry fachowiec z długoletnią praktyką ogrodniczą, obecnie kierownik ogrodu, obznajmiony we wszystkich działach ogrodniczych przyjmie stałą i samodzielną posadę w majątku lub w innych zakładach ogrodniczych. Posadę obejmie od 15. 2. lub później Łaskawe zgłoszenia proszę kierować pod adr.: M. Sobieszczyk. Wejherowo, św. Jacka 10, u p. Endczak. zdw 25 317

Osoba
starsza szuka posady do małych dzieci lub do zarządu domem. Oferty proszę do Kurjera Pozn. zdw 25 229

Panienka
mająca kilka lat praktyki poszukuje posady do prowadzenia gospodarstwa domowego. Oferty Kurjer Poznański zdpw 25 435

Ogrodnik
Wielkopolanin, lat 28, z dobrego domu, 10 lat praktyki w majątkach szuka posady stałej. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 489

Kasjerka - biuralistka
biegła w liczeniu pisząca na maszynie szuka pracy, wynagrodzenie skromne, najchętniej na wieś. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 25 467

Starsza
posługaczka, uczciwa, dobrze polecona z gotowaniem lub bez poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 491

Kupiec
w składach kolonjalnych dobrze zaprowadzony przyjmie zastępstwo. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 502

Ogrodnik
samodzielny 10 lat praktyki poszukuje posady od 15. 2. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 25 501

Dziewczyna
poszukuje prania, pierze czysto. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 505

Dziewczyna
z poleceniami poszukuje posady z gotowaniem do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 506

Dziewczyna
uczciwa z prowincji poszukuje posady do prac domowych z gotowaniem zaraz lub od 15 II. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 482

Uczennica
z prowincji do składu rzeźnickiego szuka posady miejscowość obojętna. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 25 512

Technik
dentystyczny młodszy poszukuje posady. Okolica obojętna Oferty Kurjer Poznański zdw 25 486

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 376

Dziewczyna
ze wsi uczciwa, pracowita poszukuje posady lub posługi do samotnej osoby Oferty Kurjer Poznański zdw 25 339

Dziewczyna
uczciwa i pracowita szuka posługi. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 472

Posługaczka
uczciwa szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 471

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem Oferty Kurjer Poznański zdw 25 469

Stenotypistka
początkująca pisząca na maszynie, mająca praktykę, poszukuje posady za mniejszem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 468

Sierota
długoletniemi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 465

Student - prawnik
przyjmie zajęcie w biurze adwokata, banku. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 25 464

Gospodyni
samodzielna, znająca wszelkie prace w zakres gospodarstwa wiejskiego wchodzące, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 457

Uczciwa
dziewczyna szuka posługi z praniem, prasowaniem, cokolwiek gotowaniem Oferty Kurjer Poznański zdw 25 452

Zbożowiec
kawaler dobry towaroznawca, znający książkowość i korespondencję, język polski i niemiecki, posiadający dobre świadectwa, szuka posady zaraz Oferty Kurjer Poznański zdw 25 411

Potrzebny
człowiek do posyłek inkasa. Kaucja 100 zł. Tygodniowo 18 zł i prowizja. Zgłoszenia od 2—4 po południu. Skarbowa 11, mieszk. 6. zdw 25 404

Służąca
do wszystkiego lat 24, szuka posady zaraz lub 15 II. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 400

Ogrodnik
lat 30, wykwalifikowany, może pełnić obwiązki strzelca, borowego, polowego i służącego poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdw 25 398

Służąca
poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdw 25396

Ogrodnik
poszukuje posady, najchętniej w majątku od 15 lutego lub 1 marca. Obal, Zduny, powiat Krotoszyn. zdw 25 706/7

Stenotypistka
biuralistka młodsza z praktyką poszukuje posady. Pierwszy miesiąc bez wynagrodzenia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 524

Ogrodnik - szofer
z długoletnią praktyką ogrodniczą i szoferską z znajomością przy elektryczności poszukuje posady od 1 marca lub później — Łaskawe zgłoszenia pod adres: Szofer Korzycki. Przybinia poczta Rydzyna, powiat Leszno. zdw 24 767

Książkowa bilansistka
pisząca biegle na maszynie zna język polski i niemiecki szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 18 264

Panienka
lat 20 — do dzieci szycie, robótki ręczne przyjmie posadę natychmiast Oferty Kurjer Poznański zdw 25 448

Panienka
skromna, dobrze wychowana, z 5-letnią praktyką, język polski (niemiecki) poszukuje posady do dzieci w wieku od 2—7 lat. Czerwińska, ul. Matejki 50 mieszkanie 7, telefon 6025. zdw 25 378

Pokojowa
z sztywnem prasowaniem poszukuje posady w majątku Oferty Kurjer Poznański zdw 25 439

Młody
pomocnik handlowy szuka posady ewentualnie jako magazynier 500 kaucji. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 438

Pomocnik ogrodniczy
lat 26 szuka posady do dworu lub ogrodu handlowego zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 436

Sierota
umiejąca gotować, szyć poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 430

Młoda
przystojna dziewczyna poszukuje posady Zna dobre gotowanie, może zastąpić panią domu Oferty Kurjer Poznański zdw 25 429

Panienka
z dwuletnią nauką w cukierni poszukuje posady, ewentualnie do dzieci lub do wszystkiego Oferty Kurjer Poznański zdw 25 423

Szofer - stangret
kawaler dłuższą praktyką prowadzenia wozów dobremi świadectwami szuka posady od 1 IV wynagrodzenie skromne, miejscowość obojętna Oferty Kurjer Poznański zdw 25 572

Panienka
lepszej rodziny, kochająca dzieci zajmie się całem gospodarstwem domowem. Zna prasowanie haftowanie Oferty Kurjer Poznański zdw 25 570

Przystojna
młoda osoba znająca dobrą kuchnię przyjmie posadę u samotnej osoby Oferty Kurjer Poznański zdw 25 569

Bieliźniarka
pierwszorzędna przyjmie posadę do szycia, reparacji, pracuję domu poza domem Wodna 19, m. 8 zdw 25 671

Służąca
czysta, uczciwa samodzielnem gotowaniem dobrem poleceniem poszukuje posady od 15 lub 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 568

Urzędnik gospodarczy
kawaler kawalerzysta Wielkopolanin lat 29 z lepszem wykształceniem kilkoletnią praktykę w bardzo wzorowych i intensywnie prowadzonych majętnościach znający się na hodowli bydła zarodowego oraz konia szlachetnego obeznany z wszelkiemi gałęziami rolnictwa poszukuje posady urzędnika pod dyspozycję lub samodzielnego od 1 3 32 lub zaraz ewentualnie później Warunki skromne okolica obojętna Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 567

Dziewczyna
z gotowaniem poszukuje całodziennej posługi lub posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 643

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego od 15. lub 1-go marca Oferty Kurjer Poznański zdw 25 605

Dziewczyna
uczciwa z dobremi świadectwami szuka posady od 15. 2. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 540

Kuchmistrzyni
starsza ponad lat 40, dzielna, inteligentna, spokojna poszukuje posady samodzielnej do księdza lub samotnej osoby. Łaskawe oferty Kurjer, Poznański zdw 25 683

Stenotypistka
znająca wszelkie prace biurowe poszukuje posady z bezpłatną praktyką. Oferty Kurjer Pozn. zdw 23 686

Osoba
lat 32, nawskroś czysta dzielna w swym zawodzie przyjmie posadę w charakterze gospodyni w majątku lub u księdza od marca lub później Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 705

Kucharka
samodzielna szuka posady. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 25 693

Pomocnica aptekarska
poszukuje posady niedaleko Poznania ewentualnie w samym Poznaniu od 15 2 lub 1 3. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 25 620

Dziewczyna
dobrem gotowaniem do wszystkiego, dobremi świadectwami i dobrem poleceniem szuka posady Oferty Kurjer Poznański zdw 25 621

Ogrodnik
kawaler, lat 25, obeznany w kwiaciarstwie (specjalność chryzantemy) hodowla wczesnych warzyw szkółką drzew, chlubne świadectwa, poszukuje stałej posady, najchętniej w majątku zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdw 25 635

Bufetowa
miła inteligentna sumienna, poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdw 25 559

28 WOLNE MIEJSCA

Dzielna ekspedjentka
może się zgłosić tylko z branży rzeźnickiej, Cz. Potocki Fr. Rataczaka 32. zdw 25 345

Pw 10 817-4.16

Posada
kasjera książkowego na większe dobra wakuje zaraz za kaucją. Oferty z podaniem warunków Kurjer Poznański zdw 25 210

Uczennice
córki uczciwych rodziców, nie niżej lat 18 mogą się zgłosić do składu cukrów Bracia Miethe Gwarna 8. zdw 24 858

8 złotych
dziennie otrzymują współpracownicy w każdej miejscowości przy łatwej pracy domowej Przedsiębiorstwo Przemysłu Krajowego. Gdynia-Port. skrytka pocztowa 4. nw 4 254

Dla chętnych pracy niema bezrobocia!
Każdy może kilkaset złotych miesięcznie zarobić sprzedawając nasze bardzo pokupne artykuły gumowe domowego użytku Klientela nasza zasilana będzie stale innemi patentowanemi nowościami Żądajcie prospektów Firma Krain i Fesser Katowice Kochanowskiego 4 Tw 809

Panienka
pomocy domu składu. Antykwarjat, Strzelecka 2 zdw 25 374

Młodsza książkowa
pisząca biegle na maszynie, znająca język niemiecki w słowie i piśmie potrzebna. Zgłoszenia osobiste pomiędzy 5—6 Rola Poznań św. Marcin 48. I. zdw 25 583

Siła pomocnicza
(uczennica) z praktyką rzeźnicką potrzebna. Górna Wilda 15 mieszkanie 5 zdw 25 591

2 uczni
ogrodniczych przyjmie F. Górski. Konin-Przydziałki. Zagórowska 33, województwo łódzkie (dla P. Jóźwiaka). zd 25 545

Od
15 lutego potrzebna posługaczka z praniem i prasowaniem Zgłoszenia Kochanowskiego 17 mieszkanie 5 zdw 25 477

Maszynistka
na zastępstwo potrzebna Adwokaci Dr Afenda i Dr Dembecki, Poznań pl. Sapieżyński 3 zdw 25 500

Mężczyzna
do odwiedzania klienteli z towarem, kaucja 30 złotych Oferty Kurjer Poznański zdw 25 507

Skórnik
biegły w towarze surowym, wykroju, przyborach obuwniczych i obuwiu potrzebny. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 25 649

Zbożowej
branży urzędnik lub urzędniczka może się zgłosić na stałą dobrze płatną posadę. Potrzebna do dyspozycji mniejsza gotówka. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 647

Ekspedjentka
do składu rzeźnickiego zaraz. — Jaskólcza 10 a m 10 zdw 25 655

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. — Poznańska 22 zdw 25 542

Fryzjerka
dobra siła potrzebna na stałe — Górna Wilda 45. zdw 25 587

Służąca
do wszystkiego potrzebna od 15 2. Konopnickiej 8, parter zdw 25 656

Fryzjerka
soboty 50%. Wodna 14. zdw 25 622

Fryzjerka
potrzebna. Półwiejska 16. zdw 25 623

Panienka
do dwóch chłopców 4—6 lat. do nauki i pomocy w domu z utrzymaniem, bez spania. — Oferty szczegółowe z wymaganiem do Kurjera Poznańskiego rw 4 401

Parkietówki
potrzebne. — Półwiejska 17 kawiarnia. zdw 25 673

Panie
w średnim wieku otrzymają natychmiast dobrze płatną pracę w przedsiębiorstwie handlowem — Praca przyjemna i posada stała. Zgłoszenia w sobotę 10 12 i 3—5 Prusiewicz Młyńska 9. zdw 25 676

Poszukuję
sieroty lub kobiety do prac domowych. Witecka Mostowa 33. zdw 25 700

Szofera
kawalera przyjmę pod Zakopane za pożyczenie 1 000. Posada stała. Zabezpieczenie. Mieszkanie utrzymanie, pensja Dom Wielkopolski. Oferty Kurjer Poznański dw 2712

Dziewczyna
w średnim wieku poszukuje posługi lub jako przychodnia do wszelkiej pracy domowej Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 639

Praczka
rzetelna i czysta poszukuje prania. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 25 638

Pomocnik fryzjerski
Wrocławska 30. zdw 25 648

Urzędnika
gospodarczego poszukuje od 1-go marca na osobny majątek 1 200 morgowy wymagana doskonała umiejętność uprawy ciężkiej gleby, leczenie inwentarzy i prowadzenie książek gospodarczych. W razie wykazania swej dzielności możliwie stanowisko żonatego ponieważ posada stała zaufana i prawie samodzielna Wymagane pierwszorzędne referencje i kaucja 3—5 000 zł Zgłoszenia piśmienne do Kurjera Poznańskiego pod zdw 25 684

Dobra posada
Na samodzielne stanowisko przyjmę panią do mego składu. Reflektantki dysponujące 500 złotemi mogą się zgłosić. Oferty Kurjer Poznański rw 4402

PROBOSTWO
500 mórg roli i 50 mórg łąki
do wydzierżawienia od 1 kwietnia r. b.
Brodnica zw 13 233
poczta **Manieczki**, powiat **Śrem.**

Humor zagraniczny

= Małżeństwo to gra hazardowa.
— Nie gadaj pan głupstw! W grze hazardowej można przecież wygrać!
(Lond. Opinion). S. F.

Przedpłata na luty 1932, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5.01 kwartalnie zł 15.03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9.00, w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6 łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża: do wydania wieczornego „drobne" do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.